



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(974)

110. posiedzenie
Komisji Gospodarki
i Finansów Publicznych
w dniu 30 października 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw.
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw.
4. Rozpatrzenie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.
5. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Kirgiskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku, podpisanej w Warszawie dnia 19 listopada 1998 r.
6. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych oraz niektórych innych ustaw.
7. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw.

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Markowski)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Dziś w porządku obrad mamy rozpatrzenie aż siedmiu projektów ustaw.

Jeśli pani senator Janowska pozwoli nam pracować, będziemy bardzo zobowiązani.

Na początku, oprócz tego, że serdecznie witam wszystkich naszych gości z panią minister Muchą na czele, wiceministra finansów, przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej i Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych, przedstawicieli mediów – przepraszam, że tak pobieżnie czytam – chciałbym, abyśmy podzielili się obowiązkami sprawozdawców poszczególnych ustaw. Ze względu na to, że najbardziej zainteresowany i wciągnięty w tematykę ustaw o podatku dochodowym od osób fizycznych i od osób prawnych jest pan senator Mietła, rozumiem, że pan senator będzie w imieniu komisji sprawozdawcą tych dwóch ustaw. Pan senator Wnuk będzie przedstawiał ustawę o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, ponieważ interesuje się tą tematyką. Pani senator Ferenc będzie sprawozdawcą ustawy – Prawo działalności gospodarczej, ponieważ od lat jest to domena pani senator. Pozostało nam jeszcze kilka projektów ustaw, najpierw ustawa o zmianie ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw. Kto z państwa chciałby być sprawozdawcą tego projektu ustawy?

(Głos z sali: Może Bobrowski?)

Czy pan senator Mańkut? Tak? Bardzo proszę.

Mamy jeszcze ustawę o giełdach towarowych, pan senator Wielowieyski kiwa głową ze zrozumieniem, czy mogę liczyć?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Także pani senator Ferenc? Tak? Pani senator Ferenc.

Mamy jeszcze ustawę o ratyfikacji umowy międzyrządowej. Pan senator Mańkut? Bardzo proszę.

(Senator Andrzej Wielowieyski: Jeśli pan senator nie chce być sprawozdawcą, to ja mogę to zrobić, ponieważ tam nie ma nic do roboty, a ja jestem sprawozdawcą z ramienia Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.)

Z przyjemnością bardzo proszę, będzie jedno sprawozdanie mniej, o tyle krótsze będzie posiedzenie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Świetnie, pan senator Wielowieyski – wash and go, tak jest.

Proszę się nie dziwić wstrzeźliwości pana senatora Bobrowskiego i mojej, bo prawdopodobnie w tym samym czasie będziemy mieli pewne spotkania, na których musimy być, dlatego tym razem nie bierzemy na siebie obowiązku sprawozdawców.

(Senator Genowefa Ferenc: Wydobywacie węgiel.)

Tym razem tak, zbierają się nasi koledzy górnicy i sądzę, że trzeba się u nich pokazać.

Rozpoczynamy procedowanie. Nie ukrywam, że mamy dzisiaj trudne zadanie. Jeśli w trakcie referowania poszczególnych projektów ustaw dojdziemy do wniosku, że mnogość i rozbieżność stanowisk, a zwłaszcza zgłaszanych poprawek, będzie tak daleko idąca, że nie poradzimy sobie dzisiaj z klarownym przedstawieniem sprawy, to wzorem innym rozstrzygnięć zarządzilibyśmy przerwę, aby potem powrócić już wyłącznie we własnym gronie do samych poprawek, żeby je przedyskutować, aczkolwiek jest to rozwiązanie alternatywne.

Teraz chcielibyśmy się skupić nad projektami ustaw, nad przedłożeńiami sejmowymi, wysłuchać stanowisk rządu i Biura Legislacyjnego, oraz zająć się poprawkami, bo zgłoszono ich dużo.

Przypomnę również, jeśli państwo pozwolą, że w sprawach dzisiejszego porządku obrad otrzymaliśmy bardzo liczną korespondencję, a z zestawienia tej korespondencji na wczoraj wynika, że jest dwadzieścia osiem różnego rodzaju propozycji poprawek, stanowisk, opinii, protestów – każda formuła jest tutaj dobra – różnego rodzaju organizacji krajowych, zagranicznych, biznesowych, osób fizycznych, osób prawnych. Te wszystkie dokumenty są do wzglądu w Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, nie dołączaliśmy ich tutaj, aby nie mnożyć wydatków na czynności biurowe, bo mamy oszczędzać. W każdym razie dokumenty są do wzglądu. Sądzę, że każda z tych opinii zasługuje na taką samą uwagę i mam nadzieję, że państwo się z nimi zapoznali.

Rozpoczynamy rozpatrywanie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz od niektórych innych ustaw, druk nr 511. Przypominam, że sprawozdawcą będzie pan senator Mietła.

Rząd. Pani Minister, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie i Panowie Senatorowie! Wysoka Komisjo!

W dniu 23 października Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw. Jest to jedna z ustaw wchodzących w zakres pakietu ustaw podatkowych przedłożonych przez rząd, uchwalonych zgodnie z procedurą legislacyjną na posiedzeniu Rady Ministrów 25 lipca 2003 r.

W zamyśle rządu regulacje przedstawione we wszystkich trzech ustawach mają wspierać rozwój przedsiębiorczości oraz uprościć system podatkowy, dlatego też te projekty przedłożone Sejmowi przez rząd i po uchwaleniu przez Sejm przedłożone Wysokiemu Senatowi należy rozpatrywać w aspekcie długofalowej polityki rządu w zakresie reformy systemu podatkowego.

Chciałabym podkreślić, że uproszczenie systemu podatkowego, które już wynika z tych projektów ustaw, jak również rozwiązania mające wspierać rozwój przedsiębiorczości i zachęcać podatników do inwestowania, są wstępnym etapem do szerszej reformy.

W szczególności chciałabym podkreślić, że jeśli chodzi o rozwiązania w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie opodatkowania dochodów od przedsiębiorców, projektowane zmiany polegają na obniżeniu stawki podatkowej w podatku dochodowym od osób fizycznych przez wprowadzenie liniowej dziewiętnastoprocentowej stawki podatkowej.

Z jednej strony zaproponowano likwidację szeregu ulg i zwolnień przedmiotowych – zabieg ten jest nazywany poszerzaniem bazy podatkowej – z drugiej jednak strony, mając w perspektywie uproszczenie systemu podatkowego, należy zlikwidować te ulgi, które rodzą określone prawa nabyte, aby już przy docelowej reformie systemu podatkowego można było proponować przedsiębiorcom, podatnikom konkretne rozwiązania.

Ponadto w przedkładanym rządowym projekcie ustawy zawarto zmiany w zakresie kosztów uzyskania przychodów, doprecyzowanie przepisów dotyczących definiowania pojęcia „działalności gospodarczej”, obniżenie obciążeń podatkowych wszystkim podatnikom przez zwiększenie kwoty wolnej od opodatkowania. Jednak w rezultacie prac w Sejmie, w komisjach sejmowych, w związku ze zgłoszoną poprawką, dotyczącą obniżenia podatku dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą do 19%, 2 września 2003 r. zostało zawarte porozumienie pomiędzy organizacjami pracodawców i organizacjami związków zawodowych, iż kwota wolna od opodatkowania oraz skala podatkowa w 2004 r. powinna być utrzymana na zasadach obowiązujących w 2003 r., a zatem powrócono do tego, że kwota wolna od opodatkowania będzie wynosić 530 zł 8 gr.

Równocześnie rząd zaproponował pozostawienie w systemie podatkowym niektórych odliczeń i ulg od dochodu lub od podatku. Są to ulgi związane z odliczeniem spłaty odsetek od kredytów zaciągniętych na cele mieszkaniowe, składkami na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, wydatkami na cele rehabilitacyjne podatnika niepełnosprawnego lub mającego na utrzymaniu osoby niepełnosprawne. Rząd zaproponował też możliwość pozostawienia darowizn przekazywanych na rzecz organizacji zajmujących się działalnością w sferze zadań publicznych, określonych w art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym 350 zł.

To było odliczenie od dochodu. Jednocześnie chciałabym podkreślić, iż z tytułu darowizn jest również możliwość odliczenia od podatku w wysokości 1% obliczonego podatku na rzecz organizacji, które posiadają status organizacji pożytku publicznego, co wynika z przyjętej przez Sejm w kwietniu 2003 r. ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie.

Sejm nie przychylił się do zaproponowanej przez rząd likwidacji niektórych zwolnień, na przykład zwolnień z tytułu otrzymywanych stypendiów naukowych, diet oraz innych kosztów związanych z pełnieniem obowiązków społecznych i obywatelskich. Aprobata Sejmu zyskała natomiast propozycja skreślenia przez rząd art. 27a i 27c, dotycząca ulg odliczanych od podatku. Zatem ta ustawa określa, że likwidacji ulegną ulgi na remont i modernizację budynku i lokalu mieszkalnego, na dojazd dzieci własnych i przysposobionych do szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych, odpłatne kształcenie i doskonalenie zawodowe podatnika, odpłatne kształcenie w szkołach wyższych, zakup przyrządów i pomocy naukowych, zostanie także zlikwidowana ulga uczniowska.

Chciałabym od razu wspomnieć na marginesie bardzo istotną rzecz, mianowicie w ramach przygotowywanego projektu budżetu na rok 2004 w związku z likwidacją ulg w podatku dochodowym od osób fizycznych rząd zaproponował stworzenie rezerwy w wysokości 1 miliard 400 milionów zł na pomoc w kształceniu młodzieży. Chodzi o pomoc w postaci stypendiów i rekompensat w związku z likwidacją ulg na dojazd dzieci własnych i przysposobionych do szkół podstawowych.

Takie rozwiązanie przyjęto dlatego, że ulgi podatkowe nie zawsze trafiały do najbardziej potrzebujących. W projektach ustaw okołobudżetowych, które wejdą wraz z ustawą budżetową, proponuje się równą dystrybucję środków i pomoc państwa dla osób, które naprawdę mają trudną sytuację materialną i potrzebują pomocy na dofinansowanie kształcenia. Wiadomo, że w przypadku ulg, im więcej ktoś zarabia, tym więcej może sobie odliczyć i korzysta z większych limitów. Dla przykładu rodzice dzieci wiejskich nie korzystali z ulg przewidzianych w podatku dochodowym od osób fizycznych, ponieważ rolnicy nie płacą podatku dochodowego od osób fizycznych.

Jednocześnie chciałabym podkreślić, że Sejm przyjął propozycję rządową w zakresie kosztów uzyskania przychodów ze stosunku pracy i stosunków pokrewnych, co oznacza, że koszty te będą ustalane w ustawie kwotowo, co niewątpliwie ułatwi podatnikom rozliczanie się z podatku dochodowego.

Jedną z najważniejszych zmian w zakresie przepisów dotyczących pozarolniczej działalności gospodarczej, wprowadzoną w tej nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, jest wprowadzenie tak zwanej opcji podatkowej dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Obecnie osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą rozliczają się według progresywnej skali podatkowej. Jest propozycja, aby osoby te miały szansę rozliczać się na identycznych zasadach, takich jak w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych, czyli przedsiębiorca bez względu na to, czy jest osobą prawną czy fizyczną, prowadzącą działalność gospodarczą, powinien mieć szansę na takie same zasady rozliczenia podatkowego.

W związku z tym zaproponowano opcję podatkową, polegającą na tym, że podatnik może sobie wybrać: albo korzystanie i rozliczanie się według skali podatkowej, albo rozliczanie się według dziewiętnastoprocentowej stawki liniowej. Jeżeli jednak wybierze korzystanie z liniowej stawki podatkowej, nie może rozliczać się wspólnie z małżonkiem, nie może korzystać z kwoty wolnej oraz nie może korzystać z ulg i odliczeń przewidzianych w przepisach według rozliczeń skali podatkowej.

Nad kwestią ograniczenia możliwości wyboru rozliczania się przez podatników według dziewiętnastoprocentowej stawki liniowej dyskutowano bardzo szeroko. W pierwotnym przedłożeniu zaproponowano, aby podatnicy, którzy przez cały rok podatkowy poprzedzający rok 2004 nie prowadzili działalności gospodarczej, nie mogli skorzystać z tej opcji. Ostatecznie jednak aprobatę zyskało rozwiązanie, polegające na tym, że z płacenia podatku według dziewiętnastoprocentowej stawki liniowej nie mógłby skorzystać podatnik rozpoczynający działalność gospodarczą samodzielnie lub w formie spółki niemającej osobowości prawnej, jeżeli ten podatnik lub chociażby jeden ze wspólników przed rozpoczęciem działalności w roku podatkowym lub w roku poprzedzającym rok podatkowy wykonywał w ramach stosunku pracy lub spółdzielczego stosunku pracy czynności wchodzące w zakres działalności gospodarczej podatnika lub spółki oraz gdy podatnik lub spółka zamierza wykonywać działalność na rzecz byłych lub obecnych pracodawców.

Takie rozwiązanie funkcjonuje już od 1994 r. w zryczałtowanym podatku dochodowym od osób fizycznych i nigdy nie budziło wątpliwości co do konstytucyjności rozwiązań, a poprzednie rozwiązanie było dosyć mocno krytykowane przez konstytucjonalistów. Sejm odstąpił więc od pierwotnego ograniczenia na rzecz rozwiązania obecnie funkcjonującego w przepisach prawa podatkowego.

Szanowna Komisjo, Panie i Panowie Senatorowie, ustawa zawiera również zmiany w zakresie opodatkowania kapitałów pieniężnych. Jeżeli chodzi o kapitały pieniężne, wprowadza się ujednoliconą liniową stawkę 19%, a dotychczas te stawki były różne: 15 i 20%.

W związku z tym, że z dniem 31 grudnia 2003 r. wygasa zwolnienie, o którym mowa w art. 52 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, dotyczące opodatkowania transakcji giełdowych od 1 stycznia 2004 roku według zaproponowanych zmian, przewiduje się opodatkowanie tych transakcji według liniowej stawki 19%. Podatnicy dokonywaliby tutaj rozliczenia raz w roku składając zeznanie podatkowe oddzielnie, ale dochody z transakcji giełdowych nie podwyższałyby progresji podatkowej. Gdyby ten zapis nie został wprowadzony, to od 2004 r. w związku z wygaśnięciem zwolnienia dochody z transakcji giełdowych podwyższałyby progresję podatkową.

Są to najważniejsze zmiany przedstawione w skrócie. Nie będę omawiała zmian o charakterze legislacyjnym dostosowującym, bo są one oczywiste i wynikają ze zmian zasadniczych. Zwracam się do Wysokiej Komisji o przyjęcie zaproponowanych przez rząd i uchwalonych przez Sejm zmian oraz o ich aprobatę. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Jednocześnie prosiłbym panią minister o śledzenie tego, co powie Biuro Legislacyjne, żeby od razu można było poznać stosunek państwa do propozycji naszego biura prawnego.

Bardzo proszę.

Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński:

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pierwsze zastrzeżenie Biura Legislacyjnego dotyczy właśnie możliwości, o której mówiła pani minister, a mianowicie możliwości opodatkowania dochodów z działalności gospodarczej stawką dziesiętnastoprocentową, a nie według skali podatkowej. Jak wspomniała pani minister, Sejm uchwalił ostatecznie takie przepisy, których celem jest zapobieżenie zmianie formy prawnej wykonywanych czynności z umowy o pracę na działalność gospodarczą.

Te przepisy ochronne są zamieszczone w otrzymującym nowe brzmienie art. 9a ust. 3 i 4 ustawy o podatku dochodowym. Czynności, które tutaj próbuje się uregulować, nazwane są na trzy różne sposoby. W ust. 3 chodzi o sytuację, w której zakres działalności gospodarczej podatnika obejmuje czynności wykonywane przed rozpoczęciem działalności w ramach stosunku pracy czy spółdzielczego stosunku pracy.

W ust. 4 w pierwszym zdaniu mowa jest o sytuacji, w której podatnik wykonuje działalność gospodarczą na rzecz byłych lub obecnych pracodawców, czyli tutaj występuje już element obecnych pracodawców. W drugim zdaniu z kolei już bardzo konkretnie mówi się o dokonywaniu przez podatnika sprzedaży towarów lub uzyskiwaniu przychodów ze świadczenia usług na rzecz byłego lub obecnego pracodawcy.

Wydaje się, że można uznać dwa pierwsze określenia, ponieważ drugie doprecyzowuje pierwsze. Jednak trzecie określenie jest tutaj pewnym dysonansem. Wydaje się, że w ogóle te trzy określenia można zastąpić jednym zrozumiałym dla podatnika, aby wiedział on dokładnie, w jakim przypadku traci prawo do opodatkowania stawką 19%. Takie rozwiązanie zostało zaproponowane w propozycji poprawki zamieszczonej w pkt 1 opinii.

Od razu powiem, że jest zupełnie niezrozumiałe, dlaczego podatnik, który prowadzi działalność gospodarczą, nie może dokonywać sprzedaży towarów na rzecz swego byłego pracodawcy. W umowie o pracę nigdy nie mówi się o dokonywaniu sprzedaży towarów, wydaje się więc, że jest to zbyt daleko idące ograniczenie.

Istotną wadą przepisów zawartych w ust. 3 i 4 jest to, że ograniczają się one tylko do osób, które rozpoczynają działalność gospodarczą, a pomijana jest tu sytuacja, w której podatnik prowadzi działalność gospodarczą, a równolegle jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę i korzystając z możliwości, jaką daje ta nowelizacja, umowę o pracę przenosi do prowadzonej działalności gospodarczej. Wydaje się, że zasada równości w traktowaniu podatników wymaga, aby również w takim przypadku wprowadzić to ograniczenie, bo tutaj nie ma różnic, chodzi o to samo, aby to, co wykonywało się na podstawie umowy o pracę, nie mogło być automatycznie przenoszone do działalności gospodarczej w czasie wprowadzonego w tym zakresie odpowiedniego okresu przejściowego. Takie są zastrzeżenia do rozwiązań zapobiegających zmianie formy prawnej wykonywanych czynności.

Kolejna uwaga dotyczy tych wszystkich miejsc w ustawie, gdzie dostosowuje się ustawę o podatku dochodowym od osób fizycznych do nowego prawa upadłościowego i naprawczego. Prawo to nie zna pojęcia „postępowanie układowe” i wydaje się, że wszędzie tam, gdzie mówi się o postępowaniu układowym, o którym mowa w prawie upadłościowym i naprawczym, to określenie trzeba zastąpić określeniem „postępowanie upadłościowe z możliwością zawarcia układu”.

Wydaje się także, że fragment nowelizacji, który ogranicza możliwość udokumentowania nieściągalności wierzytelności postanowieniem sądu o oddaleniu wniosku o ogłoszeniu upadłości, obejmującej likwidację majątku, jeśli majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania, niepotrzebnie ogranicza się do sytuacji, gdy został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku, ponieważ zgodnie z prawem upadłościowym tak naprawdę tylko dłużnik ma obowiązek wskazać we wniosku o ogłoszenie upadłości, czy chodzi mu o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku czy o upadłość z możliwością zawarcia układu. Każdy inny podmiot składający taki wniosek nie ma takiego obowiązku, w związku z tym jeżeli sąd dojdzie do wniosku, że zachodzi przypadek, iż majątek dłużnika nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania, to w ogóle nie zajmuje się problemem, czy ma ogłosić upadłość z możliwością zawarcia układu, czy obejmującą likwidację majątku. Dlatego wydaje się, że wzmiankę o wniosku o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu należy w tym przepisie ograniczyć do wniosku o ogłoszenie upadłości i to będzie wystarczające.

Trzecia uwaga: nie jest dobrym rozwiązaniem, kiedy określenia takie jak budowa, rozbudowa, przebudowa, remont czy adaptacja, które powinny odnosić się wyłącznie do budynku czy do lokalu, odnosi się także do udziału w budynku czy udziału w lokalu. Udział w budynku i udział w lokalu to są prawa i możemy mówić jedynie o remoncie czy rozbudowie budynku, do którego podatnikowi przysługuje prawo własności albo którego jest współwłaścicielem. Propozycje naprawy tych rozwiązań są zawarte w pktcie 3 opinii.

W pktcie 4 opinii chodzi o doprecyzowanie jednego ze zwolnień podatkowych i dostosowanie go do przepisów ustawy o grach losowych i zakładach wzajemnych. Ustawa o grach losowych tylko przykładowo wskazuje cele dobroczynne, a w zasadniczej treści mówi o tym, że dochody z określonych gier muszą być w całości przeznaczone na realizację celów społecznie użytecznych określonych w zezwoleniu i regulaminie gry, wydaje się więc, że to wymaga doprecyzowania.

Doprecyzowania wymaga także jedno ze zwolnień do ustawy o pracowniczych programach emerytalnych. Przyjęło się w tej ustawie i w innych ustawach, że jeżeli mówimy o programie emerytalnym, to mówimy o uczestnikach programów emerytalnych, a nie o członkach programów emerytalnych.

Wydaje się też, że w jednym ze zwolnień należy skreślić zbędne sformułowania, mówiące o tym, że przepisy ustaw nakładających na pracodawcę obowiązek ponoszenia kosztów świadczeń zdrowotnych udzielanych pracownikom podlegają jeszcze ocenie czy regulują one zagadnienia prawa pracy. Wydaje się oczywiste, że taki obowiązek jest pewnym elementem prawa pracy.

W propozycji siódmej zwrócono uwagę na to, że Sejm wprowadził możliwość odliczania od dochodu wydatków czy darowizn na cele kultu religijnego, uczynił to jednak w taki sposób, że nie powiązał tego z określonymi, dotychczas obowiązującymi ograniczeniami, które precyzują formę wpłaty takiej darowizny, aby można było ją odliczyć od dochodu. Niezależnie od tego, czy komisja i później Senat podzieliła stanowisko Sejmu, że wysokość takich odliczeń nie powinna przekroczyć 10% dochodu czy też 350 zł, wydaje się, że takie ograniczenia i takie przepisy w odniesieniu do tych darowizn należy utrzymać.

Propozycja ósma usuwa niezbyt zręczne sformułowanie „młodzież osób niepełnosprawnych”.

Propozycja dziewiąta dotyczy usunięcia zbędnego odesłania do ust. 1, ponieważ o tym samym jest mowa we wcześniejszym ustępie w art. 26, który nie podlega zmianie.

W propozycji od dziesiątej do trzynastej podjęto próbę naprawy przepisów o jednostkach organizacyjnych osób prawnych. Wydaje się, że z przepisów ordynacji podatkowej wynika, iż płatnikiem może być tylko osoba fizyczna, osoba prawna, albo jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej. Wszystkie przepisy, o których mowa, mówią o jednostce organizacyjnej osoby prawnej także jako o płatniku. Wydaje się, że powinno się unikać tego sformułowania, skoro ordynacja podatkowa ogranicza krąg płatników.

Propozycja czternasta wiąże się z wprowadzeniem odliczenia na cele kultu religijnego, o czym mówiłem wcześniej.

Propozycja piętnasta wzięła się stąd, że zmieniono część załącznika nr 2 do ustawy, jednak dokonując tej zmiany, przytoczono całą tę część, również tak zwane normy szacunkowe dochodu rocznego, ale przytoczono je w pierwotnym brzmieniu ustawy.

Podlegają one jednak corocznej waloryzacji, dlatego najlepiej by było nie wspominać o normach szacunkowych dochodu rocznego, tylko dokonać zmiany, o którą chodzi, czyli zmian w lit. b i d w kolumnie 3. Wydaje się że byłoby to wystarczające.

Ostatnia propozycja dotyczy przepisu przejściowego zawartego w art. 8 ustawy nowelizującej, który mówi, że określone przepisy ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych należy stosować w starym brzmieniu w stosunku do postępowania układowego wszczętego jeszcze na podstawie starych przepisów, czyli prawa o postępowaniu układowym. Oczywiście to rozwiązanie jest potrzebne. Wydaje się jednak, że posłużono się tu złą datą, ponieważ z przepisów przejściowych prawa upadłościowego i naprawczego wynika, że jeżeli podanie o otwarciu postępowania układowego zostało złożone przed dniem wejścia w życie tej ustawy, czyli 1 października 2003 r., lecz nie orzeczono jeszcze o otwarciu postępowania układowego, to postępowanie prowadzi się według przepisów nowej ustawy, a w sprawach, w których postanowienie o otwarciu układu zostało wydane przed dniem wejścia w życie nowego prawa upadłościowego, stosuje się przepisy dotychczasowe. Przepis art. 8 powinien więc ograniczać się do słów: „do otwartego do dnia 30 września 2003 r. postępowania układowego” w rozumieniu przepisów o postępowaniu układowym. To tyle, bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję, Panie Mecenasiu.

Rozumiem, że pani minister przygotowuje się do zajęcia stanowiska w tej kwestii. Czy woli pani odpowiedzieć na zastrzeżenia Biura Legislacyjnego teraz, czy po złożeniu przez państwa senatorów innych poprawek, w których to stanowisko może być również zawarte lub wręcz przeciwnie, eliminowane?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha: Po zgłoszeniu innych poprawek.)

Wobec tego rozpoczynamy dyskusję. Ponieważ w posiedzeniu komisji uczestniczą goście, nie tylko członkowie komisji, ale i przedstawiciele rządu, serdecznie zapraszam państwa do zabierania głosu. Każda z państwa opinii jest dla nas niezwykle cenna. Oczywiście los tych poglądów wiąże się z tym, czy przybiorą one formę poprawki formalnej, zgłoszonej przez kogoś z senatorów i przyjętej przez komisję.

Bardzo proszę, kto z państwa senatorów?

Pan marszałek Wielowieyski, bardzo proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

To oczywiście na początek, dziękuję, Panie Przewodniczący.

Sądzę, że w miarę wyjaśnień, których oczekiwałbym od resortu, i wyjaśnień dotyczących decyzji sejmowych, bo nie wszystkie są oczywiste, uczciwie kieruję pewne pytania i stawiam również problemy.

Pani Minister, chodzi o dość kluczową sprawę remontów. Czy w sensie ekonomiczno-merytorycznym mogłaby pani nas przekonać, że w perspektywie dużych problemów stojących przed budownictwem, zwłaszcza mieszkaniowym, kiedy będziemy mieli VAT 22%, kiedy ten sektor znajdzie się w trudnej sytuacji, można by symulacyjnie przedstawić plusy i minusy tego posunięcia? Przeżywałem to na własnej skórze, myślę że wielu z nas, bo korzystaliśmy czy korzystamy z ulg remonto-

wych. Istnieje niewątpliwie zagrożenie znacznego poszerzenia szarej strefy, te sprawy nie będą rozliczane, w każdym razie fiskus na tym sporo straci. Ile? Jakaś symulację trzeba tutaj zrobić.

Druga sprawa to jest zestawienie PIT i CIT przy dywidendach. Chodzi o to, dla jednych jest 19%, a dla innych 15%. Jak będzie to wyglądać w przypadku spółek, jeżeli w spółce będą osoby prawne i osoby fizyczne? Czy to rzeczywiście było rozpatrywane, czy nie należałoby jednak tego zrównać? Tych 15% i 19% to już jest zupełnie dziwaczna sprawa i troszkę nabiera charakteru konstytucyjnego.

Następna sprawa jest bardzo formalna. Wydaje się, że bardzo sensownie proponujemy przedłużenie rozliczania różnych zaległych zobowiązań do 28 lutego, być może nie zdąży się tego zrobić. Czy jednak mamy świadomość, że jakiegokolwiek opóźnienie o jeden dzień poza 1 stycznia stwarza bardzo niedobłą sytuację prawną? Ci ludzie właściwie są przekreśleni, nie można aplikować tego przepisu do ludzi, którzy się spóźnili, jeżeli my się z tym spóźnimy.

Wreszcie najważniejsza sprawa – 350 zł. Jestem przekonany, że tutaj dyskusja będzie szersza, sygnalizuję tylko ten problem jako działacz społeczny, jako organizator i realizator różnych imprez społecznych, interesuje mnie sektor edukacyjny, młodzieżowo-wychowawczy, kulturalny, sportowy. Stwierdzam, że zwłaszcza w wypadku małych organizacji, kiedy chodzi o dzieci, rodziców, szkołę itd., bardzo wiele tych imprez polega właśnie na tym, że zamożniejsi rodzice mogą ratować biedniejsze dzieci. Wówczas nie 350 zł, ale 1 tysiąc zł lub 1 tysiąc 500 zł od bogatszego, zamożniejszego rodzica w ogóle ratuje imprezę.

Oczywiście są tutaj przedstawiciele organizacji społecznych, oni też wypowiadali się w tej sprawie, ale według mojej oceny duże, względnie mocne organizacje w skali krajowej czy nawet jakiejś tam regionalnej przeżyją, choć będą miały kłopoty, będą miały mniej pieniędzy, jednak dla inicjatyw terenowych często jest to rzecz śmiertelna, po prostu nie będzie środków, żeby zrobić imprezę wakacyjno-edukacyjną czy wypoczynkową czy jakąkolwiek inną. Nie będzie, ponieważ zadziała element psychologiczny: po cholere, przepraszam, dlaczego mam płacić 1 tysiąc zł czy 1 tysiąc 500 zł, kiedy mi zabrano z tego 200 czy 300 zł.

Czy to było brane pod uwagę? Pamiętajmy o tym. Wiem, że podobno oszczędności na tych odliczeniach skalkulowano na ponad 100 milionów zł...

(Głos z sali: 140 milionów zł.)

Sygnalizuję jednak – to jest oczywiście element dyskusji – że mamy tutaj do czynienia z zupełnie inną materią społeczną, to znaczy, że jeżeli na przykład zmniejszymy indeksację płac, nie podwyższymy o pół procenta pracy administracji, zarobimy na tym kilkaset milionów złotych to będzie pewne ograniczenie popytu wewnętrznego. Jeżeli jednak na skutek tego podatku zabierzemy na przykład 100 milionów zł organizacjom społecznym, to zasadniczo nie ograniczymy konsumpcji, choć również trochę ją ograniczamy, ale hamujemy, blokujemy aktywność kilkaset tysięcy ludzi, którzy próbują coś zrobić za pomocą tych środków ze środowisk nauczycielskich organizacji społecznych, pozarządowych, kościelnych, takich czy owakich.

Zwracam też uwagę na rzecz niezmiernie istotną. Cieszę się, że zachowano też możliwość odliczeń, bo sprawa jest szersza, o PIT i CIT dla osób kościelnych, ale pozostawienie osobom kościelnym, a zabranie innym osobom możliwości korzystania z tych ulg jest i niezrozumiałe, i niesprawiedliwe.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Rozumiem z pańskiego wywodu, że na tym etapie nie sformułował pan żadnego wniosku o charakterze legislacyjnym?

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Sformulujemy wnioski w zakresie organizacji społecznych, zasługuje to na sformułowanie.*)

Na pewno. Dobrze. O.K.

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Zależnie od odpowiedzi pani minister doprowadzę do sformułowania, chodzi o współników w przypadku rozliczania dywidend.*)

Na ten temat będzie wiele poprawek, jak sądzę.

Pani senator Janowska prosiła o głos. Bardzo proszę.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałabym zabrać głos w dyskusji, a jednocześnie zgłosić poprawki, dać je pod rozwagę komisji. Chciałabym zapytać panią minister najpierw o 19% i o to, co proponowało nasze Biuro Legislacyjne, chciałabym rozwiązać wątpliwości. Chodzi mi o próbę ograniczenia przechodzenia do działalności gospodarczej osób fizycznych, konkretnie myślę o menedżerach, o ludziach zajmujących wysokie stanowiska kierownicze. W tym kierunku uczyniono poprawkę w Sejmie i sądzę, że jeszcze bardziej dokładnie będzie to sprecyzowane w Senacie. Tym niemniej chciałabym prosić panią minister o rozwianie moich wątpliwości.

Od kilku tygodni toczy się publiczna dyskusja i mam sygnały, że całe sztaby firm konsultingowych pracują, ażeby okpić jedno i drugie. Usłyszałam, że jest rozwiązanie, aby wprowadzane przez nas ograniczenia nie załatwiły niczego. Mianowicie istnieje możliwość przeniesienia swojego zatrudnienia do firmy konsultingowej, a firma konsultingowa przez kontakt z instytucją będzie proponowała usługi osoby X podmiotowi prawnemu.

W związku z tym jest przepiękne obejście, zamiast dać szansę na rozwój gospodarczy dopływ kapitału, pozbawimy się kolejnej sumy wpływu pieniędzy do budżetu, każdy będzie myślał, co zrobić, żeby płacić 19%. Myślą nad tym potężne mózgi, dzisiaj jest więc ostatni moment sprecyzowania tych poprawek tak dokładnie, żeby wykluczyć taką okoliczność. To jest pierwsza kwestia.

Druga sprawa dotyczy tego, o czym już mówił pan senator Wielowieyski, w pełni to popieram i z nim się zgadzam. Zaproponuję w tej kwestii poprawkę wychodzącą też naprzeciw Biuru Legislacyjnemu. Otóż w podatku od osób fizycznych wprowadzono nierówność podmiotów, szczególnym uznaniem cieszą się organizacje kultu religijnego, a poza nawiasem są inne organizacje pozarządowe, zarówno wielkie, jak i małe, zastępujące funkcjonowanie instytucji publicznych. Właściwie tym ograniczeniem wysokości darowizny próbuje się zlikwidować ich działalność. Mówię nie tylko w imieniu komendy chorągwi, czyli Związku Harcerstwa Polskiego, ale wielu innych organizacji, Polskiej Akcji Humanitarnej i innych, które grupują środki, żeby móc je przekazywać do swoich filii lub do innych małych organizacji w całej Polsce.

Próbowaliśmy coś wymyślić, próbowaliśmy rozmawiać, osobiście rozmawiałam z panem ministrem Raczko i nikt nie potrafił powiedzieć, skąd się wzięło owe 350 zł. Co to

w ogóle jest? Przecież jest jasne, że to jest znów wejście w patologię, bo jeśli naprawdę chce się utrzymać organizację, która ma pomagać najuboższym, najuboższym, nie wiem: wydawać jedzenie, robić różnego rodzaju zbiórki, szkolić ludzi itd., a przecież w budżecie nie ma na to wystarczających środków, to maksymalnie rozszerza się działalność grupując osoby dobrego serca, dobrej woli. Ta akcja cieszy się w Polsce wielkim uznaniem.

Powiem tak, wyznaczenie 350 zł oznacza, że jeśli organizacje utrzymują się dzięki darczyńcom, którzy świadomie dają po kilkanaście, kilkadziesiąt tysięcy złotych w ciągu roku na tę organizację, to trzeba wymyślić rozwiązanie patologiczne, polegające na tym, że mówi się: dobrze, przyjmuję twoje pieniądze, cieszę się, że mi je dasz, tylko teraz zrób tak, aby twoich piętnastu kolegów rozdzieliło tą sumę na 350 zł. Przecież to jest paranoja. Paranoja.

Dlatego moja poprawka zmierza do tego, aby organizacje pozarządowe zrównać z tymi, którym przyznano ulgi, z instytucjami kultu publicznego. Proponuję, aby w punkcie...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Kultu religijnego, bo kult publiczny tośmy już mieli, Pani Senator.) (Wesołość na sali)

Dobrze, w każdym razie zmierzam do tego rodzaju działania.

Jeszcze jedna kwestia. Bardzo jestem zbulwersowana tym, że szukamy tutaj pieniędzy kosztem najuboższych, chciałabym więc również podnieść sprawę zerowej stawki podatkowej dla osób, których dochód roczny nie przekracza 6600 zł. Taka poprawka była zgłoszona w Sejmie, ale przepadła. W imieniu najuboższych, którzy naprawdę nie mogą związać końca z końcem i powinni być szczególnie uszanowani, wyrażam swój pogląd i zgłoszę propozycję. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Pani Senator.

(Senator Zdzisława Janowska: Przepraszam, giełda.)

Proszę.

Senator Zdzisława Janowska:

Pani Minister, bardzo proszę o wyjaśnienie, czemu rzutem na taśmę państwo postanowili wprowadzić podatek od giełd. To może się skończyć odwrotnie, mogą być konsekwencje, podniosą się głosy.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Pani mówi o podniesieniu z 15% na 19%, tak?)

Przepraszam, 19%.

(Głos z sali: Dochody z giełdy.)

Tak, dochody z giełdy. Pani o tym mówiła, w związku z tym proszę o wyjaśnienie, czy są prowadzone symulacje, że tego rodzaju działanie nie przyniesie odwrotnych skutków, jeśli podmioty zaczną się wycofywać z giełdy. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Pani Senator.

Kto z państwa senatorów?

Pan senator Mietła.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Przewodniczący! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Dosyć mocno zaangażowałem się w sprawę tej ustawy i miałem okazję przeczytać wszystkie materiały wpływające do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, brałem również udział w spotkaniu zorganizowanym przez panią minister Labudę, na którym był obecny pan profesor Orłowski, były reprezentacje organizacji pozarządowych. Miałem również okazję rozmawiać z członkami Komisji Finansów i jej przewodniczącym Czerniawskim na temat samej ustawy i tego wszystkiego, co wokół niej się działo. Konsultowałem również swoje propozycje poprawki z panią z Ministerstwa Finansów, reprezentującą rząd. Chciałbym zgłosić czternaście poprawek do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Nie wiem, w jaki sposób będziemy procedować nad tymi wszystkimi propozycjami, jak zarządzi pan przewodniczący, czy będzie to przedstawienie przeze mnie wszystkich moich poprawek, a później... Chcę dodać jedną istotną rzecz, że część spraw pokrywa się z tym, co podnosił pan senator Wielowieyski i pan mecenas, jest to zebranie wszystkich bardzo ważnych spraw. Oczywiście nie wszystko jest rozstrzygnięte po myśli zgłaszających uwagi.

Skoro już jestem przy głosie, zanim pan przewodniczący odpowie, chciałbym również przyłączyć się do głosu pani senator Janowskiej, która poruszyła problem giełdy, żeby była jasność – chodzi o podniesienie podatku dochodowego od dywidendy do 19%. Jest to ewidentne i tutaj wszyscy się z tym zgadzają. Jednak chciałbym wyrazić wielki niepokój, jeżeli chodzi o funkcjonowanie giełdy, gdybyśmy rzeczywiście opodatkowali papiery wartościowe na giełdzie.

Jest wiele krajów na świecie, gdzie funkcjonuje giełda, a obroty na giełdzie nie są opodatkowane. Mało tego, zastosowano tam takie rozwiązania, że jeżeli lokuje się przez rok czy trzy lata papiery, wtedy się jeszcze dodatkowo zyskuje. Ostatni przykład miał miejsce na rynku węgierskim, Węgrzy wprowadzili opodatkowanie na giełdzie, ale skończyło się to fatalnie. Po niecałych trzech latach wycofali się z tego projektu, ale do dzisiejszego dnia nie odbudowali jeszcze ani obrotów, ani portfela, tak potrzebnego dla rozwijających się gospodarek.

Chciałbym przypomnieć, że giełda daje najlepszy, jaki może być pieniądz dla rozwoju gospodarki, a przez takie rozstrzygnięcie my robimy wszystko, żeby pieniądze zostały wycofane z giełdy i włożone do banku, gdzie będą może na pewnym oprocentowaniu, ale nie będzie tych pieniędzy w gospodarce. Przypominam, że te banki nie są tak do końca polskie, czyli zrobimy ukłon w stronę przesunięcia pieniędzy do banku, a w bankach na tych pieniądzach zarobią oczywiście udziałowcy, również zagraniczni.

Jest to jeden bardzo ważny problem, a przy okazji jest drugi problem, na który nikt do tej pory nie zwrócił uwagi. Chodzi mianowicie o sposób ewidencjonowania papierów na giełdzie. Do tego jest potrzebny odpowiedni system komputerowy, trzeba mieć odpowiednie programy. Dam tylko jeden przykład. Jestem posiadaczem papierów wartościowych i faktycznie do 2003 r. te akcje są zwolnione ze wszystkich podatków, podatek będzie zgodnie z projektem wprowadzony od 1 stycznia 2004 r. Co się wtedy będzie działo? Mam akcje nabyte przed wprowadzeniem ustawy i mam akcje nabyte po jej wprowadzeniu, jedne kupiłem po 70 zł, a drugie po 130 zł. Teraz proszę mi powiedzieć, które akcje sprzedam? Daję zlecenie na sprzedaż na przykład stu akcji i co? Nie wiadomo, czy sprzedać te, które są najstarsze, czy te, które kupiłem na samym końcu.

Jeśli nie będzie to doprecyzowane, nie będzie odpowiednio oprogramowane komputerowo, wtedy urząd powie: sprzedaj te, na których zarobiłeś najwięcej i zapłać podatek, a ja mówię: nie, mam do sprzedania te akcje, które dzisiaj są na giełdzie po niższej cenie. Efekt będzie taki, że ktoś musi to rejestrować, ale jako właściciel akcji to ja powinienem mieć prawo decydowania, przecież po to jest giełda, żeby na niej grać. Jest to tylko jeden niewielki przykład. Obrót akcjami przechodzi oczywiście przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych, gdy się przekazuje akcje do innego domu maklerskiego, ma to być rejestrowane. Według mojego rozeznania zrobienie programu, któryby naprawdę uwzględnił te wszystkie aspekty, będzie wymagało przynajmniej pół roku, jeżeli nie dłużej.

Chciałbym złożyć poprawkę, żeby przesunąć wprowadzenie opodatkowania przynajmniej o jeden rok. Jeżeli nie weźmiemy po uwagę pierwszego argumentu, na którym potknęli się Węgrzy, to przynajmniej weźmy ten drugi, przecież odpowiadamy za to, jak to będzie funkcjonować w przyszłości. To tyle, jeżeli chodzi o dyskusję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Rozumiem, że tych czternaście poprawek, o których pan mówił, ma pan spisane i zredagowane?

(Senator Mieczysław Mietła: Tak.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Genowefa Ferenc: Żeby wszyscy mieli.)

No właśnie, będziemy zaraz dyskutowali. Ponieważ spodziewałem się, że państwo będą zgłaszali poprawki nawzajem się uzupełniające bądź wykluczające, proponuję, abyśmy procedowali tak, jak kiedyś już robiliśmy przy bardzo skomplikowanym akcie prawnym. Mianowicie dzisiaj, teraz, wysłuchamy wszystkich możliwych opinii, później poprosimy Biuro Legislacyjne o spisanie wszystkich poprawek na akcie podstawowym w taki sposób, abyśmy mieli czytelną sytuację, czym one nawzajem się różnią i co zmieniają w akcie przedstawionym przez Sejm. Później już tylko głosowalibyśmy, w ogóle nie dyskutując.

Dobrze, kto jeszcze?

Pani senator Ferenc prosiła o głos.

Senator Genowefa Ferenc:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeśli chodzi o procedowanie, rozwiązanie zaproponowane przez pana przewodniczącego jest bardzo słuszne. Uważam, że senatorowie, którzy mają przygotowane poprawki, mogliby już w tej chwili składać je do pana legislatora.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Jednak trzeba je formalnie zgłosić, Pani Senator, ktoś musi je wypowiedzieć, zgłosić, to jest bardzo ważne.)

Mam do pani minister następującą prośbę: czy mogłaby pani podać więcej argumentów przemawiających za wprowadzeniem w tej ustawie zmian, jakie zaproponowali rząd i Sejm? Chodzi o argumenty przemawiające za tym, że jest to ustawa korzystna dla gospodarki i również korzystna dla podatników, jak będzie się to odbijało na budżecie państwa, czyli jakie będą efekty tych ustaw.

Poza tym prosiłabym o szersze uzasadnienie sprawy podnoszonej i przez panią senator Janowską, i pana senatora Wielowieyskiego: co było przyczyną tego, że osoby kościelne zostały potraktowane w zupełnie inny sposób niż pozostałe organizacje prowadzące znacznie szerszą działalność?

Wracając do sprawy tych 350 zł, warto byłoby podać jakąś kalkulację, co legło u podstaw tego, że jest to akurat taka kwota. Czy rząd nie rozważał możliwości nie tyle wprowadzenia stawki zerowej, ale ewentualnie podniesienia progu wolnego od opodatkowania dla osób o najniższym uposażeniu, czy emerytów i rencistów pobierających najniższe emerytury i renty, bo nie możemy traktować wszystkich emerytów i rencistów jednakowo.

Niebezpieczeństwem jest rzeczywiście to, o czym wspominała pani senator Janowska, że zespoły specjalistów pracują nad tym, w jaki sposób osoby fizyczne – szczególnie menedżerowie, ale nie tylko, bo się sięga nawet głębiej, do zarządzających firmami – będą mogły stosować podatek 19% zamiast tego najwyższego 40% i mają już przygotowane konkretne rozwiązania.

Jest to rzeczywiście ostatni moment, aby zastanowić się nad rozwiązaniami w tej kwestii. Na przykład czy rząd w ogóle nie rozważał takich możliwości, aby obniżając podatek, tę różnicę przeznaczyć na inwestycje, czyli jeżeli środki byłyby przeznaczane na inwestycje czy tworzenie miejsc pracy, byłby stosowany niższy podatek? Byłby to rodzaj ulgi inwestycyjnej lub związanej z tworzeniem miejsc pracy, według dotychczasowego rozeznania bowiem w mojej ocenie zmiany, które teraz zostaną wprowadzone, mogą przynieść zupełnie odwrotny skutek dla gospodarki. Dlatego prosiłabym o szczegółowe uzasadnienie tego z podaniem konkretnych wyliczeń, obaw bowiem jest bardzo wiele. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Może jednak pani minister byłaby uprzejma przystąpić z impetem do odpowiedzi, mając na uwadze, że dzisiaj mamy do rozpatrzenia siedem punktów, a doba ma dwadzieścia cztery godziny. Już pracowałem na trzecią zmianę i w nocy i nie chcę więcej.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Dziękuję wszystkim paniom i panom senatorom za zadane pytania. Odniosę się do nich w syntetycznym skrócie, bo rozumiem, że są jeszcze inne ustawy.

Kwestia remontów, dywidend i darowizn, którą podniósł pan senator Wielowieyski, była przedmiotem pytań również innych pań i panów senatorów, w związku z tym pozwolę sobie odnieść się do tego łącznie.

Jeżeli chodzi o kwestię likwidacji ulgi remontowej, na wstępie zaznaczyłam, że jest to ulga, która stanowi bardzo duży koszt dla budżetu. Według zeznań za rok 2002 odliczenia z tytułu ulgi remontowej wynosiły około 4 miliardów 500 milionów zł.

(*Głos z sali: 4 miliardy 500 milionów?*)

Tak. Powoduje to bardzo duże skutki dla budżetu. Ponieważ w najbliższym czasie rząd planuje uproszczenie systemu podatkowego przez likwidację ulg w ogóle, ulg

jako takich, system rekompensat związanych z likwidacją tych ulg można skumulować w innych dziedzinach. Mogą to być na przykład tańsze kredyty na budowę mieszkań czy zakup materiałów budowlanych. Nie sądzę natomiast, aby ulga remontowa, która ma określone limity kwotowe, docierała do wszystkich podatników, zwłaszcza najbiedniejszych, w sposób równy, bo wiadomo, że z tych odliczeń korzystali najlepiej uposażeni.

Z tego powodu rząd podjął decyzję o wygaszeniu tej ulgi, oczywiście z pełnym poszanowaniem praw nabytych. Dlatego do końca 2005 r. mamy przepisy przejściowe, zgodnie z którymi podatnicy będą mogli skorzystać z tej ulgi.

Jeżeli chodzi o pytanie zadane w kontekście znacznego poszerzenia szarej strefy, w ocenie rządu ulga podatkowa nie może być panaceum na likwidację szarej strefy. To byłoby błędne rozumowanie, a zatem w kontekście tych rozważań, biorąc pod uwagę skutki budżetowe, zdaniem rządu należy odejść od ulg remontowych.

W skrócie powiem o skutkach finansowych, jakie pociągnęłoby zniesienie tej ulgi. Ponieważ przy obecnie obowiązujących ulgach należy uwzględnić wynikające z prawa konstytucyjnego prawa nabyte, to w 2004 r. budżet państwa zyska znikomą ilość dochodów, około 319 milionów zł, ale już w 2005 r. dochód z tego tytułu zwiększy się o około 2 miliardy zł, w 2006 r. – o około 2 miliardy 200 milionów zł, a w 2007 r. – o około 6 miliardów zł. Odnoszę się nie tylko do likwidacji ulgi remontowej, ale do wszystkich ulg, wynikających z art. 27a i 27c.

Krótko o dywidendach. Rząd proponował jednakowe opodatkowanie dywidend. Według propozycji rządowej i w podatku dochodowym od osób fizycznych, i w podatku dochodowym od osób prawnych stawka opodatkowania miała wynosić 19%, ale została przegłosowana poprawka mniejszości, proponująca utrzymanie opodatkowania dywidend w podatku dochodowym od osób prawnych na dotychczasowym poziomie, czyli na poziomie 15% i stąd ta różnica. Rząd proponował w tym zakresie jednolitą stawkę. Rozumiem, że pan senator Mietła w tym zakresie zgłosił swoją poprawkę.

Jeżeli chodzi o postępowanie restrukturyzacyjne, Panie Senatorze, rozumiem, że chodzi panu o wydawanie decyzji o zakończeniu postępowania restrukturyzacyjnego i o to, czy spóźnienie o jeden dzień nie spowoduje określonych skutków.

(Senator Andrzej Wielowieyski: Art. 5.)

Tak, art. 5.

W zakresie zmienianego art. 21 ustawy o postępowaniu restrukturyzacyjnym była również sugestia Biura Legislacyjnego, żeby odpowiednio doprecyzować ten zapis, aby nie budził on wątpliwości.

Teraz o kwestii darowizn i dlaczego można odliczyć tylko 350 zł. Zgłoszono również uwagi, że będzie to blokowanie aktywności podmiotów w zakresie dokonywania darowizn. Chciałabym uprzejmie poinformować, że 350 zł dotyczy odliczeń, które są dokonywane od dochodu. Jeśli chodzi o odliczenia od podatku – bo w 2004 r. będą również odliczenia z tytułu dokonanych darowizn – wysokość darowizny dokonanej na rzecz organizacji posiadającej status pożytku publicznego będzie wynosić 1% od podatku. Kwotę 350 zł zaproponował rząd w wyniku uzgodnień międzyresortowych, w wyniku długich negocjacji. Ta decyzja została również zaakceptowana w Sejmie po długiej debacie i dyskusji.

Było również pytanie, skąd wzięła się dysproporcja: 10% dla kultu religijnego i 350 zł dla pozostałych organizacji. Stało się tak na skutek zgłoszonych poprawek

i wniosków mniejszości w zakresie tego artykułu i podczas głosowania w Sejmie przeszedł wniosek mniejszości dotyczący 10%.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę zwrócić uwagę, że senatorowie, zadając pytania, chcą się dowiedzieć przede wszystkim, jakie było uzasadnienie przyjmowania tego wniosku, a nie jaka była technika przyjmowania wniosków. To po pierwsze. Po drugie proszę zwrócić uwagę, że w dzisiejszych wypowiedziach senatorów było pytanie nie tyle o motywację postępowania, ile o skutki z tytułu omijania tych zasad czy przepisów. W dzisiejszych wystąpieniach było kilka argumentów na to, że można skutecznie ominąć regulacje, które próbujemy wprowadzić.

Trzecia podnoszona dzisiaj kwestia to wiara w system rekompensat. Bierze się ona z doświadczeń, które dowodzą, że żadna rekompensata nigdy nie zastąpiła ulgi, co kładzie na łopatkę całą doktrynę ulg albo motywacji, dla jakichkolwiek ulg. Zresztą z wyliczenia, które pani była uprzejma przedstawić, wynikało, że tak naprawdę gdybyśmy tylko pousuwali te ulgi, to już dzisiaj mielibyśmy dużo lepiej, nie byłoby deficytu budżetowego. Nie wiem, jaka to jest matematyka, może mnie takiej nie uczono, ale proszę zwrócić uwagę na troskę zawartą w naszych pytaniach. Bardzo dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Dziękuję serdecznie, Panie Senatorze.

Odnosząc się do kwestii dokonywania darowizn: 350 zł to jest kwota, którą można odliczyć, ale nie ma przeszkód, aby osoby fizyczne czy osoby prawne, bo darowizny są również przy podatku dochodowym od osób prawnych, dokonywały darowizny, przekazywały wyższe kwoty.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Ja mogę pani dać całą pensję, tylko po co? Przepraszam.)

Pani senator Janowska przedstawiła bardzo słuszne obawy dotyczące możliwości obchodzenia art. 9a w związku z możliwością wprowadzenia tak zwanego pośrednika pomiędzy zatrudniającym i pracownikiem.

Analizowaliśmy tę kwestię w Sejmie i w Senacie. Chciałabym poinformować, że w ordynacji podatkowej są pewne konstrukcje prawne – mam tutaj na myśli art. 24b ordynacji podatkowej, tak zwaną klauzulę obejścia prawa. Jeśli będzie jednoznacznie wynikało, że dochodzi do obejścia prawa przez zastosowanie tak zwanego pośrednika, to taka umowa i takie rozwiązanie z prawnopodatkowego punktu widzenia nie może być uznane za skuteczne w kontekście przepisów prawa podatkowego.

Teraz jeżeli chodzi o uwagi dotyczące wprowadzenia w ustawie o PIT rozwiązań dla najslabiej zarabiających, dla emerytów, rencistów, czyli wprowadzenia stawki zerowej dla podatników, których dochód nie przekraczałby 6 tysięcy 600 zł. Liczyliśmy dokładnie i analizowaliśmy to rozwiązanie, polegające na zastosowaniu tak zwanej wolnej kwoty degresywnej, która wygasa przy osiągnięciu pewnego dochodu. Skutki budżetowe tego rozwiązania byłyby takie, że budżet miałby o 650 milionów zł mniej, w tym Narodowy Fundusz Zdrowia mniej o około 600 milionów zł.

Jednocześnie chciałabym wskazać, że przy tego typu rozwiązaniu traciliby podatnicy osiągający dochód już około 12 tysięcy zł, którzy płaciliby w tym zakresie wyższy podatek. Według naszych wyliczeń około dziesięciu milionów podatników

płaciłoby podatek wyższy niż przy zastosowaniu obecnie obowiązującej skali, dlatego to rozwiązanie nie zyskało aprobaty, aczkolwiek Ministerstwo Finansów pracuje nad takimi rozwiązaniami i możliwe, że po ich udoskonaleniu zostaną one wprowadzone na 2005 r. w ramach tak zwanej dużej reformy podatkowej.

Jeżeli chodzi o opodatkowanie giełd, to przede wszystkim minister finansów nie zaproponował rządowi, a rząd parlamentowi opodatkowania. Otóż z końcem tego roku wygasa zwolnienie, gdyby więc nie zostały zaproponowane rozwiązania, które obowiązują w obecnie w ustawie, dochody z uzyskiwane z giełdy podlegałyby opodatkowaniu według progresji.

Jednocześnie odpowiadając panu senatorowi Mietle, chciałabym powiedzieć, iż brak powodzenia opodatkowania na Węgrzech był związany właśnie z tym, że tam opodatkowanie to było według skali podatkowej, a my odchodzimy od tego rozwiązania. U nas jest to podatek liniowy, brak zaliczek, możliwość rozliczenia straty i niełączenia z pozostałymi dochodami. Chciałabym jeszcze zaznaczyć, że opodatkowanie dochodów z giełdy będzie dotyczyło tylko i wyłącznie sprzedaży papierów wartościowych nabytych po 1 stycznia 2004 r., czyli papiery nabyte przed, do końca tego roku, nie będą opodatkowane.

Jeżeli chodzi o podniesienie kwoty wolnej od podatku dla najmniej zarabiających jest to problem konstrukcji podatku. Generalnie obecnie kwota wolna dotyczy wszystkich. Musielibyśmy przyjąć zasadę kwoty wolnej degresywnej, jaka została zaproponowana przez pana posła Lisaka i przez Unię Pracy, jednak ze względu na pewne skutki dla innych podatników, którzy przy dochodzie ponad 12 tysięcy zł już tracą z tytułu opodatkowania, tę metodę należy niewątpliwie udoskonalic. Oczywiście Ministerstwo Finansów pracuje nad tym i sądzę, że na 2005 rok zostaną przedstawione rozwiązania w tym zakresie.

Wydaje mi się, że odpowiedziałam chyba na wszystkie pytania.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Tak, tak.)

(Senator Genowefa Ferenc: A ulga inwestycyjna, o której mówiłam, kwota przeznaczona, różnica w podatku?)

Przypomniałam sobie. Jeżeli chodzi o ulgi inwestycyjne związane z obniżeniem stawki podatku, rząd w podatku dochodowym od osób fizycznych nie planował obniżania stawek podatkowych. Obniżona stawka podatkowa została zaproponowana w poprawce sejmowej pana posła Czerniawskiego i rząd odniósł się do niej w sposób pozytywny w zakresie, w jakim została ona przedłożona.

Chciałabym przypomnieć, że w poprzednich latach były tego typu rozwiązania, ale nie przynosiły one oczekiwanych rezultatów. Nie mam przy sobie określonych danych za lata, w których obowiązywały tego typu ulgi, ale zostały one zlikwidowane, ponieważ oczekiwane przez państwo rezultaty nie zostały osiągnięte.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pani Minister, dziękuję za wypowiedź.

Kto z gości chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, proszę się przedstawić, bo jest to ważne dla protokołu.

Dyrektor do spraw Informacji i Rozwoju w Fundacji im. Stefana Batorego Ewa Kulik-Bielińska:

Ewa Kulik-Bielińska, Fundacja imienia Stefana Batorego oraz Forum Darczyńców.

Chciałabym bardzo podziękować państwu za to, że pozwolili nam państwo przedstawić swoje argumenty. Chciałabym bardzo poprzeć zarówno pana senatora Wielowieyskiego, jak i panią senator Janowską w kwestii darowizn na rzecz organizacji pozarządowych. Kwota 350 zł jest kompletnie niezrozumiała, pani minister nie powiedziała, skąd ona się wzięła i jaka kalkulacja legła u jej podstaw.

Wszędzie na świecie ta kwota, jeżeli darowizna jest w ogóle w jakikolwiek sposób ograniczana kwotą, jest raczej kwotą minimalną, ponieważ urzędowi skarbowym nie opłaca się uruchamiać całej aparatury, żeby sprawdzać limit kwotowy na poziomie niecałych 100 dolarów.

My uważamy, że jedynym rozsądnym limitem jest limit procentowy, tak jak było. Można tylko debatować, czy ma to być 15%, jak było przedtem, czy 10% dla różnych celów, jaka wielkość procentu powinna tu wchodzić w grę. Wiadomo, że dla osób, które mogą przekazać więcej, ulga jest rzeczą ważną, jest bodźcem, żeby przekazać więcej pieniędzy. Dla tych, którzy przekazują około 350 zł rocznie najczęściej cały trud, jaki muszą ponieść, żeby odpisać sobie tę ulgę od podatku, czyli wypełniać specjalny PIT, który pozwala na ulgę i zwolnienia, w ogóle jest rzeczą niepotrzebną, ludzie przy takich kwotach po prostu nie korzystają z ulgi. Tak że nie oszukujmy się, de facto jest to likwidacja ulgi od darowizn na organizacje pozarządowe świadczące różne usługi, które tak naprawdę wyręczają częstokroć państwo zwłaszcza w sferze socjalnej, opiekuńczej i zdrowotnej.

Wiem, że argument Ministerstwa Finansów jest głównie fiskalny, aby w jakiś sposób zamknąć budżet. Podawano tu kwotę 140 milionów zł, chyba w momencie, kiedy ten projekt przekazano do Sejmu. Nie wiem, skąd się ona wzięła, ale naprawdę nie jest to kwota, która będzie w stanie powetować straty, jakie powstaną właśnie na odcinku aktywności społecznej. Wiele organizacji, zwłaszcza lokalnych, które opierają się na bazie darczyńców indywidualnych, po prostu umrze, zostanie zamkniętych. Nie oszukujmy się, kwota, o której pani mówi, 1% od podatku, jaki podatnik będzie mógł w 2005 r., nie w 2004 r., przekazać na organizacje pożytku publicznego, tej straty nie powetuje.

Dlatego jeszcze raz apeluję o to, żeby ustawić limit darowizn na poziomie procentowym, a nie kwotowym, bo 350 zł jest nie do obrony zarówno jeśli chodzi o rachunek ekonomiczny, jak i rachunek społeczny.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję pani.

Kto jeszcze z państwa?

Bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu Fundacji na rzecz Nauki Polskiej Tomasz Perkowski:

Tomasz Perkowski, Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, również Forum Darczyńców.

Pani minister podnosiła, iż ponieważ zostało wprowadzone odliczenie od podatku w postaci 1%, państwo powinno ograniczyć możliwość zwolnienia od dochodu. Tymczasem w żadnych z trzech krajów, w których obowiązuje prawo odpisu 1% od podatku, nie ma takiego ograniczenia, tam ten 1% jest traktowany jako pewien pierw-

szy etap edukacji filantropijnej społeczeństwa. Jeżeli ktoś nic na tym nie tracąc, odlicza 1% od swojego podatku, to jest nadzieja, że zacznie myśleć nie w kategoriach swojego jednostkowego interesu, ale w kategoriach interesu społecznego i wtedy faktycznie zacznie przekazywać darowizny od swojego dochodu.

Niestety, powiem szczerze, mam wrażenie, że interes Ministerstwa Finansów nie zawsze jest zgodny z interesem państwa. Jeżeli w konstytucji jest zapisana zasada subsydiarności, oznaczająca że pewne zadania państwa mogą być lepiej, efektywniej wykonywane przez inne struktury, na przykład przez organizacje pozarządowe, to ja wierzę, że tak faktycznie jest, że to, iż organizacje pozarządowe korzystają z pewnych zwolnień podatkowych czy są beneficjentami pewnych rozwiązań, nie wynika z dobrej woli tego czy innego polityka, tylko z pewnych rozwiązań systemowych, które mówią o tym, że jeżeli ktoś przekazuje darowiznę 1 tysiąc zł na organizację pozarządową, to co prawda budżet państwa traci około 200 zł, bo takie są odliczenia, ale w system pomocy społecznej wchodzi 1 tysiąc zł, czyli suma pięciokrotnie większa.

Oczywiście budżet państw może zarobić na tym jakieś niewielkie sumy, ale nie wierzę, że będą to takie sumy, o jakich mówi pani minister, choć rzeczywiście mogą być tutaj jakieś zyski. Jeżeli jednak spojrzeć na cały system świadczenia usług społecznych przez państwo i przez organizacje społeczne, to nastąpi tu bardzo drastyczne ograniczenie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.
Bardzo proszę.

Przedstawicielka Gazety Giełdy „Parkiet” Magdalena Jerczewska:

Magdalena Jerczewska, Gazeta Giełdy „Parkiet”.

Pani Minister, piszę do konkretnego pisma i będę też zadawać konkretne pytania. Interesują mnie...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Bardzo panią przepraszam, ale od zadawania pytań są tu senatorowie, a pani ma prawo wyrazić pogląd w sprawie.)

Dobrze. Chciałabym jednak usłyszeć, bo ciągle nie wiem, o symulacjach skutków, jakie spowoduje wprowadzenie od 2004 r. podatku od zysków na giełdzie. Może nie tyle chciałabym przedstawiać sytuację, co położyć nacisk na to, aby państwo bardziej się zastanowili, czy to opodatkowanie nie spowoduje odpływu inwestorów z parkietu giełdowego i czy rząd wziął to pod uwagę, obliczając i łątając budżet pieniędzmi z zysków kapitałowych z giełdy. Chciałabym po prostu zachęcić państwa do dyskusji i do głębszego zastanowienia się nad tym tematem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.
Kto jeszcze z państwa?
Bardzo proszę.

**Przedstawiciel Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych
Krzysztof Kajda:**

Krzysztof Kajda Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych.

Chciałbym zwrócić uwagę państwa senatorów na art. 9a ust. 2 nowelizowanej ustawy zaproponowanej przez Sejm. Przepis ten mówi o tym, że podatnicy, którzy zdecydują się na wybór formy opodatkowania, są zobowiązani do złożenia pisemnego oświadczenia o wyborze formy opodatkowania do dnia 20 stycznia roku podatkowego właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego. Ten zapis powoduje, że przedsiębiorcy, którzy zdecydowaliby się na prowadzenie i założenie działalności gospodarczej po dniu 20 stycznia, nie mają możliwości wyboru dziewiętnastoprocentowego podatku liniowego, zdaniem konfederacji są oni po prostu w pewien sposób dyskryminowani. Ponieważ w przypadku ograniczenia możliwości wyboru formy opodatkowania Ministerstwo Finansów powoływało się na ustawę o zryczałtowanym podatku dochodowym, proponujemy, aby konsekwentnie wpisać do ust. 2 treść art. 9 tej ustawy, który mówi, że w przypadku kiedy przedsiębiorca rozpocząłby działalność gospodarczą w trakcie roku podatkowego, czyli już po dniu 20 stycznia, ma on obowiązek złożenia stosownego pisemnego oświadczenia o wyborze formy opodatkowania do dnia poprzedzającego dzień rozpoczęcia działalności, nie później jednak niż w dniu uzyskania pierwszego przychodu. Uważamy, że nie ma żadnego uzasadnienia dla sytuacji, kiedy przedsiębiorcy, którzy chcieliby rozpocząć działalność gospodarczą po dniu 20 stycznia, nie mieliby prawa wyboru formy opodatkowania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Jest to bardzo konkretna propozycja i zawczasu zgłosiłbym to w formie poprawki, zresztą będziemy o tym mówili. W protokole będzie to zapisane jako moja poprawka.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Przepraszam, zgłaszali się pan senator Mietła i pani senator Janowska.

Senator Mieczysław Mietła:

Chciałbym nawiązać do spotkania, tam padła taka propozycja i w ministerstwie zostały zrobione wyliczenia dotyczące zamiany kwoty 350 zł i odliczenia 1% od należnego podatku. Niestety, wyszła bardzo niewielka liczba, z tego, co wiem, do państwa chyba też dotarły te wyliczenia, wynosi ona tylko 1,55%. Uważam, że jest wielkość zbyt mała, żeby w ogóle o niej dyskutować. To nic nie daje. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Wszystko, tak? Dziękuję, Panie Senatorze.
Pani senator Janowska.

Senator Zdzisława Janowska:

Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na tę najbardziej bolesną kwestię, o której mówimy, i przekonać panią minister, aby bardziej łaskawym okiem spojrzała na propozycje, które będziemy na pewno zgłaszać. Otóż darczyńcy, którzy wspomagają organizacje pozarządowe... znaczący wpływ mają na organizacje pozarządowych pomagających ludzi, którzy dzisiaj nie mają możliwości normalnego funkcjonowania. Pieniądze wpływają właśnie po to, aby na przykład płacić za świadczenia ludzi, którzy nie mają pracy, zalegają z czynszem i którym grozi eksmisja. Szlachetność tych organizacji i szlachetność darów polega na tym, aby uchronić ludzi przed znalezieniem się na ulicy. Problem bezdomności jest w Polsce bardzo poważny. Udaremnienie tego rodzaju działań i wyrzucenie ludzi na ulicę, pozbawienie ich możliwości egzystowania kończy się przejściem na opiekę społeczną – a kasa opieki społecznej jest kompletnie pusta – i pozbawieniem możliwości mieszkania, bo nie ma budownictwa socjalnego. Czyli udaremniając zastępowanie państwa w zaspokajaniu podstawowych potrzeb społecznych, skazujemy się w przedziwny sposób na to, żeby poziom ubóstwa i niemożność normalnego funkcjonowania w Polsce się powiększyły.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pani Minister, gdyby mogła pani rozszerzyć temat inwestycji. Ja bowiem również przeanalizowałam okres, w którym te przepisy obowiązywały, ale był on na tyle krótki, że trudno było oczekiwać efektów. Podane przez panią wyliczenia, kiedy pani mówiła, jakie będą skutki likwidacji różnych ulg dla budżetu są dla mnie dość dziwne, zwłaszcza to, że jeżeli przy dochodzie 6 tysięcy 600 zł byłaby stawka zerowa, to ujemne skutki dla budżetu wynosiłyby 650 milionów zł i dla NFZ też 600 milionów zł – pani podała 600 milionów zł. Jestem tym zaskoczona, bo to jest dokładnie taka sama kwota, a przecież na NFZ płacimy o połowę mniej. Rozumiem, że stawka jest po prostu znacznie niższa, dlatego jeżeli nawet, jak pani minister powiedziała, poprawka została wprowadzona przez pana posła, to chyba rząd miał czas, żeby przemyśleć, jakie ewentualnie wprowadzić rozwiązania, aby były one korzystne dla gospodarki.

Poza tym nie wyobrażam sobie, jak można mówić, że Ministerstwo Finansów nie jest zainteresowane tym, jak będzie się kształtowała szara strefa i jakie z tego tytułu będą straty. Jest dla mnie absolutnie oczywiste, że wszelkie działania, jakie podejmujemy, szczególnie jeśli chodzi o podatki, powinny zmierzać w kierunku ograniczającym szarą strefę, a nie odwrotnie, a jeśli chodzi o remonty i zróżnicowaną stawkę VAT w budownictwie, co z pewnością spowoduje rozszerzenie się szarej strefy. Moglibyśmy zorganizować seminarium, jakie rozwiązania stosuje się już w tej chwili – po prostu handluje się fakturami. Uważam więc, że nie możemy pozostawać obojętni przy tworzeniu prawa, nie dostrzegać spraw, o których się mówi, słyszy i które funkcjonują w gospodarce, bo nie wiem, w jakim kierunku zmierzamy. Prosiłabym jednak o wyjaśnienie tego. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Pani Senator, pani pozwoli, że nie będziemy już prosili o wyjaśnienie poglądu na tę sprawę, ponieważ damy temu wyraz w swoich poprawkach, potem będziemy się nad tym zastanawiali.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Kto z naszych gości chciałby jeszcze zabrać głos?

Kto z państwa senatorów chciałby przynajmniej wymienić punkty w ustawie, o których zmianę wnosi?

Bardzo proszę, najpierw pan senator Mietła.

Senator Mieczysław Mietła:

Jak powiedziałem, będę miał czternaście poprawek. W artykule...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę zacytować tylko akty prawne, bez czytania poprawek.)

W art. 1 w pkt 4 w lit. c dotyczącym art. 9 dodawany ust. 6 otrzymuje brzmienie...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dziękuję.)

Poprawka druga: w art. 1 w pkt 7, dotyczącym art. 13 pkt 8 i 9, po wyrazach „przez podatnika” dodaje się wyrazy „pozarolniczej”.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dziękuję.)

Poprawka trzecia: w art. 1 w pkt 10 w lit. a, dotyczącej ust. 1 w art. 21, na początku dodaje się dwa tiret w brzmieniu...

Poprawka czwarta: w art. 1 w pkt 10 w lit. a, dotyczącym art. 21, tiret czternaście pkt 38 otrzymuje brzmienie...

Poprawka piąta: w art. 1 w pkt 18, dotyczącym art. 26... tu są wymienione lit. a, b itd.

Poprawka szósta: w art. 1 w pkt 8 lit. c otrzymuje brzmienie... tu cytuję.

Poprawka siódma dotyczy art. 26 ust. 1 pkt 4 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. W art. 1 dodaje się nowy punkt w brzmieniu: „w art. 22e w ust. 1 pkt 4 wyrazy «art. 45 ust. 1» zastępuje się wyrazami «art. 45 ust. 1 i 1a pkt 2»”.

Poprawka ósma dotyczy art. 35. W art. 1 w pkt 29 lit. b w zmienianym art. 35 ust. 4 wyrazy „art. 30a i 30b” zastępuje się wyrazami „art. 30a–30c”.

Poprawka dziewiąta dotyczy działu specjalnego produkcji rolnej. W art. 1 w pkt 41 otrzymuje brzmienie... tu po kolei.

Kolejna poprawka, dziesiąta, dotyczy art. 21 ust. 1 pkt 71 oraz ust. 19 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Po pierwsze, w art. 1 w pkt 10 lit. a skreśla się tiret trzydzieste, po drugie, w art. 1 w pkt 10 lit. h skreśla się ust. 19.

Poprawka jedenasta dotyczy art. 25 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli w art. 1 pkt 17 otrzymuje brzmienie... tu jest dokonana zmiana.

Poprawka dwunasta dotyczy pkt 8 lit. g, gdzie tiret pierwsze otrzymuje brzmienie: „dotyczy obecnego art. 14 ust. 3 pkt 6”... tu są wymienione zmiany.

Poprawka trzynasta dotyczy art. 24, gdzie pkt 1 otrzymuje brzmienie: „w art. 1 pkt 19 lit. d w części dotyczącej ust. 11 art. 4, art. 5, art. 7, art. 13 ust. 5–7 oraz art. 22, które wchodzi w życie z dniem ogłoszenia”.

W poprawce czternastej do ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych są wprowadzone zmiany w pkt 1 i 2 wraz z uzasadnieniem.

Jeszcze poprawkę dotyczącą giełdy proponowałbym zapisać tak, jak to zostało zrobione w przypadkach, gdzie są wprowadzone zmiany, ale żeby te zapisy weszły w życie od 1 stycznia 2005 r. Bardzo dziękuję.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: W stosunku do tego opodatkowania.)

W stosunku do spraw giełdowych.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Pani senator Janowska.

Senator Zdzisława Janowska:

Dołączam się do poprawki o giełdach, o której przed chwilą powiedział pan senator Mietła, będzie to nasza wspólna poprawka. Była to moja pierwsza poprawka, o której chciałam mówić.

Druga poprawka dotyczy organizacji pozarządowych i polega na tym, aby art. 26 pkt 9 otrzymał brzmienie: „darowizn przekazywanych na cele określone w art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego, organizacjom określonym w art. 3 ust. 2 i 3 tej ustawy, prowadzącym działalność pożytku publicznego w sferze zadań publicznych, określonym w tej ustawie łącznie w wysokości nieprzekraczającej 10% dochodu”, czyli nastąpiłoby zrównanie podmiotów.

Jeszcze jedna poprawka, ale nie wiem, jak ją sformułować.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Jest to podstawowy warunek, aby pani ją sformułowała.)

Dotyczy ona kwoty wolnej od podatku w tych przypadkach, kiedy dochód roczny nie przekracza 6 tysięcy 600 zł.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pani Senator, proszę to sformułować do końca posiedzenia, dobrze?

(Senator Zdzisława Janowska: Dobrze. Dziękuję.)

Nie ma sposobu, żeby nad nią dyskutować, nie znając jej treści.

Teraz może odnieśliśmy się... Tak na dobrą sprawę pani minister odniosła się ideologicznie do poprawek Biura Legislacyjnego, ale bylibyśmy radzi znać stanowisko pani minister wobec konkretnych zapisów Biura Legislacyjnego. Jak pani wygodniej, Pani Minister? Te propozycje w jakiś sposób pokrywają się z wnioskami senatorów, czy zapisujemy je wszystkie do protokołu, a później głosujemy, czy pani już teraz się odniesie do poszczególnych poprawek?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Panie Przewodniczący, widzę, że w niektórych sytuacjach te poprawki są zbieżne, zatem mogę odnieść się do nich już w tej chwili, zgodnie z pracami Senatu, jak jest wygodniej.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To może zrobimy tak, zapisujemy je wszystkie jako poprawki komisji do głosowania, a będziemy głosowali tylko nad tymi, które się nie wykluczają z wnioskami senatorów.

Bardzo proszę, pan marszałek Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Przewodniczący, mam jeszcze pytanie do pana senatora Mietły, ponieważ jednak był to szyfr, a ja nie mam w głowie klucza do tego szyfru, żeby móc odcyfrować poszczególne paragrafy i punkty. Czy problem, który w Sejmie został trochę antyrządowo skorygowany, 15% i 19% w dywidendach, zwłaszcza w przypadku konfliktu, jaki może wystąpić w spółkach, jest gdzieś tam u pana odnotowany? Czy próbujemy odkręcić tę sprawę sejmową?

(Głos z sali: Tak.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Nie, to nie w tym.)

(Senator Genowefa Ferenc: To w CIT. Nie w PIT, a w CIT.)

W tej chwili nie da się przy PIT. No dobrze, jeżeli tak, to w porządku.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha: Czy mogę?)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Dziękuję serdecznie.

Przepraszam, gwoli sprostowania swojej wypowiedzi. Serdecznie dziękuję pani senator Ferenc, bo prawdopodobnie przejęczyłam się, podając dane dotyczące skutków dla budżetu państwa kwoty wolnej degresywnej. Powinno być 655 milionów zł, w tym 300 milionów zł.

(Senator Genowefa Ferenc: W tym?)

Tak, 300 milionów zł. Prawdopodobnie powiedziałam 600 milionów, co jest absolutnie nieprawdziwe, najmocniej przepraszam za to przejęczenie.

(Senator Genowefa Ferenc: Pani Minister, żeby była jasność: 650 milionów zł, w tym 300 milionów zł uszczuplenie dla zdrowia? To znów się nie zgadza.)

Dla całego sektora finansów publicznych skutki wyniosłyby 655 milionów zł, w tym dla Narodowego Funduszu Zdrowia około 300 milionów zł.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękujemy.

Kto jeszcze z państwa senatorów ma wnioski o charakterze legislacyjnym? Nie ma.

Wobec tego proponuję jeszcze zapisać jako wnioski o charakterze legislacyjnym wszystkie uwagi przedstawione przez Biuro Legislacyjne. Nie będę tego czytał,

bo byłaby to wyłącznie strata czasu. Oprócz tego poprawki dotyczą tego samego, o czym mówili państwo senatorowie: pktu 18 dotyczącego art. 26a; ust. 1 pkt 9 – przedstawiam brzmienie; dalej art. 1 pkt 10 dotyczącego pktu 104, gdzie wprowadza się nowy punkt; art. 9a ust. 2 – tu jak sądzę będziemy się powielali wszyscy, ale wybierzemy wersję optymalną; a także zapisu całego art. 9a pkty 1–8. Tyle, jeżeli chodzi o poprawki.

Szanowni Państwo, teraz poprosimy pana mecenasa, żeby Biuro Legislacyjne usystematyzowało wszystkie poprawki, a będziemy nad nimi głosowali na kolejnym posiedzeniu albo po przerwie, zależnie od tego, jak szybko Biuro Legislacyjne będzie w stanie nam to przygotować, tylko podpiszę, żeby się pan nie zgubił.

Przypominam, że sprawozdawcą jest pan senator Mietła.

Tyle procedowania nad projektem ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw.

Bardzo dziękuję tym z państwa, którzy uczestniczyli w tym punkcie posiedzenia i z tego powodu przyszli na posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Bardzo dziękuję państwu za udział.

Przystępujemy do realizacji punktu drugiego: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiągniętych przez osoby fizyczne.

Tutaj swoją gotowość bycia sprawozdawcą zadeklarował pan senator Mańkut. Ustawa jest innego ciężaru gatunkowego, jest zdecydowanie prostsza.

Pani minister? Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałabym podkreślić, że zmiany wprowadzane w ustawie o zmianie ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiągniętych przez osoby fizyczne są przede wszystkim konsekwencją nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ponieważ wprowadzone tam zmiany dotyczące zniesienia ulg oczywiście dotyczą też odpowiednich zapisów w ustawie o zryczałtowanym podatku dochodowym.

Ustawa modyfikuje także w sposób korzystny dla podatników regulacje dotyczące opodatkowania przychodów z odpłatnego zbycia składników majątku wykorzystywanych w prowadzonej przez podatnika działalności gospodarczej. Rozwiązania w tym zakresie przewidują, że w przypadku składników majątku wycofanych przed ich zbyciem przychód z działalności gospodarczej będzie powstawał wówczas, gdy pomiędzy pierwszym dniem miesiąca, następującym po miesiącu, w którym składnik majątku został wycofany z działalności, a dniem jego zbycia nie upłynęło sześć lat.

Kolejne zaproponowane rozwiązanie dotyczy nowej konstrukcji załącznika nr 2 do ustawy, gdzie określono usługi, których świadczenie wyłącza podatnika z opodatkowania w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, nałożenia na podatników obowiązku prowadzenia ewidencji i wyposażenia, złagodzenia warunków wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej przez podatników korzystających z opodatkowania kartą podatkową w określonym zakresie przy sprzedaży piasku, żwiru, kamieni, glinki, torfu i innych minerałów przez umożliwienie wykonywania tej

działalności przy zatrudnieniu nieprzekraczającym dwóch pracowników lub dwóch członków rodziny oraz ujednoczenia przepisów z zakresu karty podatkowej regulujących ustalanie wysokości stawki dla podatników prowadzących działalność w różnych zakresach lub w różnych miejscowościach.

Chciałabym podkreślić, że jeżeli chodzi o zmiany wynikające z ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie likwidacji ulg, między innymi ulgi uczniowskiej, przewiduje się stosowanie okresów przejściowych i przepisów przejściowych, dotyczących zagwarantowania praw nabytych również dla tych podatników. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.
Bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, do tej ustawy Biuro Legislacyjne zgłasza dwa zastrzeżenia i związane z tymi zastrzeżeniami dwie propozycje poprawek.

Przede wszystkim chcielibyśmy zauważyć, że w art. 1 zmiany dziewiąta i szesnasta są bezprzedmiotowe, ponieważ nie wnoszą nic nowego do tekstu ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym. W związku z tym wydaje się, że zmiany te można by skreślić.

Drugie zastrzeżenie dotyczy zmiany dziewiętnastej lit. b tiret trzeciej tej części ustawy, w której zmienia się załącznik nr 1, polegającej na tym, że liczby porządkowe 14–17 otrzymują brzmienie... Jest to problem legislacyjny, ponieważ obecnie w ustawie nie ma liczby porządkowej 17 i wydaje się, że trzeba ją dopiero dodać, w związku z tym zaproponowaliśmy odpowiednią poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.
Proszę uprzejmie o przedstawienie stanowiska rządu wobec tych poprawek.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Jeżeli chodzi o poprawkę dotyczącą skreślenia zmiany szesnastej, rząd jest za jej przyjęciem.

Jeżeli chodzi o poprawkę dotyczącą zmiany dziewiętnastej lit. b, rząd również jest za wprowadzeniem tej poprawki. Zmiana ta ma charakter nie merytoryczny, lecz legislacyjny.

Jeżeli chodzi o poprawkę trzecią dotyczącą zmiany dziewiątej, gdzie skreśla się wyrazy „47c”... Czy ja dobrze zrozumiałam?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tego nie ma? Dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Nie, mamy dwie poprawki.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos w przedmiocie ustawy?

Pani senator Janowska, bardzo proszę.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, również tutaj chciałabym kontynuować wątek organizacji pozarządowych. Chodzi tu o to, aby zostawić istniejący status quo organizacji pozarządowych, ponieważ mamy nowelizować przepisy w następnym roku, niedługo zacznie działać Rada Pożytku Publicznego, w związku z czym opodatkowanie, które proponuje się organizacjom, jest niestety nie do przyjęcia. Będę znów operowała tymi samymi argumentami, ale już chyba nie ma sensu ich powtarzać. Będę wносиła w tej kwestii poprawki, aby zachować to, co istnieje do tej pory. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy pani je teraz wyartykułuje, czy na posiedzeniu plenarnym?

(Senator Zdzisława Janowska: Już mogę je wyartykułować, mam przygotowane.)

Bardzo proszę.

(Senator Zdzisława Janowska: W art. 1 pkt 13...)

Przepraszam, Pani Senator, czy mówimy o tej samej ustawie?

(Senator Zdzisława Janowska: Tak, podatek dochodowy...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Genowefa Ferenc: Ryczałt.)

(Głos z sali: Zryczałtowany, to nie to samo.)

(Senator Zdzisława Janowska: Aha, to nie jest podatek od osób prawnych?)

Nie, to nie jest to.

(Senator Zdzisława Janowska: Bardzo przepraszam, pospieszyłam się.)

Dobrze, bardzo dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zgłosić wnioski o charakterze legislacyjnym? Kto z gości chciałby zabrać głos w przedmiocie projektu ustawy?

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami zgłoszonymi do projektu ustawy o zmianie ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

Zgłoszone zostały dwie poprawki Biura Legislacyjnego, przejmujemy je jako komisja. Głosujemy.

Poprawka pierwsza dotyczy skreślenia w art. 1 pktów 9 i 16.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński: Tylko pktu 16.)

Przepraszam, pktu 16, tak jest.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? (7)

Bardzo dziękuję.

Poprawka druga dotyczy zmian w art. 1 pkt 19 lit. b według tekstu w opinii Biura Legislacyjnego.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek? (7)

Bardzo dziękuję.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy, wraz z poprawkami? (7)

Bardzo dziękuję.

Zamykam debatę nad tym porządkiem obrad. Przypomnę, jest to druk senacki nr 512, sprawozdawca pan senator Mańkut. Dziękuję uprzejmie.

Przystępujemy do trzeciego punktu obrad: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw.

Bardzo uprzejmie proszę, minister finansów.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha: Krótko?)

Im krócej, tym lepiej, bardzo dziękuję. Jednak wie pani: krótko, ale żeby było wszystko.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Rozumiem. Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jest to kolejna ustawa uchwalona 14 października 2003 r. w ramach pakietu ustaw rządowych.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Przepraszam, jest pani mecenas?)

(Głos z sali: Jest.)

W ustawie tej zawarto rozwiązania zmierzające do uproszczenia systemu podatkowego przez likwidację niektórych zwolnień od podatku dochodowego i odliczeń od dochodu, zmniejszenia obciążeń fiskalnych przez zmniejszenie stawki podatkowej z 27% do 19% oraz zharmonizowania przepisów podatkowych z prawem Unii Europejskiej.

Ustawa zawiera również szereg innych zmian związanych z funkcjonowaniem ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Do takich zmian należy zaliczyć złagodzenie warunków tworzenia podatkowych grup kapitałowych; doprecyzowanie daty uzyskania przychodu należnego u podatników dostarczających wszelką postać energii oraz świadczących usługi telekomunikacyjne, radiokomunikacyjne i z zakresu gospodarki wodnej i ścieków; przesunięcie terminu uzyskania przychodu z odpłatnego zbycia pożyczonych papierów wartościowych; ściślejsze określenie katalogu świadczeń opodatkowanych zryczałtowanym podatkiem dochodowym – przyjęto tu, że podatek ten będzie się pobierał między innymi z tytułu świadczeń doradczych, księgowych, usług prawnych, usług reklamowych oraz zarządzania i kontroli.

Ze względu na społeczny charakter dużej liczby zlikwidowanych ulg rząd przychylił się do pozostawienia jeszcze przez rok większości pierwotnie zlikwidowanych zwolnień przedmiotowych, pomimo że stoi to w sprzeczności z założeniem uproszczenia systemu podatkowego, jednak rząd zdecydowanie sprzeciwia się dalszemu rozszerzaniu ulg na rok 2004 w podatku dochodowym od osób prawnych.

Jednocześnie chciałabym zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o opodatkowanie dywidend, rząd zaproponował stawkę w wysokości 19%, ale w Sejmie w tym zakresie została przegłosowana stawka 15%.

Uprzejmie proszę o przyjęcie tego projektu i aprobatę stanowiska rządowego. Dziękuję.

(Brak nagrania)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:**

Szanowna Komisjo, na początku chciałabym zaznaczyć, że zmiany w podatku dochodowym od osób prawnych są ściśle związane z pewnymi zmianami w podatku dochodowym od osób fizycznych. Z jednej strony ułatwia mi to zadanie, z drugiej strony utrudnia, ponieważ głosowanie nad tą ustawą powinno się odbyć po głosowaniu nad ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych, kiedy już pewne rozwiązania będą przesądzone.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo dziękuję.

Pierwsze dwie uwagi mają charakter typowo redakcyjny. Pierwsza dotyczy art. 1 zmiana pierwsza lit. b ust. 2a. Jako jeden z warunków niezalegania z podatkami przy przystąpieniu do podatkowej grupy kapitałowej uznaje się w ustawie dokonanie korekty deklaracji podatkowej i uregulowanie zaległości wraz z należnymi odsetkami w terminie czternastu dni od dnia złożenia deklaracji. Chodzi tu oczywiście o dzień złożenia korekty deklaracji, ponieważ ta pierwsza deklaracja została złożona już o wiele wcześniej i ten termin nie miałby sensu, dlatego proponuję tutaj dodanie wyrazu „korekty”.

Druga uwaga dotyczy formy gramatycznej wyrazu. W art. 1 w zmianie siódmej lit. e tiret pierwsze pkt 3 wyraz „wartość” należy zastąpić wyrazem „wartości”, bo wynika to z konstrukcji całej przepisu, choć może tego nie widać, ponieważ zdanie wstępne nie jest wyszczególnione.

Uwagę trzecią pozwolę sobie pominąć, ponieważ są to sprawy dotyczące postępowania upadłościowego i były one omawiane przy okazji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Jak już wcześniej wspomniałam, jeżeli w tamtej ustawie zostaną przyjęte pewne rozwiązania, to dokładnie takie same rozwiązania będą musiały być przyjęte również w tej ustawie.

Podobnie jest z uwagą czwartą w opinii. Chodzi tutaj o zaliczanie do kosztów uzyskania przychodów świadczeń zdrowotnych, które wynikają z nałożonych na pracodawcę obowiązków wynikających z ustawy. Podobnie jak kolega, który wcześniej omawiał ten sam problem w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, pozwolę sobie zauważyć, że wyrażenie „regulujących zagadnienia prawa pracy” w odniesieniu do tych ustaw jest zbędne, może nawet nie tyle zbędne, co jest to element ocenny. Nie wiadomo nawet, kto miałby oceniać, czy dana ustawa reguluje zagadnienie prawa pracy, czy też nie. Wystarczy przecież, że jakaś ustawa nakłada na pracodawcę obowiązek.

Sprawa dosyć istotna to darowizny. Jak państwo senatorowie doskonale wiedzą, to rozwiązanie w podatku dochodowym od osób prawnych w obecnej chwili, to znaczy na etapie ustaw uchwalonych przez Sejm, różni się od analogicznego rozwiązania w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, mianowicie w tych dwóch ustawach, także w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych, nie ma odliczenia darowizn na cele kultu religijnego i ta opinia jest sformułowana przy założeniu, że tych odliczeń nie ma. W związku z tym należałoby przereklamować ust. 1a w nowelizowanym art. 18 i skreślić lit. c dotyczącą darowizn. Oczywiście jednak przy ewentualnym dopisaniu darowizn na cele kultu religijnego ta część będzie nieaktualna.

Jednak w każdym przypadku jest aktualne samo sformułowanie przesłanek odliczenia darowizn na cele realizowane przez organizacje może jeszcze nie pożytku pu-

blicznego, ale te, które realizują zadania w tym zakresie określone w ustawie o organizacjach pożytku publicznego.

W ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych, inaczej niż w poprzednio omawianej ustawie o podatku od osób fizycznych, nie jest wyraźnie stwierdzone, że darowiznami, które podlegają odliczeniu, mają być darowizny przekazane organizacjom czy na rzecz organizacji, tu takiego stwierdzenia nie ma. Wobec tego rozwiązania w obydwu ustawach powinny być zmienione tak, aby szły w jednym kierunku, czyli albo tutaj wprost stwierdzić, że darowizny podlegające odliczeniu są to te darowizny, które są przekazywane wprost organizacjom określonym w art. 3 ust. 2 i 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, albo w obydwu ustawach zliberalizować te warunki, czyli tak jak jest tutaj, po prostu pozwolić na odliczanie darowizn na cele określone w art. 4, bo to, czy dany cel jest realizowany przez te organizacje, jest nie do sprawdzenia przez podatnika.

Kolejna uwaga o charakterze też redakcyjnym dotyczy art. 1 zmiana osiemnasta ust. 4 pkt 3 i ust. 5. Tutaj wyrazy „podatnik uzyskujący” należałoby zastąpić wyrazami „spółka uzyskująca”, ponieważ w tym przepisie mowa jest wprawdzie również o podatkach, ale wyłącznie będących spółkami. Chodzi tu tylko o ujednoczenie terminologii.

Art. 4, czyli zmiana ustawy o zatrudnianiu osób pozbawionych wolności, w brzmieniu zaproponowanym w ustawie uchwalonej przez Sejm dotyczy wyłącznie tego, co zrobiono w tej ustawie, czyli uwzględnia jedynie fakt, że została zlikwidowana ulga w podatku dochodowym od osób prawnych. Jednocześnie ta sama ulga dotycząca zatrudniania osób pozbawionych wolności została zlikwidowana w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych. Ponieważ w tej ustawie art. 4 jest, a w tamtej go nie ma, należałoby uwzględnić tę likwidację w obydwu ustawach, skreślając cały art. 9 w ustawie o zatrudnianiu osób pozbawionych wolności, bo w tym momencie traci on rację bytu.

Z punktu widzenia podatników ważny jest również art. 7 ustawy. Jest to przepis przejściowy, który faktycznie wstrzymuje likwidację ulg na jeden rok, ale jest tak skonstruowany, że w tym roku obowiązywanie teoretycznie zlikwidowanych ulg dotyczy wyłącznie podatników, którzy korzystali z tego zwolnienia poprzednio, bo nie jest napisane kiedy. Jest to dosyć krzywdzące, a w pewnych sytuacjach nawet bardzo krzywdzące, na przykład pkty 14, 14b i 25 wymienione wśród tych zwolnień dotyczą pewnego rodzaju dotacji, dopłat itd. Nie ma specjalnego uzasadnienia, aby warunkiem skorzystania ze zwolnienia w 2004 r. było to, że w 2003 r. czy kiedyś tam wcześniej dany podmiot uzyskał już takie dopłaty, a ten, kto otrzymałby pierwszą dopłatę dopiero w 2004 r., nie mógłby skorzystać z tej ulgi. Uważam, że powinno to być zapisane w sposób jasny, iż te zwolnienia zachowują moc dla wszystkich.

Z kolei ust. 4 w art. 7 w zaproponowanym ujęciu jest bezprzedmiotowy, ponieważ w pkt 28 nie ma mowy o żadnych celach, na jakie podatnik miałby przeznaczyć dochody. Jeżeli chce się pozostawić pkt 28, dotyczący przedsiębiorców, którzy w swojej działalności wykorzystują odpady, aby to zwolnienie zostało przedłużone na rok, należy to uwidocznic w art. 7 ust. 1. Pozostawienie ust. 4 nic nie daje, ponieważ przedsiębiorcy nie przeznaczają tych pieniędzy na jakieś konkretne cele, od czego byłaby uzależniona ulga w podatku, jest to po prostu inny mechanizm. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że rząd jest już gotowy do przedstawienia stanowiska w tej sprawie? Bardzo proszę, ale w telegraficznym skrócie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Króciutko i syntetycznie.

Jesteśmy za tymi poprawkami, rzeczywiście są one bardzo spójne i słuszne, jednak z jednym zastrzeżeniem, które już pani legislator też...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Że muszą odpowiadać poprzedniej ustawie.)

Tak. Ponadto w kontekście, w jakim zostaną zgłoszone inne poprawki, na przykład w zakresie darowizn, chciałabym odnieść do propozycji piątej Biura Legislacyjnego, dotyczącej odliczeń z tytułu darowizn. Propozycja jest ogólnie słuszna, ale z zastrzeżeniem, że nie zostaną przegłosowane przez Wysoką Komisję dodatkowo poprawki na rzecz kultu religijnego, bo wtedy ten zapis będzie musiał być inaczej sprecyzowany. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Rozumiem, bardzo dziękuję.

Czyli spokojnie możemy zapisać wszystkie te poprawki jako poprawki komisji do głosowania.

Pan senator Mietła.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Przewodniczący, chciałbym zgłosić poprawki, które powstały na tej samej zasadzie jak poprawki do poprzedniej ustawy o opodatkowaniu osób fizycznych. Tych poprawek jest dziesięć. Ponieważ są one dobrze sprawdzone i przedyskutowane, również proponowałbym przyjąć zasadę, że ja je tylko zasygnalizuję do protokołu i prześlę do biura prawnego, żeby później można było wybrać najlepsze.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę państwa, ponieważ te dwie ustawy są kompatybilne, będziemy nad nimi głosowali osobno, w takim samym trybie nad tą ustawą, jak nad poprzednią.

Bardzo proszę.

Senator Mieczysław Mietła:

Jeżeli można, poprawka pierwsza dotyczy art. 1 pkt 6, gdzie art. 11 ust. 6 otrzymuje brzmienie – tu jest dokładny zapis. Uzasadnienie jest takie, że będzie to zgodne z wyrokami Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, jeśli przepisy będą zgodne ze swobodą przepływu kapitału.

Poprawka druga dotyczy pktu 7, gdzie w lit. e tiret drugie otrzymuje brzmienie – tu jest proponowany zapis i uzasadnienie. Z przepisów podatkowych powinno wyni-

kać, że do przychodów nie zalicza się kwot stanowiących równowartość umorzonych zobowiązań, w tym także z tytułu pożyczek (kredytów), jeżeli umorzenie zobowiązań jest związane między innymi z postępowaniem upadłościowym z możliwością zawarcia układu w rozumieniu przepisów prawa upadłościowego i naprawczego.

Poprawka trzecia dotyczy pktu 9 lit. a, b, c. Uzasadnienie: proponowana zmierza do tego, by ewidencja przebiegu pojazdu prowadzona w celu ustalenia wysokości wydatków zaliczanych do kosztów uzyskania przychodów nie była ogłaszana w drodze rozporządzenia przez ministra finansów.

Kolejna poprawka czwarta dotyczy pktu 13 lit. a, gdzie dodaje się nowe tiret w brzmieniu... Uzasadnienie: chodzi o to, aby wprowadzić tutaj identyczne rozwiązanie, jakie jest w PIT. Niezależnie od tego, czy w ramach wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej dopłaty będą otrzymywać podatnicy PIT, osoby fizyczne, czy podatnicy CIT, osoby prawne, dopłaty te powinny podlegać zwolnieniu według tych samych zasad.

Poprawka piąta dotyczy pktu 14 lit. a, b. Uzasadnienie: w zakresie prawa do odliczania darowizn ustawa przyjęta przez Sejm jest nieprecyzyjna, brak jest w niej precyzyjnego określenia, na rzecz kogo mają być przekazywane darowizny uprawniające podatników do odliczania.

Ponadto proponuje się wprowadzenie odliczania darowizn na cele kultu religijnego do wysokości nieprzekraczającej 10% dochodu na zasadach dokumentowania tych darowizn ustalonych w przyjętej przez Sejm ustawie o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw. Podobne rozwiązanie zostało przyjęte w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Poprawka szósta polega na tym, że pkt 16 otrzymuje brzmienie: w art. 20 pkt y a, b, c – załączam to do protokołu. Uzasadnienie: zmiana przyjęta w Sejmie ma na celu dostosowanie przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych do dyrektywy Unii Europejskiej, jednakże nie można doprowadzić do pogorszenia w stosunku do obecnie obowiązującego stanu prawnego sytuacji prawnej inwestorów z krajów spoza Unii.

Poprawka siódma dotyczy pktu 18, który otrzymuje brzmienie: w art. 22 – tu są wymienione lit. a, b, c – oraz pktu 5. Uzasadnienie: podwyżka z 15% do 19% stawki podatku od dochodów z dywidend oraz innych przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych ma na celu ujednoczenie stawki podatku przyjętej dla opodatkowania dochodów z kapitałów, w tym ujednoczenie z zasadami opodatkowania tych dochodów osiągniętych przez osoby fizyczne. Powrót do 15% stawki nie ma uzasadnienia w sytuacji, gdy podatnicy, którzy osiągają w Polsce dochody i wykazują podatek według zasad ogólnych, mają prawo do odliczenia od tego podatku kwoty podatku uiszczanego do otrzymanych dywidend i innych przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych. Funkcjonowanie w podatku CIT jednolitej stawki ma na celu uproszczenie systemu przez wprowadzenie jednolitych stawek opodatkowania dochodów. Stawka podatku dla firm, obowiązująca według zasad ogólnych i od kapitału, powinna być w takiej sytuacji jednolita.

Poprawka ósma dotyczy pktu 21, który otrzymuje brzmienie: w art. 28 pkt a ust. 1 i pkt b ust. 2 – tu są wpisane teksty. Uzasadnienie: zmiana ma na celu dostosowanie do projektowanych równocześnie regulacji w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Poprawka dziewiąta dotyczy art. 4, który otrzymuje brzmienie: „W ustawie z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zatrudnianiu osób pozbawionych wolności – DzU nr 123

poz. 777 – uchyla się art. 9”. Uzasadnienie: w związku ze zniesieniem ulgi z tytułu zatrudniania osób pozbawionych wolności zarówno w podatku dochodowym od osób prawnych, jak i w podatku dochodowym od osób fizycznych zachodzi konieczność skreślenia art. 9 w ustawie o zatrudnieniu osób pozbawionych wolności.

Poprawka dziesiąta polega na tym, że art. 7 otrzymuje brzmienie wymienione w pktach 1, 2, 3, 4. Jest to obszerny tekst, zaraz go przekażę. Uzasadnienie będzie krótkie: proponowana zmiana art. 7 ustawy przyjętej przez Sejm wiąże się z koniecznością objęcia przepisem przejściowym nie tylko już istniejących podmiotów, ale również tych, które powstaną po dniu 1 stycznia 2004 r. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze coś dodać?

Pani senator Janowska.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, wyprzedzając, powiedziałam już o tym, co powinnam powiedzieć teraz. Kontynuując problem organizacji pozarządowych, również zgłaszam tutaj poprawkę, nawiązując do kwestii, o której mówiła pani minister, że przez rok opodatkowanie nie będzie funkcjonować w stosunku do określonych instytucji, między innymi organizacji pozarządowych.

Moja poprawka zmierza do tego, aby jednak wykluczyć organizacje pozarządowe z tak zwanego okresu siedzenia w lodówce. Chodzi o zachowanie status quo w tym momencie. W związku z tym w art. 1 w zmianie trzynastej należy skreślić następujące oznaczenia punktów: „4”, następnie „5–6b” zastąpić oznaczeniem „6, 6b” a w art. 7 ust. 1 należy skreślić oznaczenie „4” i „5”, w ust. 5 natomiast skreślić dwukrotnie użyte oznaczenie „4” i dwukrotnie „5”.

Pragnę powiedzieć, że również w tym przypadku toczyły się rozmowy. Jestem uczestnikiem zespołu prezydenckiego i istnieje tu pełne poparcie, dialog toczący się między panem ministrem finansów a doradcą prezydenta, panem profesorem Orłowskim, dowodzi, że istnieje wola, aby przychylić się do tej poprawki. Dziękuję.

(Brak nagrania)

Senator Genowefa Ferenc:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Miałabym jedno pytanie do pani minister z prośbą o wyjaśnienie, żebyśmy mieli jasność przed głosowaniami przy jednej i drugiej ustawie podatkowej. Mianowicie czy darowizny wynikające z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie organizacje kościelne prowadzące działalność pożytku publicznego są traktowane na ogólnych zasadach? Tak? Chodziłoby mi o takie tylko wyjaśnienie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Pani Senator.

Pan marszałek Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Znowu sygnał pod adresem pana senatora Mietły, który pracownicy przygotowali cały zestaw poprawek. Niektóre z nich nawet rozumiałem, ale w większości nie, bo znowu ten problem szyfru.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Może to ominąłem, ale chciałbym to zasygnalizować i przedstawić pani minister i nam sprawę poruszaną też w niektórych ekspertyzach, chodzi o koszty przedsiębiorstwa ponoszone na badania. Sądzę, że precyzyjnie i przekonująco przedstawił rzecz profesor Modzelewski – taka jest również moja opinia – że sprawa jest merytorycznie bezsensowna. Chodzi o lekkie stuknięcie przedsiębiorstw za to, że leczą swoich pracowników czy poddają ich jakimś badaniom, czy coś tam sprawdzają. Jest to rzeczywiście trochę dziwaczne. Ale nie mniej istotną sprawą jest to, co wykazuje Modzelewski, że bardzo łatwo jest sprawę ominąć przez odpowiednie umowy ubezpieczeniowe. Według jego interpretacji ten przepis jest „podpuszczony” przez ubezpieczycieli, którzy w ten sposób napędzą sobie trochę więcej umów, co pozwoli tych podatków nie płacić.

Te wszystkie materiały są w dossier. Myślę, że sprawa wymaga również podjęcia decyzji, co kieruję także pod adresem pana senatora Wnuka. Rzecz jest chyba interesująca.

Ostatnia sprawa: czy gdziekolwiek odnotowujemy problem dochodów szkół? Mamy wnioski kilku organizacji oświatowych, które się bronią, podkreślając, że w stosunku do nich też jest zastosowany ten rok. Jak wygląda sprawa z opodatkowaniem nadwyżek szkół, zwłaszcza społecznych?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Kto z gości chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę.

**Dyrektor do spraw Informacji i Rozwoju w Fundacji im. Stefana Batorego
Ewa Kulik-Bielińska:**

Króciutko, żeby nie zajmować czasu. Bardzo chciałabym państwa prosić o przychylenie się do poprawki zgłoszonej przez panią senator Janowską. Chodzi nam o to, żeby... Zdajemy sobie sprawę z tego, że ministerstwo chciałoby doprowadzić do sytuacji, kiedy będzie zmiana artykułu dotyczącego zwolnień podatkowych od dochodów przekazywanych na cele statutowe. Ze swojej strony zgłaszamy chęć uczestniczenia w takich rozmowach i próbach wypracowania nowego rozwiązania, ale na to potrzeba czasu. Chodzi o to, żeby przez ten rok mieć pewność, że dojdzie do wypracowania takich rozwiązań w porozumieniu z organizacjami pozarządowymi, a nie wbrew nim. Zależałoby nam bardzo, żeby za rok nie wisiała nad nami siekiera w postaci ograniczenia zwolnień tylko do organizacji pożytku publicznego, ale żeby ta kwestia była otwarta, żebyśmy mieli poczucie, że intencje obu stron są tutaj jasne. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo pani dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Kto jeszcze oprócz pana senatora Mietły oraz pani senator Janowskiej chciałby złożyć poprawki do projektu ustawy?

Wobec tego ja złożę jeszcze jedną poprawkę, która zmierza do przywrócenia przedłożenia rządowego w art. 22 ust. 1 i 2. Dotyczy to podwójnego opodatkowania osób fizycznych w kraju i za granicą.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w powyższej kwestii?

Czy pani minister chciałaby się w jakiś sposób odnieść bardzo ogólnie do tego, co powiedziano? Tak? Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Dziękuję uprzejmie. Bardzo dziękuję paniom i panom senatorom za zabranie głosu.

Pan senator Wielowieyski pytał, jak wygląda opodatkowanie szkół. Otóż w 2004 r. absolutnie utrzymujemy status quo w zakresie zwolnienia z opodatkowania wydatków przeznaczonych na cele, o których mowa w art. 17 ust. 1 pkt 4. Czyli zarówno szkoły, jak i inne organizacje realizujące cele, o których mowa w tym przepisie, przez rok 2004 utrzymują jeszcze prawo do zwolnienia.

Jednocześnie chciałabym uprzejmie poinformować panie i panów senatorów, że w związku z opracowywaniem nowego programu w zakresie opodatkowania na rok 2005 i następne lata minister finansów i rząd zadeklarował współpracę zarówno z organizacjami pozarządowymi, jak i z przedstawicielami szkół, z rektorami, w zakresie wypracowania właściwych zapisów przy następnych ustawach. Dlatego mimo propozycji w przedłożeniu rządowym, dotyczącej wykreślenia zwolnień, o których mowa w art. 17, rząd wyraził zgodę na utrzymanie w 2004 r. zasad, które obowiązują do momentu wypracowania wspólnego stanowiska. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Pani Minister.

Proszę państwa...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

(Senator Genowefa Ferenc: Utrzymanie dotychczasowego status quo.)

(Senator Zdzisława Janowska: Czy popiera pani moją poprawkę, czy nie, Pani Minister?)

W tej chwili to jeszcze nie jest najważniejsze, Pani Senator.

(Senator Andrzej Wielowieyski: Jedno, jeżeli można.)

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Pani Minister, rozumiem, że na pewno to, co pani mówiła, jeżeli chodzi o dopracowanie, że rząd chciałby, zwłaszcza ze szkołami coś jeszcze uściślić i poprawić,

w każdym razie dotyczy szkół, ale czy dotyczy to również organizacji społecznych, ich działalności gospodarczej?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha*: Tak, oczywiście.)

Zarówno ich dochodów, jak i ich działalności gospodarczej? No tak, rzeczywiście, wobec tego chcielibyśmy raczej, żeby przeszły nasze poprawki dotyczące załatwienia tego teraz.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Panie Senatorze, od tego tu jesteśmy.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos, złożyć poprawki o charakterze legislacyjnym? Nie ma chętnych.

Wobec tego pani mecenas będzie uprzejma spisać te poprawki. Przypomnę, że musi to korespondować z poprzednią ustawą podatkową, dlatego nad tymi dwiema ustawami będziemy głosować odrębnie, na odrębnym posiedzeniu.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Proszę państwa, przepraszam, bo nie dosłyszałem, zwłaszcza że rozmawiałem na boku. Czy pani minister coś wyjaśniła nam w sprawie ekspertyzy, między innymi Modzelewskiego, na temat jakichś tam kosztów badań medycznych?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Panie Senatorze, nie znam treści tej ekspertyzy, zatem trudno mi się odnieść do niej jednoznacznie. Nie wiem też, w jakim czasie była robiona ta ekspertyza. Jeżeli odnosi się ona jeszcze do stanu przed głosowaniem sejmowym, to muszę powiedzieć, że przepis dotyczący wykreślenia zwolnienia, o którym mowa w art. 16 pkt 65, dotyczącego kosztów związanych z finansowaniem świadczeń zdrowotnych przez pracodawcę na rzecz pracowników, został zmodyfikowany przez komisję sejmową w stosunku do przedłożenia rządowego. W obecnym kształcie przepis ten brzmi: „kosztów związanych z finansowaniem świadczeń zdrowotnych przez pracodawcę na rzecz pracowników z wyjątkiem poniesionych kosztów świadczeń zdrowotnych, do których ponoszenia zobowiązują pracodawcę przepisy kodeksu pracy oraz innych ustaw regulujących zagadnienia prawa pracy”, czyli tam, gdzie zobowiązują do tego przepisy, takie badania będą mogły stanowić koszty.

Senator Andrzej Wielowieyski:

W każdym razie, Panie Przewodniczący, będę proponował panu senatorowi Wnukowi – chciałbym z nim być w kontakcie – żeby ten przepis odrzucić, to znaczy, żeby nie wprowadzać różnicowania świadczeń zdrowotnych na te, które wymagane są przez prawo pracy, oraz na te, które nie są wymagane. Podkreślam, że jest tutaj dość dobre wyjaśnienie, jak dalece można omijać ten przepis za pomocą umów ubezpieczeniowych.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister, dziękuję za wyjaśnienie.

Proszę państwa, kończymy procedowanie nad projektem tej ustawy. Przystępujemy do realizacji punktu czwartego.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Przewodniczący, bardzo przepraszam, wiem, że jesteśmy spóźnieni, jesteśmy zmęczeni, ale sprawa jest dość ważna. Chciałbym zadać pani minister jeszcze jedno pytanie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Pani Minister, rzecz dotyczy decyzji sejmowej i cała nasza komisja też powinna o tym wiedzieć. Melduję w skrócie. Chciałbym bronić stanowiska rządowego, które zostało w Sejmie odrzucone, w sprawie opodatkowania nagród z tytułu różnych gier losowych, konkursów, quizów itd. Mam debatę sejmową, gdzie jest podkreślone, że Sejm odrzucił tę propozycję rządową, żeby to opodatkować trochę wyżej, niż zostało to przyjęte w Sejmie. Ponieważ nie widzę merytorycznego uzasadnienia tej decyzji, czy poprzez mnie pani jako rząd, jeżeli będę próbował przywrócić pierwotną propozycję? Bardzo przepraszam, Panie Przewodniczący, rzecz dotyczy PIT. Będę próbował w zakresie PIT tutaj to odwrócić, bo uważam, że nie ma żadnego sensu, żeby właśnie podatek zdejmować.

Senator Mieczysław Mietła:

Jeżeli można. Panie Senatorze, dyskutowaliśmy o tym. Chodziło o to, że w tej chwili opodatkowane są gry, zdaje się powyżej 750 zł, a była propozycja, żeby opodatkować je od 100 zł.

(Senator Andrzej Wielowieyski: 100 zł.)

Ta kwota jest za mała. Możemy dyskutować, czy jej nie podnieść.

(Senator Genowefa Ferenc: Do tysiąca.)

Akurat w tym przypadku chyba wszyscy podpisujemy się pod tym, że można by tutaj dać ten podatek, tylko żeby to było zgodne z rozsądkiem, żebyśmy nie wylali tutaj czegoś z kapielą. Jednak, aby opodatkować 100 zł, trzeba uruchomić całą procedurę, zgłoszenie itd. Tak że, trzeba się zastanowić, czy ta kwota jest dobra? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

(Senator Andrzej Wielowieyski: Może będę to jeszcze konsultować.)

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Chciałabym uprzejmie poinformować panie i panów senatorów, że rzeczywiście rząd zaproponował stosowne przedłożenie, takie jak tutaj zacytowano, ale podczas dyskusji w komisji sejmowej pojawiły się bardzo poważne wątpliwości co do możliwości i sposobu poboru tego podatku. Spowodowało to decyzję komisji sejmowej, aby zwolnienia w tym zakresie były utrzymane na dotychczasowych zasadach.

Zgodziliśmy się na to po głębokiej analizie, ponieważ rzeczywiście byłyby dość duże trudności z poborem, z ewidencjonowaniem tego podatku.

(Głos z sali: Rząd dał się przekonać.)

Daliśmy się przekonać, ponieważ były rzeczywiście słuszne argumenty. Chodzi o to, żeby przepisy prawa, zwłaszcza podatkowego, były spójne i wykonalne. Jeżeli w tym zakresie miałyby wystąpić pewne trudności związane z poborem, to odstąpiliśmy od tego.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że do następnego punktu porządku pani minister ma zmiennika, że tak powiem?

Wobec tego zamykam procedowanie nad punktem trzecim. Pozostało nam tylko głosowanie nad złożonymi poprawkami. To tyle.

Ogłaszam przerwę do godziny 12.45. Bardzo dziękuję.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Rozpoczynamy rozpatrywanie projektu ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Witamy serdecznie pana ministra Uczkiewicza wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Przystępujemy do procedowania, tym bardziej, że czas nas goni.

Przypomnę, że sprawozdawcą w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych jest pan senator Tadeusz Wnuk, tak się bowiem zadeklarował.

Bardzo proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, rozumiem, że chodzi o stanowisko rządu do projektu ustawy przyjętej przez Sejm. Rząd zwraca się do Wysokiej Komisji o wsparcie uchwalonego projektu.

Jest to nie tylko ważna ustawa ustrojowa, ale również bardzo ważna terminowo, bo trwają prace nad budżetem centralnym i budżetami lokalnymi. Wprawdzie samorządy są doskonale poinformowane o zmianach, ponieważ ta ustawa powstawała w długotrwałym, bardzo ścisłym kontakcie ze środowiskami samorządowymi, jednak czynnik czasu też tutaj odgrywa rolę.

Panie Przewodniczący, nie wiem, czy mam zreferować projekt ustawy, czy...?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Jest pan w tak samo niezręcznej sytuacji jak ja, jeżeli bowiem będzie pan uważał, że trzeba zreferować, to założę pan, że myśmy jej nie przeczytali.

(Senator Genowefa Ferenc: Myśmy ją przeczytali.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz: Jeżeli mam zreferować, to proszę o wyznaczenie limitu czasowego.)

Proponuję przyjąć do wiadomości, że myśmy ją przeczytali.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz: W takim razie jesteśmy gotowi do udzielenia wszelkich odpowiedzi.)

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę Biuro Legislacyjne. Czy już dobiegło?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Tak, już dobiegło. Bardzo dziękuję.)

Już jest pani mecenas, bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Bronowska:**

Chciałabym zwrócić uwagę na kilka kwestii związanych z omawianą dzisiaj przez Wysoką Komisją ustawą. Na początku chciałabym zwrócić uwagę na zawartą w art. 2 pkt 5 definicję ogólnej kwoty wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych. Formuła przyjęta w dotychczasowym projekcie rządowym była bardziej właściwa, dlatego iż przez 100% wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych należy rozumieć wszystkie wpływy, bez względu na to, na jakiej podstawie opodatkowania i w jakiej wysokości one wpłynęły do budżetu państwa, czyli zarówno te, które są liczone według skali podatkowej, jak i te, które są liczone według tak zwanego podatku liniowego z pozarolniczej działalności gospodarczej. Proponowałabym w tym zakresie po prostu powrócić do definicji...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Przedłożenia rządowego.)

...przyjętej wcześniej w projekcie, ewentualnie zmodyfikowanej w ten sposób, że wyraźnie się wskaże, iż chodzi o wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, wyłączając w ten sposób wpływy dochodowe z tytułu podatku płaconego w formie ryczałtowej.

Kolejna uwaga dotyczy art. 28 ust. 4. Wskazany jest tutaj termin podziału rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej. Proponuję doprecyzować, że chodzi tu o rok budżetowy jako ten rok, w którym dokonywany jest podział tej rezerwy.

Kolejna uwaga, a właściwie cała grupa uwag, dotyczy ustawy o pomocy społecznej. Zmiana dokonana w art. 54 pkt 8 w zakresie art. 33g ust. 1 ustawy o pomocy społecznej jest po prostu zbędna, dlatego że przepis o tej treści normatywnej aktualnie już obowiązuje.

Chciałabym również zaznaczyć, iż w związku ze zmianami w art. 33n ustawy o pomocy społecznej placówki opiekuńczo-wychowawcze, ośrodki adopcyjno-opiekuńcze oraz regionalne placówki opiekuńczo-wychowawcze stają się tylko i wyłącznie jednostkami budżetowymi, czyli mogą być prowadzone w formie jednostek budżetowych, a nie jednostek budżetowych lub zakładów budżetowych, jak było dotychczas. Konsekwencje przyjęcia tego rozwiązania powinny być uwzględnione w innych przepisach, mianowicie w art. 33n ust. 2 i 3.

W związku ze zmianą w zakresie art. 39 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej konsekwentnie powinno być również przyjęte rozwiązanie w art. 43 ust. 3a. Chodzi o przeprowadzanie wywiadu środowiskowego w celu ustalenia sytuacji dochodowej małżonka, wstępnych lub zstępnych osoby ubiegającej się o przyznanie świadczenia pomocy społecznej.

Pewne wątpliwości budzą nowe rozwiązania wprowadzone w ustawie o pomocy społecznej, dotyczące kontroli i nadzoru wojewody nad działaniami zarówno jednostek samorządu terytorialnego, jak i podmiotów niepublicznych, prowadzących zadania z zakresu pomocy społecznej. Szczególne wątpliwości budzi różne potraktowanie przez ustawodawcę sytuacji podmiotów niepublicznych w zależności od tego, czy prowadzą one zadania z zakresu pomocy społecznej zlecone przez jednostki samorządu terytorialnego, czy też zlecone przez organa administracji rządowej. W przypadku tych pierwszych jest sprawowany nadzór, w przypadku tych drugich – kontrola. Wiadomo, że te pojęcia nie są do końca tożsame.

Wątpliwości budzi również pewna niespójność terminologiczna, ponieważ w rozdziale dotyczącym kontroli nadzoru mówi się o jednostkach organizacji pomocy społecznej i kontrolowanych jednostkach jako tych, które podpadają pod rozdział 4 tej ustawy. Nie ma wyraźnego nawiązania do art. 12, który określa kompetencje wojewody w zakresie tegoż nadzoru i kontroli.

Jeszcze jedna wątpliwość dotycząca tego rozstrzygnięcia, mianowicie wojewoda może cofnąć zezwolenie na prowadzenie placówki. Oczywiście rozumiem, że chodzi tutaj tylko i wyłącznie o tę placówkę, w stosunku do której może wydać zezwolenie na jej utworzenie, na rozpoczęcie przez nią prowadzenia działalności.

Jeszcze jedna niespójność, wynikająca z przepisów dotyczących nadzoru i kontroli. Mianowicie art. 54f w dodanym rozdziale 4 w ustawie o pomocy społecznej wskazuje, iż ten, kto nie wykonał zaleceń pokontrolnych, czyli podmiot kontrolowany, podlega sankcji w postaci kary pieniężnej w określonej w tej ustawie wysokości, ale ustawa nie przewiduje sankcji za niewykonanie uwag lub wniosków, które zostały zgłoszone przez wojewodę. Wydaje się, że skoro jest to jedno z równorzędnych rozstrzygnięć kontrolnych, powinna być również przewidziana sankcja za niewykonanie tych uwag i wniosków. W dodatku ustawa nie posługuje się pojęciem „zalecenie pokontrolne”. Skoro jest mowa o takim zaleceniu, należałoby doprecyzować ustawę w tym zakresie.

Ostatnia uwaga dotyczy ustalania jednorazowej zaliczki z budżetu państwa dla jednostek samorządu terytorialnego. Chodzi dokładnie o zaliczkę ustalaną dla województwa. Jednym z elementów, który jest uwzględniany przy wyliczaniu wysokości tej zaliczki, jest wskaźnik równego udziału wpływów z podatku dochodowego od osób prawnych w 2002 r. na terenie danego województwa w ogólnej kwocie wpływów z tego podatku w tym samym roku, ale w ust. 6 mówi się, że wyliczenie tych wpływów następuje na podstawie sprawozdań finansowych za 2004 r. Pytanie, czy nie powinny być to sprawozdania za 2002 r., skoro przy ustalaniu wysokości tej zaliczki są brane pod uwagę wpływy za ten okres. To wszystko. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Pani Mecenass.

Czy rząd jest gotów odnieść się do poprawek? Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli można, to zespół w zespół chcielibyśmy się ustosunkować do tych kwestii. Jeśli chodzi o pierwszą podniesioną przez Biuro Legislacyjne sprawę, poproszę zaraz pana dyrektora Noweckiego o szczegóły. Chodzi o podatek liniowy, czy na zasadach określonych. Otóż ja tylko zwrócę uwagę na to, że zapis proponowany Sejm jest korzystniejszy dla samorządów, ponieważ de facto zwiększa on pulę środków, które będą miały one do dyspozycji. Szczegóły przedstawi zaraz pan dyrektor Nowecki.

Jeśli chodzi o rok budżetowy, to podstawowym problemem jest to, czy przepis art. 28 jest wystarczająco precyzyjny i jednoznaczny. Otóż jest on wystarczająco precyzyjny i jednoznaczny, ponieważ przy przekazywaniu subwencji nie ma możliwości pomylenia roku budżetowego z rokiem bazowym, subwencje przekazuje się tylko w roku budżetowym, a 30 listopada jest tylko w tym roku. Jestem więc pewien, że przepis jest wystarczająco precyzyjny i nie pozostawia żadnej możliwości interpretacji, które mogłyby wprowadzić w błąd. Dlatego podtrzymujemy ten zapis.

Do całego pakietu spraw związanych z pomocą społeczną poproszę panią dyrektor Wyrwicką z Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Pomocy Społecznej i Polityki i jeszcze czegoś...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Wszystkiego, Panie Ministrze.)

Wszystkiego.

Ostatnia sprawa, do której w tej chwili chciałbym się ustosunkować, to sprawa roku 2004. Właściwie chodzi tu o zaliczki, które i tak podlegają zwrotowi. Jednak prawdę powiedziawszy, ma pani rację, chociażby ze względu na materię i czystość przepisów. Myśmy to sprawdzali, po prostu nastąpiła techniczna pomyłka, jedna cyfra przemknęła niezauważenie.

(Senator Genowefa Ferenc: Najczęściej chodzi o jedną cyfrę.)

Tak, tu 2002 a to 2004. Zlokalizowaliśmy miejsce, nastąpiło to w pracach komisji w Sejmie i po prostu nie zostało to zauważone. Tutaj ma pani rację, chociaż rzecz nie dotyczy na przykład wolumenu środków przekazywanych samorządom, jest to kwestia zaliczki, która i tak podlega zwrotowi, niezależnie od sposobu, w jaki jest obliczana. Formalnie należy się przyznać do technicznego błędu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz: Bardzo proszę, może pan dyrektor Nowecki.)

(Głos z sali: Naczelnik Pluta.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz: Pani naczelnik Pluta, najmocniej przepraszam.)

Tak, proszę.

**Naczelnik Wydziału Planowania i Statystyki
w Departamencie Podatków Bezpośrednich w Ministerstwie Finansów
Eugenia Pluta:**

Eugenia Pluta, Departament Podatków Bezpośrednich ministerstwa.

Jeżeli chodzi o propozycję zmiany zapisu art. 2 pkt 5, może wyjaśnię, że w tej chwili zapis, który jeszcze obowiązuje w roku bieżącym, nie może pozostać z tego względu, że byłyby zasady ogólne... Przez pobór podatku na ogólnych zasadach rozumiemy tylko pobór podatków zgodnie z progresywną skalą podatkową. Skoro pojawia się podatek liniowy, to już nie mogą to być zasady ogólne. Skoro będzie pobierany podatek liniowy, jest niezbędne, aby w art. 2, w słowniczku, znalazł się ten podatek.

W takim razie, jeżeli podatek liniowy w wysokości 19% może nie jest zbyt szczęśliwym zapisem, proponujemy następujący zapis: ogólnej kwocie wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych – rozumie się przez to 100% wpływów z podatku pobieranego według skali podatkowej z art. 27 oraz z art. 30c ustawy. Właśnie w art. 30c jest mowa o podatku liniowym. Uważamy, że bez wymienienia tego artykułu byłoby to nieprecyzyjne i jednostki nie otrzymałyby udziałów, ponieważ jest to nowe określenie, nowy podatek. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Panie Ministrze, czy pan podziela ten pogląd? To jest nowa wersja.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz: Panie Przewodniczący, jeśli można, powróć do tego troszkę później, dobrze?*)

Powrócimy później, dobrze.

Bardzo proszę, pozostałe zapisy.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz: Pani dyrektor Wyrwicka.*)

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Krystyna Wyrwicka:**

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo, te zapisy rzeczywiście mają pewne niedociągnięcia. Materia ustawy o pomocy społecznej jest bardzo trudna. Ponieważ do Sejmu trafiła ustawa o pomocy społecznej w nowym kształcie, chcieliśmy, aby w ustawie o dochodach pewne przepisy również dostały nowe brzmienie, ale tam była zgłaszana autopoprawka. Oczywiście w tym momencie, po tych poprawkach, pierwsza uwaga Biura Legislacyjnego jest słuszna, omawiana zmiana jest bezzasadna, jest to powielenie istniejącego zapisu, ponieważ wróciliśmy do zapisu w aktualnie obowiązującej ustawie.

Kolejna uwaga dotyczy placówek opiekuńczo-wychowawczych, które z mocy ustawy stają się jednostkami budżetowymi. Nie uchyliliśmy tych pozostałych przepisów, czyli wykreślenie dalszych przepisów jest zasadne.

Nie możemy się zgodzić z ósmą uwagą pani mecenas. Uchylenie art. 39 ust. 2 nie może w konsekwencji powodować zmian w art. 43, ponieważ ustawodawca nie zamierza rezygnować z wywiadu środowiskowego. Uchylając ust. 2, zrezygnowaliśmy tylko z powielenia tego zapisu w dwóch miejscach ustawy, co oznacza, że ustawodawca chce, aby wywiad środowiskowy przy tych działaniach w dalszym ciągu pozostał. Tylko dlatego wykreśliliśmy ten zapis.

Kolejna, bardzo obszerna uwaga dotyczy funkcji kontrolnych i nadzorczych wojewody. Prace nad tym przepisem też trwały bardzo długo. Mamy tu do czynienia z dwoma rodzajami zadań: z zadaniami, które wojewoda bezpośrednio zleca podmiotom niepublicznym, i takimi, które realizują samorządy i zlecają ich realizację podmiotom niepublicznym. W związku z tym bezpośrednia kontrola wojewody dotyczy tych zadań, które sam zleca, a w pozostałych przypadkach ma nadzór nad realizacją tych zadań. Jednak żeby wojewoda mógł prawidłowo wypełniać ten nadzór, musi też sprawować funkcje kontrolne, bo rzecz dotyczy nadzoru nad standardami realizowanych zadań, a są to różnego typu instytucje dla dzieci, domy pomocy społecznej dla osób starych i przewlekle chorych i tak naprawdę chodzi o podstawową zasadę respektowania praw tych osób i realizacji zadań zgodnie ze standardami przyjętymi w ustawie. Dlatego w dalszych zapisach w art. 54 następuje przełożenie na czynności kontrolne, które w jednym przypadku są wykonaniem czynności kontrolnych wynikających z bezpośrednich zapisów ustawy art. 12, a w drugim czynności kontrolnych wynikających z nadzoru. Efekt finalny tego jest taki, że aby właściwie sprawować nadzór, należy sprawdzić, jak funkcjonuje placówka, której zostało zleczone podwykonawstwo. Zalecenia otrzyma natomiast w każdym przypadku organ zlecający to zadanie, czyli samorząd. Być może ta konstrukcja może wydawać się państwu nieczytelna. Pani mecenas również podnosi kwestię, że po co regulować te sprawy, skoro regulują je ustawy ustrojowe, ale ustawy ustrojowe regulują te kwestie bardzo ogólnie i odsyłają do innych ustaw. Stąd w ustawie o pomocy społecznej w całym tym katalogu chcieliśmy bardziej precyzyjnie uregulować sposób sprawowania tego nadzoru w przypadku zadań samorządu i kontroli w przypadku zadań zlecanych bezpośrednio podmiotom niepublicznym. Jest to również zgodne z wolą samorządów, ponieważ projekt ten zyskał akceptację strony samorządowej w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Rozumiem, że następna kwestia podnoszona przez panią mecenas, dotycząca zezwoleń, jest tylko wątpliwością. Wojewoda może cofnąć zezwolenie tylko w sytuacji, kiedy je wydaje, a wydaje zezwolenie tylko na prowadzenie domów pomocy, bo ma to w swoich zadaniach, co oznacza, że tylko to zezwolenie może cofnąć.

Jeśli chodzi o ostatnią kwestię, dotyczącą zaleceń pokontrolnych, rzeczywiście mówimy o zaleceniach. Dodanie słowa „pokontrolne” w niczym nie zmienia istoty rzeczy, jesteśmy za. Fakt, że przy uwagach i wnioskach nie mówi się o sankcjach, oznacza, że rzeczywiście ten przepis miał być bardziej „miękki”, realizowany w pierwszej kolejności, a dopiero zalecenia pokontrolne pociągałyby za sobą sankcje. Wydawało się nam, że w pierwszym okresie pewne błędy można korygować, ale nie będziemy się upierać, jeśli te uwagi i wnioski znikną i ograniczymy się tylko do zaleceń pokontrolnych i związanych z nimi sankcji. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Tylko, Pani Dyrektor, to jest, stanowisko dotyczące poglądów pani mecenas. Jeśli jednak chce się coś wnieść do ustawy, trzeba podać redakcję poprawek, które mają cokolwiek zmieniać w tej sprawie. Czy państwo są w stanie wspólnie zredagować jakąś propozycję, czy mamy się zdać na własne siły?

**Dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Krystyna Wyrwicka:**

Nie. Jeśli mogę, ponieważ pani mecenas zgłaszając uwagi zaproponowała również zmiany, to pierwsza poprawka jest to polega na skreśleniu lit. a.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: To po pierwsze.)

W art. 54 pkt 8 i w art. 54 pkt 12 po lit. a dodaje się lit. a¹ w brzmieniu: „uchyla się ust. 2 i 3”.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: To mamy, tak.)

To są te dwie poprawki. Trzecia...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: O ósmej pani się już wypowiedziała.)

Tak, pozostaje bez zmian.

W sprawie uwagi dziewiętej również się wypowiedziałam, a dziesiąta wymaga w trzech czy czterech miejscach wykreślenia wyrazów „uwagi i wnioski” i dodania wyrazów „przy zaleceniach pokontrolnych”.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Czy w czasie, kiedy będziemy dyskutowali o reszcie, pani mecenas jest w stanie zredagować taką poprawkę?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Postaram się, Panie Przewodniczący.)

Bardzo panią proszę. Jeżeli oczywiście rząd podziela pogląd, że ona jest zasadna.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz:

Tak, oczywiście. Panie Przewodniczący, mogę tylko wzmocnić podtrzymanie naszego stanowiska w kwestii nadzoru wojewody, ponieważ w trakcie prac sejmowych to rozwiązanie było wsparte również przez stronę samorządową, której eksperci ocenili, że jest to bardzo potrzebne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby w tej sprawie zabrać głos?

Pan senator Wnuk, bardzo proszę.

Senator Tadeusz Wnuk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, proszę państwa, jako sprawozdawca tej ustawy chciałbym zadać kilka pytań ale proszę pozwolić, że poprzedzę te pytania pewną formułą ogólną. Większość członków komisji, także ja, śledziliśmy wielomiesięczny proces procedowania, konsultowania, modyfikowania w pożądanym kierunku rozwiązań finansowych tej ustawy, zwłaszcza jeżeli chodzi o dywersyfikację źródeł dochodowych, zwiększenie

możliwości absorpcji środków Unii Europejskiej. Uważam, że w końcowym rezultacie został osiągnięty wielki kompromis, jeżeli chodzi o tą ustawę.

Bardzo bym prosił, abym mógł zadać kilka pytań, gdyż chciałbym się upewnić, czy dobrze rozumiem intencję tej ustawy.

Po pierwsze chodzi mi o art. 4 pkt 10, gdzie stwierdzono: „odsetki od środków finansowych gromadzone na rachunkach bankowych gminy”, ale dodano: „o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej”. Dotychczas nie było takiego uwarunkowania. Czy ta kwestia będzie się wiązać z tak zwanymi odsetkami na przykład od wcześniej przekazanych środków przez wojewodę lub odwrotnie?

W art. 6 pkt 5, gdzie określa się źródła dochodów własnych województw, ustalono, że może to być także 5% dochodów uzyskiwanych na rzecz budżetu państwa, ale mam informację, że na dzień dzisiejszy samorządy regionalne w zasadzie nie mają zadań tego rodzaju. Czy to jest zapis uniwersalny na przyszłość? Jeśli tak, to oczywiście nie miałbym do tego uwag.

W art. 50 przyjęto, że podziału dotacji celowych na poszczególne jednostki dokonuje wojewoda. Czy państwo zamierzają to uściślić? To znaczy na podstawie jakich kryteriów wojewoda będzie dokonywał tej dotacji?

Sprawa chyba najważniejsza, najistotniejsza dla mnie, wiąże się z art. 58: „Finansowanie ustawowych uprawnień do ulgowych przejazdów należy do zadań własnych samorządu województwa”. O ile jestem zorientowany, dotychczas było to zobowiązanie Skarbu Państwa, ale w odniesieniu do krajowych przewozów autobusowych, czyli PKS lub jeszcze jakichś. Czy to oznacza, że od dzisiaj również samorządy regionalne będą ponosiły odpowiedzialność za dopłaty ulgowe do przejazdów dla przedsiębiorstw komunikacji miejskiej, jak na przykład na Śląsku do Komunikacyjnego Związku Komunalnego Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego? Samorządy przewidują, że może to być bardzo duże zobowiązanie i twierdzą, że w tym przypadku może to przerosnąć skalę dodatkowych dochodów. Tyle pytań uściślających. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Pan marszałek Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dołączam się do prośby o wyjaśnienie pewnych problemów, które już postawił pan senator Wnuk, także w formie podstawowych pytań.

Panie Ministrze, mamy wiele spraw, które w dalszym ciągu nie są wyjaśnione. Mamy tutaj dezyderaty, opinie ze strony samorządu, które się właśnie na to żalą. Prosiłbym o jakąś bardziej generalną odpowiedź, bo przecież szczegółów tutaj nie wyjaśnimy, ale ludzie żalą się, że są problemy finansowania kultury, łącznie z inwestycjami, problemy służby zdrowia, gdzie na przykład w ogóle się nie uwzględnia problemu amortyzacji. Wszystko tam jest pokryte, jakoś się bilansuje, tylko że nie ma nigdzie elementu amortyzacji, wobec tego kto i z czego, w jaki sposób i kiedy będzie to regulować? Żalą się na niektóre problemy komunalne, na przykład koszty oświetlenia, których im się nie zwraca. Jak to będzie uregulowane? Przedtem, zwłaszcza przy drogach wyższego rzędu, im to zwracano. Teraz tego nie ma.

Jak ministerstwo widzi problem zróżnicowania stawek podatkowych w przypadku nieruchomości? Taki postulat istnieje. Zresztą kilka lat temu sam nad tym pracowałem, kiedy w Sejmie był ten projekt ustawy, przed dwoma czy trzema laty. Już wtedy gromadziliśmy pewne elementy czy przesłanki do podejmowania tych spraw, one już wtedy były. Ogólne pytanie: czy te nierozwiązane, nieuwzględnione w tej ustawie sprawy, niezmiernie ważne i żywo odczuwane przez samorządy, czasem zupełnie doraźnie – na przykład sprawa oświetlenia, za które trzeba płacić – będą podjęte? Także sprawy tych podatków.

Po drugie mam zarzut – i oczekuję jakiejś odpowiedzi, stanowiska – że art. 25 jest niepotrzebny. Art. 25 to są algorytmy. Dotąd większość tych spraw była załatwiana w zarządzeniach i były duże kłopoty z realizacją, bo w praktyce niektóre założenia ogólne nie grały, trzeba było od nich odchodzić, trzeba było je korygować. Czy jest rzeczą słuszną, żebyśmy cały szereg zasad szczegółowych umieszczali w ustawie, co później będzie bardzo krępowało realizację tej redystrybucji w praktyce, ponieważ te zasady będą wymagały korekt.

Trzecia rzecz. Tutaj dołączam się do pana senatora Wnuka, zwłaszcza że mamy przed sobą problem integracji europejskiej. Przypominam te dwa terminy. Kiedy przeglądam tę ustawę, nie znajduję tutaj żadnych odniesień. Mamy problem lat 2004–2006, a również roku 2007 i 2012. Rząd bardzo mocno stawia sprawę, że to ma być już okres decentralizacji, że wejdą w to już samorządy, regiony, one będą to robić. Jednak, proszę państwa, wiemy dobrze, w każdym razie wie ktoś, kto trochę ma do czynienia i z tymi problemami, i z samorządem, że po to, żeby w 2007 r. chwycić byka za rogi i popchnąć sprawę, już dzisiaj trzeba mieć i koncepcję, i kompetencje, i pieniądze.

Otóż nigdzie nie dostrzegam tutaj możliwości, w jaki sposób, Panie Ministrze, mamy się rzeczywiście dobrze od zaraz przygotowywać do roku 2007, kiedy to ma być już zupełnie zdecentralizowane, skoro tymczasem w naszych zasadach dochodowych nie wiem gdzie i w jaki sposób jest brane pod uwagę, że jednostki, na które zwali się ten obowiązek, już w najbliższym czasie muszą się przecież przygotowywać do podjęcia tych obowiązków.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.
Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, mam sporo wątpliwości i prosiłabym ewentualnie o wyjaśnienia. Pierwsza wątpliwość dotyczy 5% dochodów uzyskiwanych na rzecz budżetu w związku z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej. To się przewija w różnych artykułach. Czy to wystarcza? Czy to jest tak na styk? Czy w ogóle resort myśli o tym, żeby w jakiś sposób uporządkować temat tych opłat? W różnych ustawach są podawane różne procenty i uważam, że w części ustaw jest to wydawanie pieniędzy budżetowych bardzo lekką ręką. Jeśli tutaj jest 5%, a w innych ustawach mamy 10, 14% – akurat dwa dni temu w innej komisji rozpatrywaliśmy ustawę, gdzie ten procent był znacznie wyższy, co prawda było wpisane do 14% – czy to wystarcza i na jakich

zasadach było kalkulowane? Czy resort przewiduje generalnie uporządkowanie tych opłat, ponieważ na pewno budzi to sporo wątpliwości.

Kolejnym tematem jest sprawa pomocy społecznej i dodatków mieszkaniowych. Te dwie rzeczy może będę omawiała razem. Mam następujące wątpliwości. Ponieważ w ostatnich latach samorzady zwiększały swój udział w wypłacie tych dodatków, na jakim poziomie zostało to skalkulowane i czy samorządom rzeczywiście wystarczy pieniędzy na te cele? Chodzi mi szczególnie o gminy, w których nie ma przemysłu, czyli nie będzie ani dochodów z PIT i z CIT. Tego typu problemy mogą występować w gminach typowo rolniczych i te gminy już teraz zgłaszają swoje obawy, czy wystarczy im środków na cele, które są zobowiązane realizować.

Jeśli chodzi o dopłaty do biletów, to rzeczywiście tutaj rodzą się wątpliwości. Art. 58 mówi: „Finansowanie ustawowych uprawnień do ulgowych przejazdów należy do zadań własnych samorządu województwa”. Jak to należy rozumieć? Czy decyzje o dopłatach będą podejmowane na szczeblu województwa również w stosunku do poszczególnych miast, gmin? Przecież w poszczególnych miastach, gminach są różne przedsiębiorstwa komunikacyjne, w powiatach nawet są firmy, które w tej chwili mają dopłaty od samorządu. Jak to będzie się teraz przedstawiało, jak to się ma w stosunku do tego, o czym ostatnio donosiła prasa, że samorząd, chyba warszawski, wystąpił do sądu? To jest trochę niebezpieczna sprawa.

Następna kwestia to terminowe przekazywanie należności. Nie pamiętam, którego to artykułu dotyczy, ale jest to niezmiernie istotne, czy za nieterminowe przekazywanie należności przewiduje się odsetki, jeśli tak, to jakiego typu? To jest też bardzo ważne, bo jeśli samorząd nie realizuje swoich uprawnień, to też płaci określone odsetki.

Kolejna moja wątpliwość dotyczy pozycji wojewody i umacniania rangi wojewody w tej ustawie. W ostatnim czasie, szczególnie w stosunku do odwołań, które zostały... Akurat w moim okręgu wyborczym było kilka takich sytuacji, że decyzje podejmował wojewoda, a w tym układzie samorząd przestaje być stroną w stosunku do określonej decyzji. Niektóre decyzje, dotyczące na przykład budowy supermarketów, wejścia na rynek firm oczyszczających miasta, są podejmowane poza samorządem i wtedy samorząd nie może występować jako strona. Są to bardzo niebezpieczne działania. Po przeanalizowaniu tej ustawy odnoszę wrażenie, że pozycja wojewody została jeszcze bardziej umocniona. W tym układzie samorząd właściwie jest bezsilny, bo mieszkańcy zgłaszają żądania do samorządu, a decyzja zapada poza samorządem, który wtedy nie jest stroną, nie może nawet odwołać się od decyzji wojewody. To jest bardzo istotna sprawa.

Następna niezmiernie ważna, a nawet bardzo niebezpieczna sprawa to zapisy art. 68, który dotyczy komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, gdzie uchyla się art. 79. Pan minister zdaje sobie sprawę, że jeszcze w tej chwili nie dysponujemy kompletem materiałów, ale zdążyłam się zorientować, że chodzi o to, aby samorządom nie wypłacić około 800 milionów zł za przewozy regionalne. To jest temat bardzo niebezpieczny. Pochodzę akurat z okręgu kaliskiego, i wiem, że jeszcze trochę, a południowa Wielkopolska stanie się białą plamą, jeśli chodzi w ogóle o przewozy kolejowe, a nie będziemy mieli szybkich dróg. Z tego, co się orientuję, podobne sytuacje występują w innych rejonach Polski. Samorządu nie stać...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Będą tylko samoloty.)

Tak, albo latawce, może kupimy sobie hulajnogi i tak będziemy jeździli.

Jest to temat niezmiernie ważny. Samorządów nie stać na to, żeby finansować przewozy regionalne. Natomiast wprowadzie „Polskie Koleje Państwowe” mają w swojej nazwie słowo „Państwowe”, ale bardzo często zapominają o tym trzecim członie swojej nazwy. Powinno to bowiem chyba zobowiązywać do określonych zadań dodatkowych, a oni po prostu z dnia na dzień przerzucają się z rozkładu na rozkład, w ogóle nie konsultując tego z samorządami, na przykład z linii intercity na przewozy regionalne, a samorząd z miesiąca na miesiąc dowiadyuje się że dodatkowo ma do finansowania określone zadania.

Może przy omawianiu tej ustawy warto byłoby podjąć temat, że słowo „Państwowe” w nazwie do czegoś zobowiązuje, nie tylko do zysków. W pogoni za zyskiem i za tym, żeby nie było przewozów niedeficytowych, zgubimy w ogóle pewną politykę regionalną w poszczególnych okręgach. Dotyczy to także art. 70, bo te dwa artykuły mają z tym związek.

Jeśli chodzi o art. 71 w przepisach przejściowych, mam zapytanie do pana ministra. Tutaj chodzi o odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla nauczycieli oraz na finansowanie dodatków i premii dla opiekunów praktyk zawodowych. O ile jestem zorientowana, dotychczas finansowanie dodatków i premii dla opiekunów praktyk zawodowych odbywało się poprzez urzędy pracy. Były z tym problemy, bo urzędy pracy wypłacały te świadczenia z dość dużymi zaległościami terminowymi. Czy taki zapis pozwala na to, że pieniędzy na finansowanie celu opisanego w pkt 2 gmina nie będzie mogła przeznaczyć na inne cele? Żeby nie stało się tak, jak dwa czy trzy lata temu, podczas poprzedniej kadencji parlamentu, że zakłady pracy nie chciały przyjmować młodocianych na praktyczną naukę zawodu, ponieważ opiekunowie praktyk nie byli finansowani?

To na razie wystarczy. Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca powiedziała mi przed chwilą, że zgubiła notatki, a co by to było, gdyby ich nie zgubiła.

(*Senator Genowefa Ferenc:* Nie zgubiłam, zostawiłam w pokoju. Miałabym znacznie więcej uwag.)

Bardzo proszę, kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Pani senator Janowska, bardzo proszę.

Senator Zdzisława Janowska:

Chciałabym nawiązać do wypowiedzi koleżanki Ferenc na temat zadań związanych z transportem, z kolejami, z przewozami pasażerskimi.

13 listopada szykuje się strajk generalny. W najbliższy poniedziałek mają zapadnąć decyzje. Tak się zdarzyło, że dzisiaj jadąc do Warszawy płaciłam akurat obsłudze, a byli to ci, którzy uczestniczą w rozmowach i reprezentują organizacje związkowe. Właśnie mając tak dobre miejsce, dobry termin i ustawę chciałabym zapytać, czy państwo zdają sobie z tego sprawę, co może się wydarzyć w najbliższych dniach, nie mówiąc również o konsekwencjach posunięć, które będą miały miejsce. Tych 800 milionów zł, o których była mowa, było przyrzeczonych. Jak mi tłumaczono, nie dotrzymano tego. W poniedziałek mają być prowadzone rozmowy, od których będzie zależało,

czy 13 listopada będzie strajk generalny. Potem wsiadłam do taksówki, taksówkarze trzynastego również dołączają się do tego strajku generalnego. Paraliż 13 listopada. Panie Ministrze, proszę o stanowisko.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

(*Senator Genowefa Ferenc: Jeszcze można?*)

Bardzo proszę, pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Bardzo dziękuję.

Chciałabym zwrócić uwagę jeszcze na trzy problemy

Sprawa oświetlenia dróg, szczególnie nielokalnych, czyli dróg krajowych, wojewódzkich, przebiegających przez gminy to jest niezmiernie ważny temat. Dotychczas w sądach było już bardzo wiele spraw związanych z tym tematem, mimo że wydawało się, iż temat został uregulowany.

Kolejna sprawa to finansowanie kultury i dotychczasowe wspomaganie przez samorządy jednostek kultury, na przykład muzeów prowadzonych przez stowarzyszenia, to też jest problem.

Panie Ministrze, sprawa służby zdrowia. Jeżeli zakłady podstawowej opieki zdrowotnej mają przekształcić się, sądząc z propozycji, w spółki prawa handlowego, to mogą upadnąć. Jeśli upadną, to ciężar zapewnienia podstawowej opieki będzie spoczywał na samorządzie, bo jest to w zadaniach gminy. W związku z tym jak gminy będą w stanie wywiązać się z nałożonych obowiązków? Cel jest jeden: przekształcanie zakładów podstawowej opieki zdrowotnej w spółki prawa handlowego. Czy przy tworzeniu tej ustawy rząd zwrócił uwagę na te problemy? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski::

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś pytania?

Pani senator ma doświadczenia szpitalne, niestety.

(*Senator Genowefa Ferenc: Bardzo przykre, z ostatnich tygodni.*)

Senatorzy jeżdżą pociągami, taksówkami, przebywają w szpitalach, wszystko wiedzą. Dobrze, że nie spotkali po drodze górników.

Kto z państwa ma jeszcze jakieś pytanie?

(*Senator Genowefa Ferenc: W Warszawie dzieciom węgiel pokazuje się w muzeum.*)

Bardzo dziękuję.

Czy pan minister podejmuje się tego dzieła?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz:

Podejmuję się, oczywiście. Przecież przyszliśmy tutaj, aby wspólnie pracować, będę się więc również wspomagał, jeśli można, wiedzą i moich współpracowników.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, zacznę może od ostatniej kwestii, podniesionej przez panią senator Ferenc, dlatego że to jest sprawa o charakterze systemowym. Otóż przy dyskusjach nad tą ustawą zawsze trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, czym powinna być ta ustawa, a czym ona być nie powinna. Na pewno nie jest to ustawa kompetencyjna, która mówi o tym, co należy do samorządów, co powinno należeć itd. Jest to ustawa, która ma zawierać w sobie generalne zasady transferów między budżetem centralnym i budżetami lokalnymi, w bardzo małym stopniu odnosząca się do innych źródeł własnych dochodów. Na przykład jeśli chodzi o służbę zdrowia, a zresztą o każdy inny rodzaj obowiązków, które mogą wynikać z innych ustaw, to właśnie po to przy definiowaniu źródeł dochodów jest ostatni przepis: „oraz inne dochody przewidziane ustawami”. Właśnie tam jest miejsce na dochody, które wynikają z zadań przekazywanych innymi ustawami. Tak jest na przykład w przypadku gmin górniczych – wynikają one z ustawy o restrukturyzacji, być może będzie tak w przypadku służby zdrowia. W tej ustawie nie rozwiążemy na dzień dzisiejszy kompetencji samorządów dotyczących służby zdrowia, bo przecież doszłoby do pomieszania pojęć.

Jeśli można, teraz powiem o kwestii odsetek, poruszoną przez pana senatora – pani dyrektor Wasążnik za chwilę – o 5%. Tych 5% wynika stąd, że mówimy tu o zadaniach z zakresu administracji rządowej realizowanych przez samorzady, a nie na podstawie umów, dlatego jest to 5%. Tam, gdzie jest to na podstawie umów, mogą być rzeczywiście inne stawki.

(Senator Genowefa Ferenc: Czy to wystarczy?)

Czy to wystarczy? To jest dobre pytanie. Oczywiście, są to wielkości śladowe w stosunku do wartości całej regulacji, ponieważ to są wartości rzędu kilkudziesięciu milionów złotych w skali kraju na dzień dzisiejszy, czyli dla samorządów przy wydatkach rzędu 85 miliardów zł jest to rzeczywiście niewiele. Od razu mówię, że w tej chwili odnosi się to tylko do gmin i powiatów, a w przypadku województw jest to stworzenie formalnej, potencjalnej możliwości, ponieważ województwa nie wykonują w tej chwili takich zadań. Gdyby samorządowi wojewódzkiemu zostały zlecone zadania z zakresu administracji rządowej, wtedy byłaby to podstawa, teraz w odniesieniu do zarządów wojewódzkich są one przyszłościowe, stwarzające potencjalną możliwość. Ten zapis nie ma tak istotnej roli dla źródeł dochodów, jak zapis zwiększający z 5% do 25% udział samorządu powiatowego w dochodach wynikających z gospodarowania mieniem skarbu państwa. Podniesienie z 5% do 25% jest istotne. To jest potencjalna możliwość. Doszliśmy do wniosku, że musi być tu określona kwota przeznaczona dla samorządów. Samorzady przy konsultacjach nie podnosiły tej sprawy również z tego powodu że – jak powiedziałem – globalnie ta suma jest niewielka.

Jeśli chodzi o przejazdy ulgowe, mówimy tutaj o przejazdach ulgowych, wynikających z ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego z 1992 r., która w art. 1 wyklucza jej stosowanie do komunikacji miejskiej. Czyli nie mówimy tu o komunikacji miejskiej, to nie dotyczy problemu, który podnieśli pan i pani senator.

(Senator Genowefa Ferenc: Poza komunikacją.)

(Głos z sali: Chodzi o krajowe.)

Tak jest, to jest osobna sprawa. Jeśli Wysoka Komisja będzie sobie życzyła pójść w tę uliczkę, to znaczy rozpatrywać tę kwestię, to jesteśmy gotowi, ale stwierdzam, że to tego nie dotyczy.

Pan senator Wielowieyski mówił o problemach kultury. Panie Senatorze, w zasadach finansowania kultury niczego nie zmieniamy w stosunku do stanu obecnego, nie wprowadzamy żadnych rewolucji.

Istotną sprawą są koszty oświetlenia. Jak wiadomo, Wysoka Komisjo, jednym z głównych celów tej ustawy jest maksymalne ograniczanie subwencji i dotacji. W sumie ograniczamy je na kwotę ponad 5 miliardów zł, dokładniej 5 miliardów 300 milionów zł, czyli tyle zadań, których realizacja jest związana z taką pulą środków, jest przekazywanych jako zadania własne, a do tej pory były one lub jeszcze są finansowane subwencjami bądź dotacjami.

Mieści się w tym również likwidacja subwencji oświetleniowej, czyli przekazanie oświetlenia jako zadania własnego, oczywiście wraz ze zwiększeniem udziału w dochodach podatkowych. Prawdę powiedziawszy, na dzień dzisiejszy wydaje się to być jedynym racjonalnym rozwiązaniem. Rozwiązania innego typu, nad czym też dyskutowaliśmy, na przykład przekazanie gminom majątku służącego oświetleniu, tak żeby ona stała się podmiotem, nie wchodzi w grę ze względu na skomplikowane stosunki własnościowe, bo to są spółki energetyczne o bardzo zróżnicowanej strukturze własnościowej, chyba żebyśmy je wywłaszczyli i przekazali samorządom, ale państwo wyobrażają sobie, jakie wiązałyby się z tym problemy.

Proponowane przez nas rozwiązanie, zamiana tego na zadania własne i przekazanie samorządom w związku z tym dodatkowych środków, czyli likwidacja subwencji spowoduje, że znikną różnego rodzaju występujące do tej pory nieprawidłowości. Nieprawidłowości te nie polegają na tym, że samorzady nie mają płacone, bo mają płacone, tylko że niestety mają płacone częściowo ze zwłoką. Bo jeżeli pod koniec roku są wystawiane faktury za oświetlenie, to faktycznie są one realizowane dopiero w przyszłym roku. Tutaj samorzady rzeczywiście mogły mieć pretensje. Tak było od wielu lat.

(Głos z sali: Bardzo nierówno.)

Bardzo nierówno, zgadzam się z tym. Proponujemy więc takie rozwiązania systemowe, które by rozwiązywały tę po części administracyjną, a po części wynikającą z fiskalizmu budżetowego sytuację. Jest to dobry przykład realizacji jednego z wątków ideowych tej ustawy. Inną drogą jest umacnianie, doskonalenie mitręgi administracyjnej, obudowanie jej procedurami. Nie wiem, czy...

Zróżnicowanie stawek podatkowych – bardzo bym prosił pana dyrektora Noweckiego o przygotowanie się do odpowiedzi.

Teraz art. 25. Rozumiem, że chodzi o art. 25 ust. 8, 9, a nie o całą, prawda? Tam chodzi o to, kto ma decydować i w jakim trybie o części regionalnej subwencji wyrównawczej, wynoszącej 30%. Proszę zauważyć, że tutaj rozwiązanie jest dwojakie. Na 2004 r. jest to określone w ustawie, natomiast na 2005 r. pozostawia się to ministrowi finansów w porozumieniu z przedstawicielstwem samorządów terytorialnych. Oczywiście zrobiliśmy to celowo, aby w pierwszym roku, czyli w 2004, można było monitorować ustawę i stosownie do wyników tego monitoringu wprowadzać pewne korekty w rozdysponowaniu tej części. Jest to jeden z kilku wentyli bezpieczeństwa wmontowanych w tę ustawę. Jest to według mnie metodologicznie poprawne, absolutnie świadome rozwiązanie, przedyskutowane z samorządami: w pierwszym roku monitorujemy, potem wyciągamy wnioski i ewentualnie korygujemy zasady przyjęte w ustawie.

Kwestia integracji, Panie Senatorze, jest rzeczywiście niezwykle istotna. Pytanie jest takie: co może ustawa, w której zawarte są zasady gromadzenia dochodów i rozli-

czeń między budżetem centralnym a budżetami lokalnymi, uczynić na rzecz integracji? Nie zgodzę się z jedną rzeczą, że samorzady niedługo będą musiały się z tym zmierzyć. Według mojej prywatnej opinii te samorzady, które niedługo będą się musiały z tym zmierzyć, padną, nie zmierzają się. Otóż samorzady z tym problemem mierzą się już od kilku lat. Są takie samorzady, które nauczyły się korzystać z pomocy Unii Europejskiej, które utworzyły odpowiednie struktury, zainwestowały w ludzi. Niedawno byłem w Gorzowie Wielkopolskim. W ostatnich paru latach wydatkowali tam na drogi 30 milionów euro, budują za to wspinały system dróg. Mają aparat, mają młodych ludzi, mają... Ale nie tylko oni. Są o wiele mniejsze samorzady, które doskonale sobie radzą z tymi środkami. Te, które zaczną się do tego przymierzać w tym roku, będą miały duże kłopoty.

Jednak jest to trochę poza sprawą, ponieważ jest pytanie, co ma zrobić ta ustawa. Otóż ta ustawa nie zwiększy źródeł na ten cel, tutaj odnoszę się do mojego pierwszego problemu, co my możemy tu zrobić. Najważniejsza rzecz – a mówiłem o środkach, subwencjach i dotacjach zamienianych na dochody własne – to poluzować samorzady w podejmowaniu przez nich decyzji ekonomicznych, czyli ułatwić im dokonywanie montażów finansowych przez zdjęcie pewnych kagańców, zwłaszcza związanych z dotacjami na dysponowanie tymi środkami. To jest jedno.

Przy okazji, chociaż tutaj o tym nie dyskutujemy, ale Wysoka Komisja zna ten problem, że system wyrównawczy, który jest bardzo ważnym elementem tej ustawy, wiąże się, jego konsekwencją jest dodatkowe wpompowanie w system samorządowy kwoty 1 miliard 800 tysięcy zł, dokładniej 1 miliard 738 tysięcy zł. W każdym razie ten drugi czynnik, czyli zwiększanie tego strumienia obiektywnie w jakiś sposób też może wpłynąć na większą zdolność absorpcyjną. Jednak tak naprawdę o sprawach absorpcji środków przez samorzady będą decydować inne ustawy, przede wszystkim ustawa o finansach publicznych, która jest w Sejmie, i ustawa o rozwoju regionalnym. Żeby już nie wchodzić zbyt daleko w tę ustawę, na przykład pewne kwestie związane z programami zadłużeniowymi już w tej chwili są rozwiązywane w projekcie rządowym ustawy o finansach publicznych przez jednoznaczne stwierdzenie, że środki zaangażowane – mówię najogólniej – we współfinansowanie czy prefinansowanie programów unijnych nie będą wliczane w wyznaczanie norm zadłużeniowych samorządów. Oczywiście jest to zachęta do zadłużania, ale jednocześnie jest to istotne wyjście naprzeciw licznym postulatam samorządów. Według mnie jest to dobre rozwiązanie.

Uważam więc, że co można było zrobić w tym zakresie tego w tym typie ustawie systemowej, to zrobiliśmy. Można się zastanawiać, czy 1 miliard 738 tysięcy zł jest wystarczający czy nie, ale to już jest kwestia zdolności budżetowych. To jest i tak olbrzymi wysiłek budżetowy.

Jeśli pani dyrektor będzie jeszcze chciała coś uzupełnić na temat tych 5% dochodów, to bardzo proszę.

O pomocy społecznej, o dodatkach mieszkaniowych powie oczywiście pani dyrektor Wyrwicka. Wydaje mi się jednak, że dokonujemy w tej ustawie bardzo istotnego nowego podejścia do rozwiązania tych kwestii, zresztą w ścisłym porozumieniu z samorządami. Być może będzie to również jakieś rozwiązanie modelowe.

O dopłacie do przejazdów pasażerskich już mówiłem. Jestem przy pytaniach zgłoszonych przez panią senator Ferenc. Teraz kwestia PKP, ale jeszcze wcześniej o terminach przekazywania odsetek. Jeśli chodzi o subwencje – a te stanowią tutaj gros

wydatków – art. 34 określa zasady stosowane również wówczas, kiedy subwencja nie jest przekazana w terminie. Jest to uwzględnione.

Teraz o PKP. Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest to jeden z rzeczywiście istotnych problemów. W ogóle ta ustawa o dochodach, aczkolwiek można na nią patrzeć, jak na ustawę czysto księgową – tutaj budżet, tu przyływy – jednak faktycznie dotyka, dlatego jest zresztą taka trudna, szeregu bardzo ważnych kwestii gospodarczych, a również społecznych.

Ostatnie lata – mówię to opierając się nie tylko na moich doświadczeniach jako podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów – świadczą dobitnie o tym, że z poziomu Warszawy nie da się rozwiązać problemu przewozów regionalnych. Jest to po prostu niemożliwe. Niezależnie od tego, kto będzie przy władzy, niezależnie od tego, w jaki sposób, ten problem musi podlegać regionalizacji.

Teraz pytanie, jak to zrobić, jak tej regionalizacji dokonać? Przypominam, że w ustawie o restrukturyzacji PKP jest mowa o 800 milionach zł na ten rok i na następny, i koniec. W tej ustawie natomiast proponujemy samorządom wojewódzkim, które to zadanie przejmą, dodatkowo 500 milionów zł rocznie dochodów, ale bez limitu czasowego. Wydaje się, że jest to dobre rozwiązanie, ponieważ nie mówimy o 800 milionach zł w ciągu dwóch lat, tylko o 500 milionach zł rocznie. Ale nie jest to jedyny element dotyczący rozwiązywania problemu przewozów regionalnych. Jest to tylko element związany z tą ustawą.

Chciałbym powiedzieć – tu również odpowiadam pani senator Janowskiej – że rząd przygotowuje wspólnie z samorządami wojewódzkimi szczegółowy program w tym zakresie.

Niedawno uczestniczyłem w spotkaniu pana premiera Hausnera z marszałkami województw właśnie w tej sprawie. Wszyscy marszałkowie zdecydowanie, jednoznacznie poparli ten kierunek rozumowania, czyli decentralizację. W czasie tego spotkania bardzo wyraźnie wyszło, że problemy regionalizacji przewozów zupełnie inaczej wyglądają w województwie mazowieckim, inaczej w wielkopolskim, a jeszcze inaczej w śląskim i to zarówno od strony różnych potrzeb społecznych w tym zakresie, jak i od strony technicznej. Poprzednio to zadanie było związane na przykład z zakupem szynobusów – tak się tam mówi...

(Senator Genowefa Ferenc: Modny temat.)

Nie, w ustawie o restrukturyzacji PKP było: 800 milionów zł na zakup szynobusów. Jednak okazuje się, że województwa potrzebują różnych szynobusów: jedni potrzebują spalinowych, a na Śląsku mamy elektryczne, nie chcemy spalinowych, chcemy sami decydować, co jest nam najbardziej potrzebne.

Jednym słowem ten rząd jest zdecydowany decentralizować ten problem. Rząd proponował rozwiązanie, potem wycena tego zadania dla samorządów wojewódzkich została w Sejmie jeszcze zwiększona do 500 milionów zł. W tej chwili są prowadzone bardzo szczegółowe prace specjalnego zespołu roboczego, powołanego przez ministra gospodarki i przez stronę samorządową, co do zasad tworzenia nowych podmiotów, które będą to zadanie realizować. Nie chciałbym tu mówić o szczegółach, na przykład o postulacie strony samorządowej, żeby to były podmioty, których samorzady będą miały ponad 50% i żeby nie przenosiły one zobowiązań dotychczasowej spółki „Przewozy regionalne”.

Ważne jest, że taki program jest wdrażany, a my dajemy samorządom wojewódzkim podstawowe, chociaż nie jedyne, instrumentarium finansowe do tworzenia montażu finansowego, żeby samorzady mogły to robić.

Jeżeli przyrównalibyśmy to do protestu taksówkarzy, można by powiedzieć tak: z jednej strony są protesty związane z tym, że jest za mało pieniędzy, a z drugiej strony protesty związane z tym, że być może za dużo pieniędzy będzie wpływać do budżetu. Trzeba się tutaj na coś zdecydować. Trochę wykraczając poza temat tej ustawy, ale odpowiadając na pytanie pani senator, chciałbym powiedzieć, że jeśli chodzi o kwestię taksówkową, resort finansów jest zdecydowany realizować rozwiązania, które już wcześniej zostały przyjęte, uzgodnione i podpisane ze środowiskiem taksówkarzy. Uważamy, że odejście od tego byłoby nie tylko ze szkodą dla finansów publicznych, ale i ze szkodą dla autorytetu władzy w ogóle, która potem nie miałaby tytułu do wprowadzania podobnych, porządkujących obszar finansów publicznych rozwiązań. Dlatego tutaj, mówiąc krótko, będziemy decentralizować przewozy regionalne. Staramy się stworzyć odpowiednie instrumentarium finansowe, staramy się również wypracować określoną metodykę rozwiązywania problemu organizacyjnego, bo jest tam jeszcze kwestia przewozów międzywojewódzkich itd., ale to będą już robiły zespoły robocze.

Jeśli chodzi o zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, może powie pani dyrektor Borowska, także słowo w sprawie praktyk zawodowych i opiekunów. Jednak tutaj następuje niewielka zmiana, bo prawdę powiedziawszy, dotacje zastępujemy subwencjami, czyli to, co było w dotacjach, teraz idzie w pakiecie subwencji oświatowej. Biorąc pod uwagę prostą technikę przekazywania, jest to dla samorządów lepsze rozwiązanie, ponieważ subwencja jest wymagalna – dotacja nie.

Z drugiej strony odpowiednie przepisy prawne uniemożliwiają samorządom nierealizowanie tego zadania. Jest to w istocie decentralizacja, która ma przynieść racjonalizację rozumianą w ten oto sposób, że zwiększy się kontakt samorządu lokalnego z lokalnymi władzami samorządu nauczycielskiego na przykład po to, aby wyeliminować to, co zresztą resort edukacji na różnych spotkaniach czasem sygnalizuje: niewytłumaczalny nadmiar nauczycieli emerytów korzystających z tego funduszu na dzień dzisiejszy. Jeżeli uda się to zrationalizować i skierować to na odpowiednie tory, to uważam, że będzie to z korzyścią i dla finansów publicznych w ogóle, i dla środowiska nauczycielskiego. Jest to akurat typowe zadanie z zakresu pomocy społecznej. Według zasady, że samorząd najlepiej wie, komu ta pomoc jest należna – na pewno lepiej od nas tutaj – tam powinna być ona realizowana.

Bardzo bym prosił o uzupełnienie w pozostałych kwestiach.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Tylko bardzo przepraszam, nim państwo zaczną odpowiadać, to dla usprawnienia powiem, że czeka na państwa jeszcze jedna komisja, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Oni już od godziny przesuwają przerwę, czekając na państwa. Mam prośbę, żeby państwo się bardzo skoncentrowali w odpowiedziach, odnosząc się tylko do pytań, które mogą mieć przełożenie na zapisy ustawowe. Do członków komisji mam natomiast serdeczną prośbę, żeby państwo nie zadawali pytań pod tytułem co rząd sądzi o..., tylko byli uprzejmi zadać pytanie, co rząd sądzi o konkretnym zapisie, a nie co rząd sądzi o problemie, bo to jest temat na zupełnie inną okazję.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, lub ktoś w pana imieniu. Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego
w Ministerstwie Finansów Zdzisław Wasążnik:**

Panie Przewodniczący, na samym początku pan senator podniósł, że w źródłach dochodów – to dotyczy zarówno gmin, jak i powiatów i województw – wymienione są odsetki, a potem następuje: „o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej”. Jest tak dlatego, że mamy przepisy, na przykład przepisy dotyczące Funduszu Pracy czy PFRON, w których jest wyraźnie sprecyzowane, że odsetki stanowią dochód funduszu. Żeby nie zmieniać istniejącego stanu prawnego i nie zmieniać innych ustaw, daliśmy taki zapis ogólny. To nie wprowadza zasadniczych zmian, ponieważ do tej pory również tak to funkcjonowało. Czyli tam, gdzie nie jest wyraźnie wskazane, że w odrębnych przepisach odsetki stanowią dochód jakiegoś funduszu, stanowi to dochód konkretnej jednostki samorządu terytorialnego.

Jeśli chodzi o dodatki mieszkaniowe, jako podstawę kalkulacji przyjęliśmy kwotę z 2002 r., jaką otrzymywały gminy na ten cel – to była kwota 398 milionów zł. Niezależnie od tego w toku prac legislacyjnych w Sejmie została wprowadzona dodatkowa poprawka w art. 69, dająca radom gmin możliwość kształtowania w drodze uchwały wskaźników procentowych, od których będzie uzależniona wysokość dodatków mieszkaniowych. Strona samorządowa również zgłaszała postulat wprowadzenia tego typu rozwiązań, aby samorządy same mogły decydować o wysokości tych dodatków.

Jeszcze jeżeli chodzi o kwestię odsetek, to w przypadku subwencji jest to art. 34 ust. 3, a w przypadku dotacji – art. 49 ust. 6. Jest tam wyraźnie powiedziane, że jeżeli źródła dochodów nie będą przekazywane w terminach określonych w ustawie, to przysługują takie odsetki, jak od zaległości podatkowych.

Finansowanie kultury precyzyjnie określa art. 43. Zmiana polega tylko na tym, że po raz pierwszy są wprowadzone programy. Jednak w art. 43 ust. 2 jest wyraźnie powiedziane, że środki będą przekazywane na zadania objęte mecenatem oraz na zadania związane z przejęciem instytucji kultury przez jednostki samorządu terytorialnego w 1999 r. W projekcie ustawy budżetowej na rok 2004 w poz. 29 jest ujęta rezerwa na ten cel w wysokości 132 milionów 365 tysięcy zł, która będzie uruchamiana w trakcie roku. Czyli te środki na pewno są tu zabezpieczone i na pewno będą przekazane jednostkom samorządu.

Jeżeli chodzi o 5% od zadań z zakresu administracji rządowej, to w przypadku samorządu województw jest to rzeczywiście przepis na przyszłość, ponieważ te samorządy w tej chwili nie realizują takich zadań. Od 1 stycznia dochody z tego tytułu będą więc otrzymywały gminy i powiaty. Wychodziliśmy jednak z założenia, że ponieważ mogą być przekazywane nowe zadania dla samorządu województw, to trzeba wprowadzić taki zapis, aby stworzyć możliwość otrzymania dodatkowych dochodów.

To właściwie byłoby wszystko, jeżeli chodzi o kwestie doprecyzowujące.

**Dyrektor Departamentu Podatków Lokalnych i Katastru
w Ministerstwie Finansów Grzegorz Nowecki:**

Wysoka Komisjo, problem zasygnalizowany przez pana senatora Wielowiejskiego został de facto rozwiązany już w zeszłym roku w wyniku nowelizacji trzech ustaw: o podatkach i opłatach lokalnych, o podatku rolnym i o podatku leśnym. Od 1 stycznia tego roku rady gminy mają uprawnienie do różnicowania stawek podatków

lokalnych, w szczególności podatku od nieruchomości, według tak szczegółowych kryteriów, jakie w zasadzie same są w stanie wymyślić.

W nowych przepisach ustawodawca tylko zaproponował przykładowe możliwości różnicowania stawek. Może je wymienię. W przypadku gruntów jest to możliwość uwzględnienia zarówno lokalizacji, czyli położenia nieruchomości, rodzaju prowadzonej działalności, rodzaju zabudowy, przeznaczenia, sposobu wykorzystywania gruntu. W przypadku budynków jest to rodzaj zabudowy, sposób wykorzystania, stan techniczny oraz wiek budynków. Te przepisy obowiązują od 2003 r.

Poza tym zostały zlikwidowane wszelkie ograniczenia do obniżania stawek w podatku od nieruchomości. Jeszcze do 2002 r. włącznie był obowiązujący limit 50% stawek maksymalnych. W tej chwili stawki mogą zostać określone w takiej wysokości, jaką gmina będzie chciała określić z uwagi na prowadzoną przez siebie politykę lokalną w zakresie opodatkowania nieruchomości. Nie ma tutaj żadnych ograniczeń. Podobnie w przypadku podatku rolnego i leśnego jest możliwość obniżenia podstawowej stawki dla tych dwóch danin publicznoprawnych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego
w Ministerstwie Finansów Marianna Borowska:**

Jeśli chodzi o dodatki i premie dla opiekunów praktyk zawodowych, zadanie to jest wymienione w art. 71, który określa, o jakie środki zwiększy się część oświatowa subwencji ogólnej. Na podstawie art. 70a ustawy o systemie oświaty od 2003 r. dofinansowanie zadań szkół, związanych z przekazywaniem pracodawcom, u których jest realizowana praktyczna nauka zawodu w formie praktyk zawodowych, przekazywanie środków na pokrycie dodatków i premii wypłacanych pracownikom za wykonywanie obowiązku opiekunów praktyk zawodowych odbywa się w ramach dotacji celowej z budżetu państwa.

W 2003 r. utworzono rezerwę celową w poz. 78 w wysokości 6 milionów zł. Do 2003 r. zadanie to było finansowane ze środków Funduszu Pracy. W ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego zaproponowano zmianę formy finansowania i włączenie tej dotacji do części oświatowej subwencji ogólnej od 2004 r. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Pani Dyrektor.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz: Pani dyrektor.)

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Krystyna Wyrwicka:**

Jeszcze zdanie o sytuacji finansowej w pomocy społecznej. Te zmiany były przygotowywane dość długo. Po pierwsze, z zadań samorządu wyjęto część zadań, ta-

kich jak na przykład renta socjalna, która w ustawie została przeniesiona do ZUS, część świadczeń o charakterze obligatoryjnym systemu pomocy przechodzi do ustawy o świadczeniach na rzecz rodziny, nad czym obecnie trwają prace w parlamencie.

Pozostałe wydatki zostały – podobnie jak dodatki mieszkaniowe – skalkulowane na podstawie wykonania w 2002 r., przy czym mamy tutaj jeszcze dodatkowy wentyl bezpieczeństwa, ponieważ część zadań, które stają się zadaniami własnymi, jest w pewnym okresie czasowo dotowana, na przykład placówki opiekuńczo-wychowawcze zachowują dotacje jeszcze przez 2004 r. Jeśli chodzi o domy pomocy społecznej, dotacja ma długookresowy charakter wygasający, a nowe rozwiązania dotyczą osób nowo przyjmowanych do tych placówek. Wydaje się więc, że nie ma tutaj większego zagrożenia. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś jeszcze z państwa senatorów? Proszę.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Rozumiem, w jakiej jesteśmy sytuacji, ale muszę na jedną rzecz zwrócić uwagę, Panie Ministrze. Melduję Wysokiej Komisji, że jest to wynik mojej rozmowy jeszcze z panem wicepremierem Kołodką, kiedy uchwalaliśmy budżet na ten rok. Wypominałem mu i wskazywałem na dziury, niebezpieczeństwa i zagrożenia, zwłaszcza na rok następny, 2004, kiedy obciążenia wzrosną, dojdzie Europa itd. Wtedy on mi powiedział bardzo lapidarnie, co mnie zresztą bardzo przekonało: proszę pana, wszystkie sprawy ekologiczne, znaczną część spraw kulturalnych i nawet edukacyjnych w terenie, w każdym razie to wszystko przerzucimy na fundusze europejskie. Ja się z nim zgadzam. Tak powinno być zrobione. Jeżeli jednak równocześnie chcemy przynajmniej rozpocząć proces decentralizacji to – ja to po prostu konstatuję i może nie kontynuujemy dyskusji – przy tych zasadach redystrybucji i zupełnie innych układach, przy tym strumieniu środków europejskich, które zresztą będziemy kierować według potrzeb ekologicznych czy innych wcześniej ustalonych, zupełnie innych, które nie muszą mieć związku z bezrobociem ani z liczbą ludności danego województwa. Potrzebujemy, jest to sprawa jest budżetu centralnego, dla samorządów pewnej rezerwy po to, żeby móc podejmować tamte środki, dawać swój wkład i przygotowywać te imprezy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Sądzę, że wyczerpaliśmy już możliwość dyskusji. Wnioski o charakterze legislacyjnym, które dotychczas zgłosiło Biuro Legislacyjne, przejmujemy.

Czy jeszcze ktoś z państwa?

Pan senator Wnuk.

Senator Tadeusz Wnuk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, opowiedziałem się na wstępie jako zwolennik tej ustawy, ponieważ interesuję się sprawami rozwoju regionalnego. Jednak teraz, niestety, chciałbym podnieść w formie wniosków dwa trudne, kontrowersyjne problemy, ale uważam, że tak powinienem postąpić.

Pierwsza sprawa dotyczy art. 20 – część wyrównawcza subwencji. Chodzi mi o ust. 3: „przez dochody podatkowe rozumie się”. Mam wątpliwości merytoryczne, czy do dochodów podatkowych należy zaliczać wpływy z opłaty skarbowej i wpływy z opłaty eksploatacyjnej. Mój wniosek zmierza w tym kierunku, aby z dochodów podatkowych wyłączyć wpływy z opłaty eksploatacyjnej. Temat jest panu ministrowi doskonale znany. Wpływów do gmin górniczych nie ma w ogóle. Możemy sobie podyskutować, że jeśli górnictwo osiągnie rentowność, to może te opłaty będą wpływały, ale zgłaszam taki wniosek.

Jest jeszcze trudniejsza sprawa, Panie Ministrze. Chciałbym powrócić do nieśczęsnej sprawy zwiększonego udziału gmin górniczych o 5% w podatku od osób fizycznych. O ile dobrze pamiętam – proszę mnie uzupełnić – sędzę, że taki zapis był w jednej z ustaw dotyczących restrukturyzacji górnictwa. Jeśli jednak mielibyśmy powrócić do tego tematu, powinniśmy rozpatrzyć wniosek, by powrót do tego zwiększonego udziału gmin górniczych był również w tej ustawie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Jak rozumiem, pan minister rozumie intencję pana senatora?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz:

Tak, rozumiem intencję. Nie jest to problem nowy, był już starannie rozpatrywany. Chciałbym powiedzieć, że właśnie jest to jeden z tych przypadków, który – gdyby go przyjąć – burzy czy zburzyłby systemowy charakter ustawy. Abstrahuję od kwestii, czy gminom górniczym to się należy czy nie, bo to, co się należy gminom górniczym, uzdrowskiemu, popegeerowskiemu i innego rodzaju podgórskiemu, nadmorskiemu, rozstrzyga się w innych ustawach.

Mamy różnego rodzaju kategorie gmin, których problemy są zlokalizowane również czasowo. Otóż ta ich specyfika powinna być ewentualnie uwzględniana w ustawach, które statuuja określone programy rozwiązywania problemów. Jeżeli jest program restrukturyzacji górnictwa i z tego tytułu wynikają jakieś zadania czy jakieś dodatkowe obciążenia, to tam jest miejsce, aby dawać delegacje do tego, że w ograniczonym albo w nieograniczonym czasie trzeba zastosować takie i takie rozwiązanie. Z tych właśnie powodów to nie jest podnoszone tutaj, aby mogło być to rozwiązywane na przykład, w tej konkretniej sprawie, w ustawie o restrukturyzacji górnictwa. Jest tak również chociażby dlatego, aby – gdybyśmy potem chcieli się zapytać, ile nas ta restrukturyzacja kosztuje – mieć w jednej ustawie to wszystko, co jako podatnicy musimy za to płacić, a nie tak, że na przykład część realizacji tej ustawy będzie niejako ukrywana, rozpraszana gdzieś po innych ustawach. Będziemy wiedzieć, ile nas to kosztuje.

Dlatego nie rozstrzygając kwestii, czy gminom się należy, czy nie, chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że pierwotny zapis o tych pięciu procentach dla gmin górniczych był ściśle określony czasowo, na dwa lata, to było dane na dwa lata. Teraz

spotykam się czasem z takim twierdzeniem, że gminom górniczym coś odebrano. Nic nie odebrano, po prostu zgodnie z tym, co ustanowił poprzedni Sejm, to wygasło, bo tak wtedy postanowiono. Świadczy to tylko o tym, że trzeba być bardzo ostrożnym w ustanawianiu takich czasowo określonych przywilejów, bo potem są one domyślnie rozumiane jako przywileje stałe i permanentne, a tak wcale nie musi być, ponieważ ustawodawca czy projektodawca takiego czy innego programu może mieć wyobrażenie, że tak będzie najlepiej.

Jeśli natomiast chodzi o zaliczenie do dochodów podatkowych, to sądzę, że w rozumieniu tej ustawy, ponieważ mówimy o konkretnej ustawie, tak to zostało zapisane.

**Dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego
w Ministerstwie Finansów Zdzisław Wasążnik:**

Panie Przewodniczący, tutaj wyłączenie na przykład z podstawowych dochodów samej opłaty eksploatacyjnej rodzi określone skutki. Myśmy kiedyś to badali, opłatę eksploatacyjną w tej chwili wnosi ponad tysiąc dwieście gmin. Zgodnie z projektem ustawy o restrukturyzacji górnictwa wyłączamy opłatę eksploatacyjną przy wyliczaniu wpłat dla gmin górniczych. W rachunkach symulacyjnych, które dołączyliśmy do projektu ustawy o dochodach, zostało to uwzględnione. Wyłączenie dla wszystkich gmin oznaczałoby, że ma to wpływ na podstawowe dochody podatkowe, na średnią w kraju, jak również na subwencję. Z tego powodu nie proponowaliśmy wprowadzenia tego typu regulacji dla wszystkich jednostek samorządu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.
Pan senator Wnuk.

Senator Tadeusz Wnuk:

Chciałbym się jeszcze upewnić, że pan, Panie Ministrze, odsyła mnie z tym postulatem pięcioprocentowym doraźnie do ustawy o restrukturyzacji górnictwa, tak?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz:

Chciałbym stwierdzić, że naszą intencją było, aby ta ustawa miała charakter maksymalnie systemowy, a więc żeby było tu jak najmniej rozwiązań doraźnych, adresowanych do kogoś. Były też takie pomysły, aby z tego wyłączyć na przykład samorząd warszawski, żeby wyłączyć z tego wszystko to, co jest adresowane do bardzo konkretnego, ściśle określonego rodzaju samorządów, żeby to przenosić do innych ustaw. To nie jest tak, że w sprawach gmin górniczych kogokolwiek gdzieś odsyłam, nie, chodzi tylko o zasadę. Przyjeliśmy, że ta ustawa ma być ustawą systemową, a sprawy szczegółowe – i to jest zgodne z logiką rozumowania i z przejrzystością finansów publicznych – powinny być regulowane w innych przepisach, w innych ustawach, aby środki były wyraźnie związane z celami, dla których takie lub inne programy się tworzy.

Senator Tadeusz Wnuk:

Panie Ministrze, rozumiem, że ta ustawa jest systemowa, ale upewniam się, że kiedy będziemy dyskutowali o ustawie o restrukturyzacji, pan minister nie odeśle mnie wówczas do tej ustawy.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz: Z całą pewnością nie.*)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pan minister nawet gdyby chciał, to musi mieć świadomość tego, że kto jak kto, ale ja to będę pamiętał.

(*Senator Genowefa Ferenc: To jest zapisane, Panie Przewodniczący.*)

Akurat to, co dotyczy górnictwa, to ja będę pamiętał.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz: Panie Przewodniczący, właśnie chciałem powiedzieć, że na pańskiej pamięci nigdy jeszcze się nie zawiodłem.*)

Bardzo dziękuję, ja na pamięci pana ministra też nie.

W każdym razie, Panie Senatorze Wnuk, rzeczywiście trzeba będzie o tym pamiętać przy ustawie o restrukturyzacji finansowej. Jeśli można, jeszcze jedno słowo komentarza w tej sprawie. Bardzo niesłusznie zapis, o którym mówił pan senator Wnuk, jest traktowany jako regionalny, tak naprawdę dotyczy to bowiem ponad tysiąca gmin w Polsce, które prowadzą jakąkolwiek działalność górnictwem. Dotyczy to Polkowic, Lubina, Tarnobrzega i czegoś tam jeszcze, Turoszowa. Każdy, kto cokolwiek kopie w ziemi, poza grobami, ma prawo do takiej opłaty. (*Wesołość na sali*) Czyli szczerze powiedziawszy, ma z tym związek. Ale będziemy pamiętać.

(*Senator Genowefa Ferenc: Jest też gospodarka komunalna grobów.*)

Tak, ale jej celem nie jest pozyskiwanie surowca, tylko lokowanie pod ziemią.

Bardzo dziękuję.

Czy wobec tego ktoś z państwa jeszcze ma jakieś pytania? Nie.

Wnioski o charakterze legislacyjnym? Nie.

W takim razie głosujemy nad tymi wnioskami zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne, które zostały uznane za możliwe do przegłosowania.

Bardzo proszę, Pani Mecenasa.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Renata Bronowska:

Przepraszam, Panie Przewodniczący, jest jeszcze kwestia pierwszej uwagi z opinii biura, bo przyznam szczerze, nie zorientowałam się, czy było już stanowisko ministerstwa w tej sprawie, czy też...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Było stanowisko ministerstwa.

(*Senator Genowefa Ferenc: Nie było.*)

Chodzi o pierwszą...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz*: Nie, nie było. Prosiłem o zwłokę, Panie Przewodniczący. 1:0 dla mojej pamięci.) (*Wesołość na sali*)

Bardzo proszę. Jak będziesz miał moje lata, też nie będziesz pamiętał.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz*: Panie Przewodniczący, przepraszam za ten ton, za tę atmosferę, ale już przywołuję się do porządku.)

Bardzo to miłe.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz:

Panie Przewodniczący, proponuję wykreślić wyraz „liniowego” z pktu 5.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski*: Czyli z art. 2 pkt 5.)

Byłoby wtedy: „oraz podatku pobieranego od dochodów z pozarolniczej działalności”, bez wyrazu „liniowego”.

Czy pani mecenas będzie usatysfakcjonowana?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Renata Bronowska:

To jest decyzja merytoryczna państwa, ale oczywiście wykreślenie wyrazu „liniowego” jest właściwe, ponieważ to określenie nie występuje w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Właśnie. Jak by to brzmiało, Pani Mecenas? Niech pani nam to przeczyta. „Ogólnej kwocie”?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Renata Bronowska:

Już mówię. Poprawka brzmiałaby w ten sposób: W art. 2 pkt 5 skreśla się wyraz „liniowego”. To byłaby cała poprawka w tym zakresie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Jest to jedno z bardziej zasadniczych rozstrzygnięć.

Rozumiem, że pan senator Wnuk jako specjalista w zakresie tej ustawy ma już wyrobiony pogląd i będziemy się orientowali tutaj na pana senatora.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przypominam: chodzi o wykreślenie w art. 2 pkt 5 słowa „liniowego”.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedłożenia Biura Legislacyjnego jako naszej poprawki w brzmieniu: W art. 2 pkt 5 skreśla się wyraz liniowego”.

Kto z państwa jest za? (6)

Bardzo dziękuję.

Poprawka druga. Tu był spór o to, czy rok jest rokiem budżetowym czy innym rokiem. Rząd, jak rozumiem, jest przeciwko tej poprawce.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz:

Uważam, że zapis jest precyzyjny.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski*: Nie trzeba doprecyzowywać.)

Nie powoduje żadnych komplikacji, nie ma żadnej interferencji między rokiem, w którym się wypłaca subwencje, a rokiem bazowym w sensie takim... Po prostu nie można wypłacić w roku bazowym.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (0)

Kto z państwa jest przeciw? (6)

Bardzo dziękuję.

Poprawka trzecia dotyczy skreślenia lit. a w art. 54 pkt 8. Rozumiem, że rząd się opowiedział za tą poprawką.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Bardzo dziękuję.

Poprawka siódma dotyczy uchylenia... Przeczytam brzmienie: w art. 54 pkt 12 po lit. a dodaje się lit. a¹ w brzmieniu: „uchyla się ust. 2 i 3”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Dziękuję.

Poprawka ósma, dotycząca wywiadu środowiskowego, nie uzyskała poparcia przedstawicieli rządu.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (1)

Kto z państwa jest przeciw? (3)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała poparcia komisji.

Poprawka dziewiąta, rozbudowana, nie uzyskała poparcia rządu, wobec tego głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem?

(*Senator Genowefa Ferenc*: Nie było chyba poprawki?)

Nie było, bo właściwie jest to komentarz. Nie ma nad czym głosować. Bardzo przepraszam. Właściwie tutaj nie ma definicji, chociaż pani sformułowała tekst, ale nieważne.

Poprawka jedenasta.

(*Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska*: Przepraszam, czy jeszcze można...)

Tak, proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Bronowska:**

Tutaj w zakresie pktu 10 była zgoda rządu na sformułowanie poprawek dotyczących zaleceń pokontrolnych i wykreślenie uwag i wniosków pokontrolnych. Proponowałabym tutaj trzy poprawki.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo proszę, proszę czytać.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Bronowska:**

W art. 54 pkt 19, w art. 54d ust. 1, 2, 4 i 5 oraz w art. 54e ust. 1 po użytym w różnych przypadkach wyrazie „zalecenia” dodaje się użyty w odpowiednim przypadku wyraz „pokontrolne”. To byłaby jedna poprawka.

W zakresie wniosków i uwag byłyby dwie poprawki, nad którymi należałoby głosować łącznie. W art. 54 pkt 19, w art. 54d ust. 2, 4 i 5 oraz w art. 54e ust. 1 skreśla się użyte w różnych przypadkach wyrazy „uwagi i wnioski”. W art. 54 pkt 19 oraz w art. 54d ust. 1 skreśla się wyrazy „oraz może zgłaszać uwagi i wnioski”.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Może skorzystamy z faktu, że na sali jest dwóch byłych wiceprezesów Najwyższej Izby Kontroli, to teraz może dojdziemy do porozumienia.

Co na temat poprawki pierwszej, Panie Ministrze?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz:

Jesteśmy za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Głosujemy nad poprawką, nazwijmy ją dziesiątą ze znacznikiem 1.

Kto za? (6)

Bardzo dziękuję.

Poprawka dziesiąta ze znacznikiem 2.

Kto z państwa jest za?

(*Senator Genowefa Ferenc*: Trzy razem.)

Nie, nie.

(*Senator Genowefa Ferenc*: Łącznie.)

Może być łącznie? Musi być. Głosujemy łącznie.

Kto jest za? (6)

Bardzo dziękuję.

Pozostała nam poprawka, która w opinii jest opisana jako poprawka jedenasta, że w art. 92 ust. 6 wyraz „2004” zastępuje się wyrazem „2002”. Pomyłka, jak sędzę, jest wynikiem błędu. Poprawiamy to.

Kto z państwa jest za? (6)

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy wraz z poprawkami?

(*Senator Genowefa Ferenc*: Jeszcze, jeszcze.)

Co jeszcze jest?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Bronowska:**

Panie Przewodniczący, jeszcze są wnioski zgłoszone przez pana senatora Wnuka. Rozumiem, że pan senator zgłosił obydwie wnioski.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pan senator nie wnosi tych wniosków po rzetelnej deklaracji w obecności świadka, że będzie przychylny przy ustawie o restrukturyzacji finansowej górnictwa, czego mu nie zapomnimy. Dobrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy, wraz z poprawkami? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie.

Dziękuję, Panie Ministrze, dziękuję państwu za współudział.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Uczkiewicz: Dziękujemy.)

(Senator Genowefa Ferenc: Posiedzenie?)

Nie, przepraszam, zamykam ten punkt.

(Senator Genowefa Ferenc: Ten punkt posiedzenia. Sprawozdawca pan senator Wnuk?)

Sprawozdawcą jest pan senator Wnuk.

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, czy jest przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych?

(Rozmowy na sali)

Odwieczny dylemat przewodniczącego: co ma być najpierw. Najprostszym rozstrzygnięciem, jak sądzę, będzie rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania. To jest bardzo proste rozstrzygnięcie.

Rozumiem, że pan reprezentuje ministra spraw zagranicznych, wobec tego rozpatrzylibyśmy ten punkt porządku.

Czy mamy do tego opinię Biura Legislacyjnego? Nie mamy.

(Głos z sali: Nie, bo ustawa nie budzi żadnych uwag.)

Nie budzi żadnych wątpliwości.

Wobec tego bardzo proszę przedstawiciela rządu.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Ogonowski:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie i Panowie Senatorowie! Wysoka Komisjo!

Umowa w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w sprawie podatków od dochodu i majątku z Republiką Kirgiską została podpisana w Warszawie 19 listopada 1998 r. Jest to pierwsza tego typu umowa zawarta z Republiką Kirgiską. Jej celem jest zapewnienie stabilnych podstaw dla wzajemnej współpracy gospodarczej, w szczególności przez dokonywanie bezpośrednich inwestycji kapitałowych przy jednoczesnym zrównoważeniu interesów podatkowych zainteresowanych państw. Umowa ma stworzyć sytuację prawną, w której do-

chód osoby mającej miejsce zamieszkania lub siedzibę na terytorium jednego państwa osiągnany w drugim państwie będzie co do zasady opodatkowany tylko w jednym państwie, a nie w obydwu, jak było w sytuacji bezumownej. Wzajemne obroty handlowe w ostatnich latach wynosiły: w 2000 r. – 7 milionów 200 tysięcy dolarów, w 2001 r. – 4 miliony 800 tysięcy, w 2002 r. – 4 miliony 400 tysięcy dolarów.

Umowa zawiera postanowienia dotyczące jej przedmiotowego i podmiotowego zakresu stosowania i zasad opodatkowania dochodu. Dotyczy to zwłaszcza nieruchomości, zysku przedsiębiorstw, dywidend, odsetek, należności licencyjnych, wynagrodzeń oraz emerytur i rent. Zawiera ona również klauzulę równego traktowania, która stanowi, że obywatele jednego państwa nie będą poddani w drugim państwie opodatkowaniu oraz związanym z nim obowiązkom, jeżeli są one inne lub bardziej uciążliwe niż opodatkowanie i związane z nim obowiązki, jakim podlegają obywatele drugiego państwa. Określa ona również warunki wymiany informacji podatkowej między organami podatkowymi obu państw.

Umowa ta podlega ratyfikacji na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż określa stawki i zasady opodatkowania dochodu i majątku, co zgodnie z art. 217 konstytucji stanowi dziedzinę wymagającą regulacji ustawowej.

Ratyfikacja umowy nie pociąga za sobą zobowiązań finansowych skarbu państwa, nie powoduje konieczności zmian w obowiązującym ustawodawstwie Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.
Czy są pytania?

Senator Andrzej Wielowieyski:

Tylko jedno – to pytanie postawiłem już panu dyrektorowi – żebyśmy mieli jasną sytuację. Czy jeżeli chodzi o inne kraje wspólnoty niezależnych państw, to takie umowy na ogół już są zrealizowane, a teraz uzupełniamy to tylko z Kirgizami, czy na Wschodzie jest jeszcze dużo takich luk?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Ogonowski: Pan z Ministerstwa Finansów oferuje się, że odpowie.)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo proszę.
Przy czym, Panie Marszałku, mówimy o Wspólnocie Niepodległych Państw, bo niezależne to one są już dawno.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Podatków Bezpośrednich
w Ministerstwie Finansów Kazimierz Bany:**

Bardzo dziękuję.
Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, umowy zostały już podpisane ze wszystkimi państwami, z wyjątkiem Turkmenii. Na ratyfikację czekają jeszcze: umowa

z Gruzją, Azerbejdżanem i Armenią. W najbliższym czasie te wnioski wpłyną do parlamentu.

Z Turkmenią taka umowa nie została dotychczas podpisana i nie ma nadziei, aby sytuacja uległa zmianie, ponieważ w czasie pierwszej rundy negocjacji cztery lata temu strona turkmeńska postawiła tak irracjonalne warunki, że nie było żadnego sensu organizowania drugiej rundy negocjacji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Jeszcze jedno zdanie. Jakie to obroty są z Kirgizją?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Ogonowski:**

W ostatnim roku było to 4 miliony 400 tysięcy dolarów.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To właściwie żadne. Szkoda. Bardzo bogaty kraj, niezwykle atrakcyjny z naszego punktu widzenia. Skoro potrafimy mieć dziesięciokrotny deficyt handlowy nawet z Wietnamem, to trudno się dziwić, że nam to nie wychodzi.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy? (4)

Bardzo dziękuję.

Sprawozdawcą będzie pan marszałek Wielowieyski. Bardzo dziękuję.

Bardzo dziękuję tym z państwa, którzy byli do tego projektu ustawy.

Teraz mamy dylemat. Bardzo przepraszam, zapytam pana wprost: czy państwo mogą jeszcze czekać na ustawę – Prawo działalności gospodarczej, czy jedziemy według rozkładu. Zostawiam to już do uznania państwa, bo pani minister Okońskiej też nie ma, tak?

(*Głos z sali:* Jest. Prosiła o pięć minut, żeby... Jest na terenie parlamentu i muszę po nią zadzwonić to potrwa około pięciu minut.)

Jednak musimy pracować według kolejki.

Bardzo proszę, ustawa o giełdach.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Proszę zwabić panią senator Ferenc, żeby wróciła na dyskusję o...

(*Rozmowy na sali*)

To co? Pani minister jest już dostępna? Czy robimy giełdy, czy prawo działalności gospodarczej?

(*Senator Genowefa Ferenc:* To nie robimy teraz giełd?)

Teraz giełdy.

(*Rozmowy na sali*)

(*Brak nagrania*)

Witam panią minister Okońską-Zarembę z Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej. Tak teraz się nazywacie?

Uprzejmie proszę o przedstawienie intencji ustawy. Później odniesie się do tego Biuro Legislacyjne i państwo senatorowie w swoich wystąpieniach.

Bardzo proszę, Pani Minister.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Okońska-Zaremba: Panie Przewodniczący, nie ukrywam, że mam kolejny punkt, dotyczący nowelizacji ustawy – Prawo działalności gospodarczej i reprezentuję stronę rządową w tym drugim punkcie.)

A kto w tym?

(Senator Genowefa Ferenc: A kto przy giełdach?)

(Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Instytucji Finansowych w Ministerstwie Finansów Bartosz Drabikowski: Bartosz Drabikowski, zastępca dyrektora Departamentu Instytucji Finansowych. Mam upoważnienie do reprezentowania rządu do punktu o giełdach.)

W takim razie bardzo proszę.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Instytucji Finansowych
w Ministerstwie Finansów Bartosz Drabikowski:**

Postaram się przedstawić to pokrótce, bo wiem, że wszyscy państwo czekają na następny punkt.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Projekt ustawy o zmianie ustawy o giełdach towarowych to przede wszystkim próba – mamy nadzieję, że się powiodła – wyjścia naprzeciw oczekiwaniom środowiska giełd towarowych, które rozwijają się, ale nie tak szybko i tak dobrze jak byśmy sobie wszyscy tego życzyli. Chodzi o to, że obecnie obowiązująca ustawa nakłada bardzo ostre wymagania kapitałowe i organizacyjne na podmioty działające w zakresie obrotu towarami giełdowymi i dotąd żaden podmiot nie uzyskał licencji jako towarowy dom maklerski czy jako giełda towarowa. Tak naprawdę aktywność rządu i Sejmu ograniczała się do przesuwania wejścia w życie obecnie obowiązującej ustawy. Wobec tych doświadczeń rząd zdecydował o liberalizacji obrotu czy wymagań dotyczących obrotu na giełdach towarowych, o rozszerzeniu katalogu towarów giełdowych, obniżeniu minimalnego kapitału zakładowego dla spółek prowadzących giełdę, rozszerzeniu katalogu podmiotów mających prawo do zawierania transakcji na giełdzie itd. Krótko mówiąc, jest to szeroki katalog propozycji liberalizujących, dobrze przyjęty przez środowisko, dobrze przyjęty przez organy nadzoru. Opowiada się za tym rząd i parlament – jak pamiętam, Sejm przyjął tę ustawę przy siedmiu głosach wstrzymujących się. Wydaje się więc, że rzeczywiście, udało się znaleźć dobry kompromis. To tyle, jeżeli chodzi o wprowadzenie. Oczywiście odpowiem na każde pytanie.

Jeżeli mógłbym od razu odnieść się do uwag Biura Legislacyjnego, to zyskalibyśmy trochę czasu

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo proszę.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Instytucji Finansowych w Ministerstwie Finansów
Bartosz Drabikowski:**

Dziękujemy za te poprawki. Oczywiście staraliśmy się uwzględnić wszystkie, ale sądzę, że po wyjaśnieniach część przestanie być aktualna.

Pierwsza uwaga dotyczy wyraźnego wskazania, że takie podmioty, jak towarowe domy maklerskie i zagraniczne osoby prawne prowadzą działalność na podstawie ustawy o publicznym obrocie papierami wartościowymi. Taki stan był właśnie zamiarem rządu, wynika to z przyjętej konstrukcji przepisów, ale uwaga Biura Legislacyjnego jest słuszna, rzeczywiście, zapisanie wprost przy każdym z tych rodzajów instytucji odwołania do prawa o publicznym obrocie, na pewno zwiększy czytelność ustawy. W związku z tym opowiadamy się za poprawką pierwszą, jesteśmy do niej pozytywnie nastawieni.

Druga uwaga dotyczy definicji umowy rozliczeniowo-gwarancyjnej. Z pozostałych artykułów ustawy wynika, że właśnie ta umowa powinna być zawierana między maklerem niezależnym a odpowiednimi podmiotami. Jednak podkreślenie, że to makler niezależny jest stroną umowy, nie znalazło się w samej definicji i drugi wariant propozycji poprawki, zawarty w lit. b, wydaje się dobrym rozwiązaniem. Rzeczywiście, już w samej definicji będzie podkreślenie, że ta umowa jest właśnie między maklerem niezależnym a jednym z podmiotów wymienionych w katalogu. Czyli pozytywnie odnosimy się do propozycji dodania słów „a maklerem niezależnym”, jak proponowało Biuro Legislacyjne.

W trzeciej uwadze chodzi o zawieranie transakcji, o obrót na giełdzie z wykorzystaniem elektronicznych nośników informacji. Tutaj jest dość uniwersalny problem. Chodzi o to, że instytucje finansowe często korzystają z systemów elektronicznych do komunikacji między sobą, ze swoimi klientami i mogą oczywiście wykorzystywać uniwersalną ustawę o podpisie elektronicznym. Prawdopodobnie tak też się stanie. Jednak oprócz tego jest możliwość, żeby strony umówiły się, że jeszcze w jakimś innym systemie będą komunikować się ze sobą, potwierdzać zawarte transakcje. Jeżeli tak będzie, to należałoby ewentualnie określić, co robić z takimi dokumentami, jak je przechowywać, jak zabezpieczać, ponieważ mają wartość dowodową, są istotne dla nadzoru finansowego itd.

Uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy też fakultatywnej możliwości wydania przez Radę Ministrów odpowiedniego rozporządzenia. Biuro Legislacyjne proponuje, żeby był to obowiązek obligatoryjny. Przyznam, że wydaje się to nie do końca uzasadnione. Po pierwsze, nie wiadomo, czy w ogóle taki obrót elektroniczny zaistnieje, bo może się okazać, że jedynym standardem będzie podpis elektroniczny. Gdyby był obowiązek wydania takiego rozporządzenia, mogłoby się okazać, że jest to rozporządzenie puste. Oczywiście Rada Ministrów by to zrealizowała, natomiast przepis byłby pusty.

Tak naprawdę najpoważniejszym niebezpieczeństwem jest to, że może nie zaistnieć obrót elektroniczny w tym zakresie, inny niż regulowany ustawą o podpisie elektronicznym, w związku z tym rozporządzenie będzie musiało być wydane, mimo że nie będzie...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Rozumiemy. Proszę o następne uwagi.)

Tak na marginesie, oczywiście żadna giełda nie rozpoczęła jeszcze działalności, tym bardziej więc nie ma podmiotów, których to rozporządzenie mogłoby dotyczyć. Czyli mamy negatywne stanowisko do tej poprawki.

Czwarta poprawka to problem wykształcenia średniego, które jest obecnie wymagane, czy byłoby wymagane od maklera giełd towarowych na mocy obecnie obowiązującej ustawy. Rząd proponuje skreślenie tego wymogu, ale nie wynika to z chęci obniżenia wymagań w stosunku do tych osób, które będą wykonywać funkcje maklera giełd towarowych. Chodzi o ujednoczenie warunków wykonywania tego zawodu przez Polaków i przez obywateli Unii Europejskiej. Nie możemy nałożyć wymagania wykształcenia średniego na obywateli Unii Europejskiej, którzy będą mieli prawo ubiegać się o wykonywanie takiego zawodu w naszym kraju, mówi o tym między innymi ustawa o uznawaniu kwalifikacji nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej. W związku z tym, skoro względem obywateli państw Unii nie stosowalibyśmy tego wymogu, to stosowanie go w stosunku do obywateli polskich byłoby dyskryminacją. Ponadto warto zauważyć, że wykształcenie średnie nie jest akurat najistotniejszą przesłanką pozytywnej oceny zdolności osoby do funkcjonowania jako maklera giełd towarowych. Tak naprawdę najistotniejsza jest wiedza merytoryczna, doświadczenie, nie wiem, niekaralność, odpowiednia wiedza fachowa itd., te elementy, które podlegają zatwierdzeniu przez Komisję Papierów Wartościowych i Giełd. Po prostu zrównujemy tutaj pole gry dla obywateli polskich i Unii Europejskiej, dlatego musimy negatywnie odnieść się do propozycji skreślenia, bo byłoby niekorzystne dla Polaków.

Piąta uwaga dotyczy wątpliwości konstytucyjnej, czy projekt nowelizacji nie zawiera delegacji dla Rady Ministrów do ograniczenia swobody prowadzenia działalności gospodarczej. Żeby do tego się odnieść, muszę w trzech zdaniach określić, jak ustawa definiuje zakres działalności towarowych domów maklerskich.

Art. 38 określa zamknięty katalog czynności, podkreślam – zamknięty, które może wykonywać towarowy dom maklerski. Oprócz tego w art. 38e proponujemy dodać – czyli jest możliwość zliberalizowania – określić jeszcze dodatkowe czynności, które może wykonywać towarowy dom maklerski bez uzyskania zezwolenia, oraz dodatkowe czynności, które może wykonywać po uzyskaniu zezwolenia Komisji Papierów Wartościowych i Giełd. Dodatkowo proponowany przez nas art. 38f wyraźnie przesądza, że mogą być wykonywane tylko i wyłącznie te czynności.

Krótko mówiąc, delegacja dla Rady Ministrów jest umożliwieniem rozszerzenia działalności towarowego domu maklerskiego, a nie ograniczenia. Mam nadzieję, że po tych wyjaśnieniach negatywne stanowisko wobec tej poprawki jest już w pełni jasne.

Uwagę szóstą przyjmujemy pozytywnie. Gramatycznie lepsze jest zastąpienie słowa „wymienionych” słowem „wymienionej”, czyli odnosimy się nie do przepisów czy do zasad, tylko do ustawy wymienionej w punkcie...

W poprawce siódmej chodzi o sygnalizowaną przez Biuro Legislacyjne konieczność zawarcia przepisów przejściowych, nakładających na podmioty funkcjonujące obowiązek dostosowania swojej działalności do przepisów ustawy. Takich podmiotów nie ma. Obecnie obowiązująca ustawa została ogłoszona, ale nie weszła w życie, żaden podmiot nie uzyskał licencji, nie funkcjonuje na jej podstawie, w związku z tym nie ma podmiotów, które powinny dostosowywać działalność do przepisów tej ustawy. Dlatego przepisy przejściowe nie mają sensu. W związku z tym nasze stanowisko jest negatywne.

Jeszcze jedna poprawka, którą zasygnalizowałem panu przewodniczącemu i Biuru Legislacyjnemu, też o charakterze legislacyjnym. Chodzi mianowicie o ustawę o udostępnianiu informacji gospodarczych. W Sejmie została wprowadzona poprawka do art. 54 ust. 2, która mówi, że nie narusza obowiązku zachowania tajemnicy zawo-

dowej przekazywanie w trybie i na warunkach określonych w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczej. Jest to generalna regulacja dla wszystkich podmiotów objętych ustawą o giełdach towarowych, dotycząca wszystkich możliwych trybów i rodzajów informacji przekazywanej w zakresie uregulowanym ustawą o udostępnianiu informacji gospodarczej. Konsekwencją wprowadzenia tego zapisu powinno być usunięcie częściowej regulacji, która dodatkowo budzi wątpliwości, na temat osób zagranicznych, prowadzących działalność w formie oddziału bądź nie na terytorium Polski, gdyż w kolejnym artykule jest ust. 3, który mówi, że nie narusza obowiązku zachowania tajemnicy przekazanie tylko przez towarowe domy i domy maklerskie oraz zagraniczne osoby prawne informacji w trybie i na warunkach ustawy o udostępnianiu.

Krótko mówiąc, propozycja zawarta obecnie w art. 54 ust. 2 jest pełna i uniwersalna, dlatego nie jest konieczne, żeby w art. 55a pkt 3 była zawarta ta definicja. Wydaje się, że lepiej byłoby skreślić ten punkt. Jeżeli państwo senatorowie przejmą tę poprawkę i Biuro Legislacyjne by przyjęło, to myślę że dla poprawności legislacyjnej projektu warto ją wprowadzić.

To tyle, jeżeli chodzi o mnie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Prosiłbym jednak, żeby Biuro Legislacyjne odniosło się do tego stanowiska, zwłaszcza wobec poprawki czwartej i poprawki siódmej.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aleksandra Sulkowska:

Szanowna Komisjo, w uzasadnieniu do projektu rządowego jest wyraźnie wskazane, że ustawa ma na celu liberalizację przepisów dotyczących wykształcenia maklera giełd towarowych i ta zmiana miałaby rzekomo dotyczyć tego, aby makler giełd towarowych nie musiał mieć wykształcenia wyższego, a tylko średnie. Należy jednak zwrócić uwagę, że ustawa o giełdach towarowych w art. 27 ust. 1 pkt 4 przesądza, że makler giełd towarowych powinien posiadać co najmniej wykształcenie średnie, a ustawa uchwalona przez Sejm skreśla tę przesłankę. Oznacza to oczywiście liberalizację przepisów dotyczących wykształcenia, co skutkuje tym, że nie będzie wymogu posiadania przez maklera giełd towarowych minimum wykształcenia średniego.

(Głos z sali: Żadnego.)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Rozumiemy. Teraz jeszcze może odniosłaby się pani do poprawki siódmej. Termin wejścia w życie ustawy,

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aleksandra Sulkowska:

Jeśli chodzi o przepisy przejściowe, Biuro Legislacyjne nie podtrzymuje swojej uwagi, ale podtrzymuje uwagę dotyczącą zgodności z konstytucją dodanego art. 38e ust. 2 ustawy. Ten przepis...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Chwileczkę, Pani Mecenass, żebym panią dobrze zrozumiał. Nie podtrzymuje pani swojego stanowiska w sprawie terminu wejścia w życie ustawy, tak? Mówię o poprawce siódmej.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulowska:**

Tak, także przepisów przejściowych. Biuro Legislacyjne nie podtrzymuje swojej uwagi wyrażonej w pkt 7 z tego względu, że zgodnie z wyjaśnieniem Ministerstwa Finansów żaden podmiot nie funkcjonuje na podstawie tej ustawy.

Biuro Legislacyjne natomiast podtrzymuje swoją uwagę, dotyczącą dodanego art. 38e ustawy.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czyli poprawka piąta.)

Tak, to jest poprawka piąta. Przepis art. 38e ust. 2 pozwala na to, aby w akcie podstawowym zostały określone czynności, które wymagają uzyskania zezwolenia. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Chwileczkę, prześledźmy to dokładnie. W art. 1 w zmianie dwudziestej dziewiętej art. 38e wskazuje na możliwość określenia przez Radę Ministrów innych czynności niż nabywanie towarów giełdowych we własnym imieniu i na własny rachunek, tak?

(Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Instytucji Finansowych w Ministerstwie Finansów Bartosz Drabikowski: Czy mogę spróbować trochę przybliżyć temat?)

Przybliżony to on już jest, tylko niech pan znajdzie teraz próbę wyjścia z sytuacji, ponieważ Biuro Legislacyjne, moim zdaniem słusznie, obstaje przy swoim, a pan też obstaje przy swoim, czyli ma zdanie przeciwne.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Instytucji Finansowych w Ministerstwie Finansów
Bartosz Drabikowski:**

Biuro Legislacyjne, oczywiście słusznie, zauważa, że Rada Ministrów będzie mogła wskazać działalność, która wymaga zezwolenia. Tak, ale byłoby tak, gdyby towarowe domy maklerskie mogły prowadzić bardzo szeroką, nieograniczoną działalność, a Rada Ministrów powiedziała: do tej działalności musisz mieć zezwolenie, to oczywiście wtedy Rada Ministrów by ograniczała, to jest typowe ograniczenie.

Jednak zaznaczyłem, że towarowy dom maklerski może wykonywać tylko dziewięć czynności, tylko i wyłącznie, nie może nic więcej. Te czynności są wymienione w art. 38 ust. 2.

(Głos z sali: Trzydzieści osiem?)

Art. 38 ust. 2 obecnej ustawy, wyłącznie dziewięć czynności. W stosunku do tych czynności jest oczywiście wymagane zezwolenie, jest określony ustawowo obowiązek, zezwolenie itd., tutaj nie ma żadnej ingerencji.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Przepraszam. Panie Marszałku, proszę nas nie opuszczać, bo jest problem z głosowaniem.

(Senator Andrzej Wielowieyski: Zaraz wracam.)

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Instytucji Finansowych w Ministerstwie Finansów
Bartosz Drabikowski:**

W projekcie proponujemy, żeby Rada Ministrów miała możliwość rozszerzenia tego katalogu, rozszerzenia, czyli dodania dodatkowych czynności, na przykład jakichś czynności ewidencyjnych, doradczych czy innych. Czyli jest to na pewno rozszerzenie, to na pewno nie jest ograniczenie, to jest na pewno rozszerzenie. To rozszerzenie może nastąpić w dwóch trybach. Pierwszy tryb to taki, który wymaga zezwolenia komisji, czyli jeżeli Rada Ministrów uzna, że rzeczywiście, taka działalność może nieść ryzyko dla towarowego domu maklerskiego, to wskaże, że nadzorca ma udzielić na to zezwolenia. Drugi tryb dotyczy takich czynności, które nie budzą wątpliwości, że niosą ze sobą ryzyko, wtedy od razu można zezwolić na wykonywanie.

Proszę zwrócić uwagę, jest wyraźne zastrzeżenie, iż Rada Ministrów ustalając ten zakres i warunki, ma uwzględnić bezpieczeństwo obrotu towarami giełdowymi oraz należyte zabezpieczenie interesów klientów. Mało tego, te czynności mają być związane z obrotem towarowym, czyli nie robi się tego zupełnie bez żadnych przesłanek.

Jednak wydaje się nam, że naprawdę nie budzi wątpliwości to, że kierunek jest jeden: rozszerzenie. To nie jest ograniczenie, to jest rozszerzenie. Może tak: jakie skutki przyniosłoby skreślenie tego artykułu? Skutki byłyby takie, że domy maklerskie mogłyby wykonywać tylko tych dziewięć czynności, i nic więcej.

(Głos z sali: O to ustawodawcy chodziło.)

Właśnie, jest pytanie, o co chodziło ustawodawcy. Może okazać się, że z towary giełdowe wymagają wykonania jakichś czynności, na przykład konfekcjonowania lub nadawania kodów paskowych. Nie jestem ekspertem, jeżeli chodzi o stronę techniczną, nie wiem, co się robi ze zbożem albo z cukrem, ale założmy, że trzeba wykonać jakąś dodatkową czynność, która nie jest oferowaniem ani nabywaniem, ani dokonywaniem rozliczeń, ani prowadzeniem ewidencji, tylko byłoby to, założmy, nadawanie kodów paskowych. Wtedy towarowy dom maklerski nie mógłby tego zrobić. Mogłaby to zrobić każda inna spółka, ale nie towarowy dom maklerski. Wydaje się przy tym, że nadawanie kodów paskowych nie niesie ze sobą ryzyka i Rada Ministrów mogłaby w rozporządzeniu powiedzieć: domy maklerskie w Polsce mogą nadawać kody paskowe, na przykład na cukier. Chodzi o ewidentne rozszerzenie, i tylko w dwóch trybach. Po pierwsze za zezwoleniem, jeżeli rzeczywiście jest wątpliwość, że to może nieść ze sobą ryzyko. Drugi tryb jest taki: kochany domu maklerski, oprócz tych dziewięciu możesz jeszcze wykonywać dodatkową czynność. Wydaje się, że to rzeczywiście idzie w kierunku liberalizacji i rozszerzenia, na pewno nie ograniczenia.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.
Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Muszę przyznać, że uzasadnienie, które pan w tej chwili podał, mnie osobiście zupełnie nie przekonuje. Ustawodawca określając w ustawie tych dziewięć zadań, które zostały postawione przed domami maklerskimi, ograniczył ich funkcje. Idąc tokiem pana rozumowania, można byłoby tak rozszerzyć te zadania, że domy maklerskie w pewnym momencie zatraciłyby funkcje domów maklerskich, tych dziewięć zadań stałoby się tylko niewielką częścią działalności domów.

Dlatego uważam, że stanowisko Biura Legislacyjnego jest słuszne, nie powinniśmy dawać takich uprawnień, aby Rada Ministrów miała możliwości tak dowolnego kształtowania i wychodzenia poza zadania określone ustawą.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, pan senator Mietła.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Przewodniczący, chyba źle zrozumiałem, bo z wypowiedzi pana wynikało, że Rada Ministrów ma możliwość rozszerzenia tylko na jeden dom maklerski? Przecież jest ich więcej. Czy na wszystkie domy?

(Głos z sali: Na wszystkie.)

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Wszystkie, wszystkie.)

Na wszystkie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś inne pytania? Czy ktoś z państwa ma inne wnioski o charakterze legislacyjnym?

Wobec tego ja wprowadzam wniosek o skreślenie pktu 3 w art. 52a.

Proszę państwa, głosujemy nad poprawkami wniesionymi przez Biuro Legislacyjne. Czy jesteśmy w takim składzie, że możemy głosować? Możemy. Dobrze. Żeby się tylko znalazł w tych papierach, bo ich jest za dużo.

Poprosiłbym jednak panią mecenas o dwa zdania wyjaśnienia, żebyśmy dokładnie znali intencję, bo punkt jest wyjątkowo skomplikowany treściowo.

Poprawka pierwsza.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska: Poprawka pierwsza zmierza do usunięcia błędu w definiowaniu.)

Już wiemy. Resztę pamiętamy. W porządku.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Bardzo dziękuję.

Poprawka druga.

(*Senator Genowefa Ferenc*: 2b, były dwie poprawki.)

(*Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska*:

W pktcie 2 były przedstawione dwie propozycje alternatywnie. Ministerstwo Finansów pozytywnie odniosło się do wersji w lit. b.)

Dobrze. Tak jest. Chwileczkę, to trzeba dokładnie zrozumieć.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Czy pani senator Janowska głosuje?

(*Senator Zdzisława Janowska*: Tak, głosuję.)

Kto jest za? (5)

Bardzo dziękuję.

Poprawka trzecia. Chodzi o obligatoryjność ustalenia przez Radę Ministrów.

Rząd jest przeciw, z tego co pamiętam, pani jest za, a my?

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Bardzo dziękuję.

Poprawka czwarta.

Kto jest za tym, żeby makler miał wykształcenie co najmniej średnie? (5)

Dziękuję.

Poprawka piąta.

(*Senator Genowefa Ferenc*: Nie mamy jej tutaj zdefiniowanej.)

Właśnie, nie jest zdefiniowana.

(*Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska*:

Ona sprowadzała się do skreślenia art. 38e ust. 2.)

Rząd jest przeciw? Chwileczkę, stanowimy prawo, a nie rozmawiamy o... Proszę państwa, głosujemy nad poprawką piątą.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Bardzo dziękuję.

Poprawka szósta.

Proszę, niech pani skomentuje to jednym zdaniem.

(*Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska*:

Poprawka o charakterze doprecyzowującym.)

Doprecyzowujący. Wyłącznie redakcja.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Z siódmej poprawki pani mecenas się wycofała, wobec tego nie będziemy nawet brali pod uwagę głosowania nad nią.

Czy głosowaliśmy nad poprawką o skreśleniu w pktcie 55a pktu 3?

(*Głos z sali*: Nie.)

Nie. Nie głosowaliśmy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

(*Senator Genowefa Ferenc*: A czego ona dokładnie dotyczy?)

Jest napisane, Pani Senator.

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Może jeszcze zapytam, bo było troszkę chaosu w naszym procedowaniu. Nie ma żadnych innych poprawek? Dobrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy wraz z poprawkami? (5)

Przypominam, sprawozdawcą jest pani senator Ferenc, bo tak chciała i tak będzie miała.

Dziękuję przedstawicielom rządu.

Przystępujemy do rozpatrzenia ostatniego punktu porządku obrad: prawo działalności gospodarczej.

Witam serdecznie jeszcze raz, mimo że już raz powitałem, ale zawsze jest to dla nas wielki honor i przyjemność, panią minister Zarembę-Okońską. Witam również bardzo serdecznie pana profesora Katnera, w poprzednim rządzie wiceministra gospodarki, w jeszcze poprzednim także wiceministra gospodarki, twórcę wielu ustaw o działalności gospodarczej.

Czy pani minister jest skłonna przybliżyć nam swoją wersję tematu?

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Wysoka Komisjo!

Zasadniczym celem nowelizacji ustawy – Prawo działalności gospodarczej oraz innych ustaw jest rozstrzygnięcie raz na zawsze, że organem ewidencyjnym działalności gospodarczej dla osób fizycznych prowadzących tę działalność w Polsce będą organy gmin. Gdyby nie było tej nowelizacji ustawy z datą 1 stycznia 2004 r., już po drugiej nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, musiałoby nastąpić prze rejestrowanie wszystkich osób prowadzących działalność gospodarczą w Polsce do Krajowego Rejestru Sądowego.

Możemy sobie oczywiście wyobrazić, że spowodowałyby to ogromne perturbacje związane z funkcjonowaniem Krajowego Rejestru Sądowego. Obecnie w KRS jest zarejestrowanych około stu tysięcy podmiotów na trzy miliony dwieście tysięcy wszystkich podmiotów widniejących w tych dwóch rejestrach. Tak naprawdę jest to zasadniczy element nowelizacji prawa działalności gospodarczej. Jednocześnie postanowiliśmy ograniczyć mitręgę i czasową, i biurokratyczną, z jaką spotykają się osoby, które pragną rozpocząć działalność gospodarczą w Polsce, i rozstrzygamy, że obywatel, który chce rozpocząć działalność gospodarczą, będzie mógł złożyć wniosek o nadanie numeru REGON i numeru NIP za pośrednictwem organów ewidencyjnych, ponieważ jak wszyscy doskonale wiemy, w Polsce mamy dwa i pół tysiąca urzędów gmin, a tylko pięćdziesiąt kilka urzędów skarbowych, a jeszcze mniej przedstawicielstw urzędu statystycznego.

Przedsiębiorca zgłaszałby wnioski o nadanie tych numerów za pośrednictwem organu ewidencyjnego, a organ rozsyłałby to do właściwych rejestrów, które informację zwrotną byłyby zobowiązane przekazać już na adres przedsiębiorcy, tak aby osobiście nie musiał się on fatygować.

W nowelizacji tej ustawy wprowadzamy również nowelizację ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, gdzie określamy terminy na rozpatrzenie wniosków o dokonanie wpisu i na rozpoznanie ewentualnej zmiany. Te terminy pojawiają się w ustawie

o Krajowym Rejestrze Sądowym po raz pierwszy. Mówimy, że od daty wpłynięcia wniosku zgłoszonego przez przedsiębiorcę sędzia w ramach rejestracji w KRS będzie musiał rozpatrzyć ten wniosek w ciągu czternastu dni od daty wpłynięcia, a jeśli wezwie przedsiębiorcę do uzupełnienia wniosku, w ciągu siedmiu dni od złożenia przez przedsiębiorcę uzupełnionego wniosku.

Wydaje się nam, że w znakomity sposób ułatwi to polskim przedsiębiorcom funkcjonowanie i skróci długi czas rozpatrywania tych wniosków, szczególnie w dużych aglomeracjach miejskich, gdzie wydziały Krajowego Rejestru Sądowego ewidencjonują dość dużą liczbę przedsiębiorców.

Piątym elementem, związanym z przedstawianą przez rząd dzisiaj nowelizacją ustawy – Prawo działalności gospodarczej, jest objęcie postępowaniem naprawczym osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w kraju.

To są najważniejsze elementy, związane z przedłożeniem rządowym.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, pragnę również państwa poinformować, mówię to z dużym wyprzedzeniem, że do łaski marszałkowskiej wpłynęła już ustawa o swobodzie działalności gospodarczej, czyli nowa ustawa o prawie działalności gospodarczej, która zawiera cały rozdział związany z ewidencją działalności gospodarczej. Zaproponowane tam rozwiązania maksymalnie skrócą wszelkie terminy rejestracji przedsiębiorców w Polsce. Mówi się tam o tym, że będą tylko dwa rejestry, jeden prowadzony przez urzędy gminne, drugi – prowadzony przez KRS, czyli jest to pełna harmonizacja zarówno tej nowelizacji, jak i modelu docelowego. Pragnę bowiem poinformować Wysoką Komisję, że tę nowelizację traktujemy jako rozwiązanie na okres około trzech lat, rozwiązanie, które zdecydowanie poprawia obecny stan, ale nie jest jeszcze rozwiązaniem docelowym. Model rozwiązania docelowego, do którego będziemy zdążali, jest zawarty w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Najdalej idącym rozwiązaniem, zaprezentowanym między innymi w tej ustawie, jest dokonywanie wszelkiego rodzaju rejestracji działalności gospodarczej, w tym także zgłaszania wniosków o wydanie zezwoleń na reglamentowaną działalność gospodarczą, z użyciem certyfikowanego podpisu elektronicznego, co oznacza że za trzy lata polscy przedsiębiorcy już z za własnego biurka, z domu, będą mogli zgłosić do konkretnego urzędu, że rozpoczynają działalność w pewnym obszarze – bo obszar objęty zezwoleniem automatycznym nie wynosi 100% – i uzyskać takowe zezwolenie w momencie, kiedy używając tej nowoczesnej technologii, wyślą taką informację do konkretnego urzędu.

Tyle tytułem wprowadzenia. Chyba że pan przewodniczący chciałby, aby ustosunkować się do opinii Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Jeśli pani ją zna, to bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Okońska-Zaremba:

Tak. Mam dobre wiadomości dla Wysokiej Komisji. Rząd przychyliła się do poprawek, zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne, od pierwszej do siódmej bez uwag.

Tylko w jednej poprawce, w propozycji ósmej, mamy prośbę do Biura Legislacyjnego o ewentualne zajęcie stanowiska w sprawie ust. 1. Proponowalibyśmy, aby określanie dokumentu potwierdzającego uprawnienie do korzystania z lokalu z chwilą zgłoszenia się do rejestracji nie było analogiczne, jak przy osobach prawnych, chcielibyśmy zachować brzmienie tego przepisu zgłoszone przez Sejm. Także w pkt 2 tej poprawki musimy dopisać: „w art. 3 pkt 2, w art. 5a – tu trzeba dopisać brakujący ust. 2 – skreśla się zdanie drugie”. Wszystkie inne propozycje i uwagi Biura Legislacyjnego rząd przyjmuje.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dziewiątą, dziesiątą, jedenastą też?)

(Senator Genowefa Ferenc: Jedenastej jeszcze nie ma.)

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dziesiątą, tak?)

Tak, Panie Przewodniczący, z dziesiątą włącznie. Chodzi nam tylko o jeden ustęp w propozycji ósmej i dopisanie ust. 2 w pkt 2, też w tej propozycji.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Rozpoczynamy dyskusję nad przedłożeniem.

Kto z państwa senatorów chciałby zadać pytania?

Senator Andrzej Wielowieyski:

Jest pierwsze podstawowe pytanie, Panie Przewodniczący. Jak to jest z tą stabilnością prawa, jeżeli tutaj prawo jest zmieniane, pan profesor Katner wypomina nam ten pośpiech czy niedopracowanie, czy brak konieczności tego właśnie dokumentu, a pani minister sygnalizuje, że już jest gotowy projekt następnej ustawy. Jest to dla mnie niezrozumiałe, niezależnie od tego, że mam tu jeszcze wiele szczegółowych uwag, ale o tym później.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bo jest w Sejmie taki projekt.

Bardzo przepraszam, jeszcze pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Bardzo dziękuję.

W przeciwieństwie do stanowiska pana profesora Katnera, mam opinie zebrane wśród przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą. Te rozwiązania są bardzo przez nich oczekiwane, szczególnie istotne jest to dla małych firm, których współpraca z Krajowym Rejestrem Sądowym nie jest taka idealna, o jakiej byśmy marzyli. Oddziały Krajowego Rejestru są zlokalizowane w metropoliach i w dużych miastach, a dotarcie do nich zajmuje niekiedy cały dzień i przedsiębiorca zamiast zajmować się prowadzeniem bieżącej działalności, musiałby zajmować się sprawami formalnymi.

Często oczekiwanie w KRS na różnego typu zaświadczenia są na tyle przewlekłe, że kiedy otrzymuje się takie zaświadczenie, jest ono już niepotrzebne, bo inne dokumenty stały się nieaktualne. Pomijam fakt, o którym dzisiaj dyskutujemy, bo byłoby

to chyba wychodzenie poza temat, gdyż z tego, co powiedziała pani minister, zrozumiałam, że ustawa o swobodzie działalności gospodarczej ma zastąpić obecną ustawę – Prawo działalności gospodarczej, ale to nie jest przedmiotem dzisiejszego naszego spotkania. Uważam jednak, że ta ustawa jest bardzo potrzebna i oczekiwana. Jak bardzo jest oczekiwana, niech świadczy o tym to, że przed trzecim czytaniem w Sejmie proszono mnie o wydrukowanie treści tej ustawy, szczególnie jeśli chodzi o terminy jej wejścia w życie, mali przedsiębiorcy bowiem oczekują na nią, żeby wiedzieć, czy muszą podejmować decyzje i starania żeby wpisać się do KRS, czy nie.

Chciałabym jednak prosić panią minister o wyjaśnienie. Otrzymaliśmy materiał pana profesora Witolda Modzelewskiego, dotyczący wątpliwości, jeśli chodzi o doradców podatkowych. Czy takie rozwiązania powinny być, czy to budzi jakiegokolwiek wątpliwości, czy nie? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy pani minister zna ten dokument?

(*Głos z sali:* Nie.)

Nie. To trudno, żeby się do niego odniosła, Pani Senator.

(*Senator Genowefa Ferenc:* To było skierowane do marszałka Borowskiego.)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Spodziewam się, znając i tę nowelizację, o której rozmawiamy, i ustawę o swobodzie działalności, że jest to zapewne materiał pod adresem ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a nie pod adresem nowelizacji prawa działalności gospodarczej.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To wystąpienie było do marszałka Sejmu. To wpłynęło nie do nas, tylko do Sejmu.

(*Senator Genowefa Ferenc:* Można?)

Proszę.

Senator Genowefa Ferenc:

Dotyczy to właśnie ustawy – Prawo działalności gospodarczej. Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Niestety, nie znam tego materiału. Jeżeli jednak pan przewodniczący pozwoli, to jeszcze raz chciałabym ustosunkować się do tych opinii.

Proszę Wysokiej Izby, według oceny polskich przedsiębiorców, a mam ich opinie, jak również opinię Rady Przedsiębiorczości na temat nowelizacji prawa działalno-

ści gospodarczej, nie ma innej możliwości, jak raz na zawsze rozstrzygnąć, że w Polsce będzie dualizm systemów rejestracji działalności gospodarczej. Znam doskonale obecnie obowiązujące prawo działalności gospodarczej, znam ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym. Wszyscy mamy świadomość, że ustawa o KRS, przesuująca termin przerejestrowania osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą do KRS, była już dwukrotnie nowelizowana.

Rząd, po dogłębnych analizach, a przede wszystkim przy współpracy z organizacjami przedsiębiorców, rozstrzyga tę sprawę raz na zawsze, między innymi przez tę nowelizację i podtrzymując to rozwiązanie w ustawie, nad którą dopiero będziemy w najbliższej przyszłości debatowali. Mówimy, że nie będzie jednego systemu w postaci Krajowego Rejestru Sądowego, będą dwa rejestry w Polsce: dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą będą ją rejestrowały organy gmin. Proszę mi wierzyć, przy ogromnej pracy legislacyjnej, przy pracy na co dzień z organizacjami przedsiębiorców, z wieloma samymi przedsiębiorcami, bez żadnego pośrednictwa w sensie ich reprezentacji, nigdy nie spotkałam się ze skargami na funkcjonowanie organów ewidencyjnych w gminach. Tych organów jest dwa i pół tysiąca, Panie Senatorze, a oddziałów Krajowego Rejestru Sądowego jest dwadzieścia sześć. Proszę sobie wyobrazić, co dla trzech milionów polskich przedsiębiorców oznaczałoby znalezienie się w dwudziestu sześciu oddziałach KRS.

Postanowiliśmy więc, raz na zawsze, aby było inaczej. Nie tak, jak czytam na pierwszej stronie opinii pana profesora, że należałoby znowu przesunąć termin przerejestrowania osób fizycznych do KRS na 31 grudnia 2004 r. Nie. Rząd mówi „nie” takim rozwiązaniom, po raz trzeci „nie”. System Krajowego Rejestru Sądowego nie jest na tyle dobry i wydolny, nie pokrywa dobrze mapy kraju, aby te urzędy mogły być jak najbliżej polskich przedsiębiorców. Dlatego więc, między innymi przez tę nowelizację, rozstrzygamy sprawę zasadniczą.

Trudno zgodzić się z tym, choć przeanalizowałam tylko pierwszą stronę podkreśloną przez pana profesora, że nie odbiurokratyzujemy naszego życia. A cóż innego robimy, dając polskim przedsiębiorcom prawo zgłoszenia wniosku o nadanie numeru REGON i NIP nie w pięćdziesięciu placówkach w Polsce, tylko w gminach, których jest dwa i pół tysiąca, nie w kolejnych pięćdziesięciu czy czterdziestu placówkach Głównego Urzędu Statystycznego, tylko w urzędach gminnych, których jest dwa i pół tysiąca. To za pośrednictwem urzędników dokonamy wpisania tych przedsiębiorców do odpowiednich rejestrów. Czy nie jest to odbiurokratyzowanie? Czy nie jest to skrócenie terminu?

Dzisiaj – są tu ze mną na sali przedstawiciele ministra finansów – przedsiębiorca, szczególnie w dużych aglomeracjach miejskich dostaje numer NIP nie do trzydziestu dni od daty złożenia wniosku, tylko dokładnie w trzydziestym dniu od daty złożenia wniosku. My określamy krótsze terminy. W ciągu czternastu dni ten numer wróci do przedsiębiorcy za pośrednictwem poczty. Przedsiębiorca nie będzie jeździł do urzędu skarbowego czy do urzędu statystycznego. Po zapoznaniu się z różnymi argumentami raczej bym z nimi polemizowała.

Powiedziałam Wysokiej Komisji o rozwiązaniu docelowym. Dzisiaj rozpatrujemy rozwiązanie, które w zdecydowany sposób poprawia sytuację i stan obecny, ale zastrzegam, nie jest to model docelowy. W modelu docelowym, określonym w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, przewidujemy znacznie większe uprawnienia,

albo inaczej – nakładamy większe obowiązki na administrację samorządową czy organ rejestracyjny KRS, aby polski przedsiębiorca w jednym punkcie składał wszelkie wymagane formalnie dokumenty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, łącznie z wystąpieniem o zezwolenie na przykład – nie wiem, na sprzedaż napojów alkoholowych. Dzisiaj jeździ do odpowiednich organów, które tym zawiadują, my docelowo mówimy, że nie musi tak być.

Poza tym w rozdziale w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, nad którą Wysoka Izba być może zacznie procedować w grudniu ze względu na przepisy wprowadzające do niej, przewidujemy użycie najnowszej technologii, aby używając certyfikowanego podpisu elektronicznego oznakowanego czasem, przedsiębiorca zza biurka występował do organów administracji w zakresie ewidencji działalności i wysyłał odpowiednie wnioski czy oświadczenia wymagane tą ustawą. W ten sposób czas rejestracji działalności gospodarczej w Polsce ograniczy się do absolutnego minimum, bo rejestracja nastąpi w momencie, kiedy przedsiębiorca wyśle wniosek oznakowany czasem.

Mówimy o modelu docelowym, ale dzisiaj rozpatrujemy zdecydowaną poprawę obecnego stanu. Rozstrzygamy raz na zawsze i dla gmin, i dla przedsiębiorców kwestie związane z dualizmem systemu rejestracji przedsiębiorców w Polsce. Jest to rozwiązanie, które w pełni będzie zawarte w docelowej ustawie o swobodzie działalności gospodarczej.

Powiedziałam, że to rozwiązanie będzie obowiązywało około trzech lat, ponieważ w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej dla rozdziału dotyczącego ewidencji działalności gospodarczej przewidujemy – zaznaczam, tylko dla tego rozdziału – trzyletni okres *vacatio legis*. Jest to związane z informatyzacją administracji publicznej. Musimy przygotować rozwiązania pilotażowe, wzory dokumentów elektronicznych, obieg dokumentów. Polskich przedsiębiorców na pewno powinno cieszyć, że dzięki temu, iż w tej ustawie określiliśmy model docelowy, do jakiego chcemy zmierzać, pilotaż związany z informatyzacją administracji publicznej w Polsce będzie się odbywał na bazie tego rozdziału, bo jest to pierwszy model docelowo określony w akcie ustawowym, do jakiego będziemy zmierzali informatyzując administrację publiczną. Być może spowoduje to, że ten okres *vacatio legis* ulegnie skróceniu.

Tyle, Panie Przewodniczący, tytułem wyjaśnienia.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.
Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałabym skierować do pani minister jeszcze jedno pytanie, zwracano się bowiem do mnie z zapytaniem, czy w tej ustawie, poza numerem REGON i urzędem skarbowym, nie można byłoby również automatycznie załatwić spraw związanych z takimi instytucjami jak ZUS, Państwowa Inspekcja Pracy czy Sanepid. W pewnym okresie, kiedy zaczynała funkcjonować ustawa – Prawo działalności gospodarczej, inspekcja pracy w sposób pilotażowy z niektórymi gminami miała podpisane porozumienia i to zdawało egzamin. Przez wypełnienie odpowiedniego dokumentu byłoby to po prostu zawiadomie-

nie, zwalniałoby to pracodawców z dodatkowego obowiązku. Czy w ogóle prowadzono takie rozmowy i co stało na przeszkodzie, żeby to teraz załatwić? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś pytania?

Senator Andrzej Wielowieyski:

Jest mnóstwo spraw, zwłaszcza w tekście profesora Katnera, ale jedna sprawa jest dla mnie oczywista, mówię z mojego doświadczenia. Mianowicie chodzi o wniosek, gdzie jest mowa o adresie wnioskodawcy. Wydaje mi się, że dokument stwierdzający adres działalności gospodarczej, adres przedsiębiorcy jest absolutnie nieodzowny. To tak już z mojego doświadczenia. Argument profesora o firmach spod krzaka, które znikają, rzeczywiście jest przekonujący.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Pani senator Janowska.

Senator Zdzisława Janowska:

Czekam na udzielenie odpowiedzi panu profesorowi Katnerowi, ale zanim to nastąpi, chciałabym zadać pytanie pani minister, ponieważ w tej ustawie jest wiele lapsusów. Zupełnie nie rozumiem art. 7, gdzie jest napisane: „Przedsiębiorca będący osobą fizyczną może podjąć działalność po uzyskaniu wpisu do ewidencji”. Nagle, ni stąd, ni zowąd, pojawia się następujący zapis, wprowadzający wielkie przywileje dla spółki kapitałowej w organizacji: „Spółka kapitałowa w organizacji może podjąć działalność gospodarczą przed uzyskaniem wpisu do rejestru przedsiębiorców”. Bardzo proszę wyjaśnić, co znaczy „spółka kapitałowa w organizacji”? O co tu chodzi? Co się pod tym kryje, a może kto się pod tym kryje? Jak można było coś takiego wprowadzić? Bardzo proszę o wytłumaczenie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy są jeszcze jakieś pytania, żeby już nie się rozwodzić?

Czy ktoś z państwa obecnych na sali chciałby zabrać głos?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Profesorze, pytam, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos.

Bardzo proszę, Panie Profesorze.

**Kierownik Katedry Prawa Gospodarczego i Handlowego
na Wydziale Prawa i Administracji na Uniwersytecie Łódzkim
Wojciech Katner:**

Przepraszam, myślałem, że oczekują państwo na odpowiedź pani minister.

Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie! Pani Minister!

Moje odniesienie się do projektu wynikało z otrzymania projektu ustawy o swobodzie gospodarczej, artykuł w „Rzeczpospolitej” w tamtym tygodniu wiązał się z tym projektem.

Odmówiłem uczestniczenia w pracach nad tym projektem, mimo że otrzymałem taką propozycję ze strony ministerstwa ileś miesięcy temu, ponieważ ja i szereg osób, które w tym czasie zgłosiły się do mnie, nie widzą żadnej potrzeby, ażeby była nowa ustawa o swobodzie gospodarczej, której $\frac{3}{4}$ to obecna ustawa. Sądzę, że przedsiębiorcom bardzo potrzebne są te uproszczenia, o których pani mówi, i ja też jestem ich zwolennikiem, bo to nie jest pomysł nowy, to już było parę lat temu proponowane, tylko że nie miało szans na realizację. Dzisiaj ma szansę, to bardzo dobrze, ale najgorszą rzeczą dla przedsiębiorców, a okazuje się że także dla nauki prawa, bo już nie nadażą, są nieustanne zmiany w regulacjach.

Prawo działalności gospodarczej z 1999 r. miało roczne *vacatio legis*, było dostosowane – bo prace trwały równolegle – do kodeksu spółek handlowych oraz wiązało się z uchwaloną w sierpniu 1997 r. ustawą o Krajowym Rejestrze Sądowym i w związku z tym po nieprawdopodobnych konsultacjach z przedsiębiorcami uzyskało bardzo dobre i dobre opinie. Nie znam ani jednego artykułu prawniczego, który by krytykował legislacyjną stronę ustawy z 1999 r., ani jednego. Są wątpliwości merytoryczne, ale nie ma ani jednej krytyki tej ustawy.

W związku z tym, że ustawa została wówczas okrzyknięta mianem konstytucji polskiej gospodarki oraz – na co zwracam uwagę – była jedną z węzłowych ustaw przy negocjacjach i była aprobowana przez Komisję Europejską, wydawało się, że ta ustawa powinna po prostu być stabilna. Oczywiście wymaga ona poprawek, piszę zresztą o tym, zdaję sobie sprawę, że po pewnym czasie zna się jej wady. Dlatego oczywiście nie dziwią jej zmiany.

Jednak państwo dokonali rzeczy strasznej. Oto ogólnie ogłasza się i pokazuje w telewizji, że do Sejmu wpływa projekt rządowy ustawy o swobodzie gospodarczej, a za minutę się okazuje, że nagle jest wyciągnięty fragment tej ustawy i uchwalany ni stąd, ni zowąd – zresztą bez żadnej szerszej dyskusji w środowisku, przynajmniej mnie jest ona nieznaną, a przecież to śledzę – i niejako przesądza się w tym momencie, i pojęciowo, i konstrukcyjnie, rozmaite kwestie tej ustawy, której przecież jeszcze nie ma.

Ustawa o swobodzie gospodarczej, o czym piszę, a nie jestem tutaj osamotniony, po prostu, roi się od błędów. Nie mogę uwierzyć, że pisały to osoby, o których się mówi. Z niektórymi z nich wczoraj nawet rozmawiałem, zarzekają się, że to nieprawda. To samo dotyczy tego projektu, tu już w ogóle mówią, że nic nie mają z tym wspólnego, a rozmawiałem również wczoraj, ponieważ w swoim środowisku jesteśmy bardzo lojalni.

Dlaczego zdecydowałem się przekazać państwu, kiedy okazało się, że pracuje komisja senacka i byłoby to państwu potrzebne, tekst, który ma dwa tytuły. Po pierwsze, dotyczy nowej ustawy, po drugie dotyczy ustawy uchwalonej 14 października – to, co dotyczy tej ustawy w całej opinii jest podkreślone. W tej chwili powiem tylko o tym, bo tylko tym państwo się w tej chwili zajmują.

Dlaczego uważam, że jest to niedobre? Państwo proponują, i zostało to uchwalone, bardzo słuszne rozstrzygnięcie, żeby pozostawić ewidencję osób fizycznych w gminie i nie przenosić ich do rejestru. Taki pomysł był w 1998 r. i w 1999 r., tyle że

ustawa o KRS z sierpnia 1997 r. miała *vacatio legis* aż do 2001 r. i Ministerstwo Sprawiedliwości, które za tę regulację odpowiadało, przekonało nas, że nie ma mowy, aby kogokolwiek wyłączać z rejestru sądowego.

W związku z tym do 1999 r. nie było żadnych szans, żeby to zrobić. W 2000 r. z własnej inicjatywy alarmowałem pana ministra Proksę, że mam sygnały bezpośrednio z Ministerstwa Sprawiedliwości, iż Krajowy Rejestr Sądowy nie jest gotowy, w związku z tym musi się coś zrobić, przynajmniej z przedsiębiorcami ewidencjonowanymi. Dlatego w ustawie – Prawo działalności gospodarczej znalazły się art. 88a–88e, żeby osoby fizyczne mogły dalej ewidencjonować się w gminie. Dlatego od 2001 r. cały czas ewidencjonują się one w gminie.

Dlaczego tymczasowo? Proszę państwa, przecież w regulacji proponowany jest zasadniczy błąd, który cofa w ogóle regulację dalej niż do 1934 r. W kodeksie handlowym z 1934 r. byli przewidziani kupcy rejestrowi i nierejestrowi, osoba fizyczna mogła się zarejestrować albo nie zarejestrować w rejestrze handlowym. Pomysł byłby rozsądny, gdyby osoba fizyczna prowadząca dużą działalność mogła się zarejestrować w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Tymczasem państwo proponują, z niewiadomych zupełnie powodów, aby bez względu na wielkość obrotów osiąganych przez osobę fizyczną, wielkość przychodów, ona zawsze była w ewidencji, którą na dodatek państwo myślą nieustannie z rejestrem. Ewidencja nie jest żadnym rejestrem, nie ma żadnego dualizmu rejestrowania, ponieważ ewidencja nie korzysta z żadnych przywilejów rejestru, jak też nie ma żadnych obowiązków związanych z rejestrem, bo mieć nie może, w związku z tym jest ewidencją.

Skoro osoba fizyczna będzie w ewidencji, odpada możliwość posiadania firmy, a ledwo co kodeks cywilny wprowadził od 25 września dla osób fizycznych firmę. Firma to jeszcze pół biedy, ale prokura! Przecież nie może być prokury u przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną, który jest w ewidencji, bo w ewidencji nie można wpisać nic więcej niż to, co może uczynić urzędnik gminny, bez względu na to, czy to będzie elektronicznie czy nie.

Dlatego uważam, że na gruncie prawa swobodzie gospodarczej, czy tego niedopracowanego aktu, należało przyjąć jakąś granicę możliwości ewidencjonowania się osób fizycznych.

Proszę zobaczyć, co państwo czynią? W kodeksie spółek handlowych w art. 26 § 4 jest przymusowe przerejestrowanie spółki cywilnej, która ma obroty kiedyś powyżej 400 tysięcy zł, teraz 800 tysięcy zł, bez względu na jej wolę. Czym jest spółka cywilna? Przede wszystkim jest to umowa osób fizycznych. Czyli państwo chcą, żeby od 1 stycznia nadal spółka cywilna, czyli umowa dwóch osób fizycznych, nawet małżonków, musiała być spółką jawną, jeżeli ma ponad 400 tysięcy zł obrotu w dwóch poprzedzających latach, ale jeżeli jest to jedna osoba fizyczna, to może mieć nawet 5 milionów zł.

Proszę państwa, przecież do ubiegłego roku mieliśmy takie spółki cywilne, które miały obrót międzynarodowy, nieruchomości i były osobami fizycznymi, odpowiadającymi osobiście, nie mającymi firmy, kręcącymi jak można. W związku z tym poparłbym propozycję państwa, ale tylko pod warunkiem, aby było przyjęte w tym uchwalonym akcie, że osoby fizyczne są w ewidencji wtedy, kiedy wykazują obroty czy przychody – wszystko jedno, to jest kwestia już do ustalenia – do jakiejś granicy. Wtedy mamy sytuację czystą.

Mało tego, pani minister powiedziała rzecz, przepraszam, fatalną, że raz na zawsze osoby fizyczne będą w ewidencji. Po pierwsze, unikałbym zwrotu „raz na zawsze”, bo to się może zmienić, ale proszę sobie wyobrazić osobę fizyczną prowadzącą przedsiębiorstwo rodzinne, świetnie się rozwijające, która nie chce być osobą prawną, bo nie ma żadnej potrzeby. Okazuje się teraz, że według państwa koncepcji ona nigdy nie może się wpisać do Krajowego Rejestru Sądowego, bo dzisiaj w Krajowym Rejestrze Sądowym jest art. 36 pkt 1, że osoby fizyczne mogą się wpisywać, a państwo proponują w art. 5 pkt 6 uchwalonej ustawy skreślić art. 36 pkt 1 powodując, że z rejestru przedsiębiorców znika przedsiębiorca, który jest osobą fizyczną. Czyli nawet jeśli on chce się wpisać, poddać się rygorom rejestru, nie może. A przecież w rejestrze jest domniemanie prawdziwości, jawność rejestru itd. Ewidencja zawsze jest tylko ewidencją urzędniczą. To jest pierwsza sprawa.

Dlatego sugerowałbym, aby tego nie uchwalać. Podyskutować nad tym przy ustawie o swobodzie gospodarczej, i to zrobić. Przecież dzisiaj nie jest tak, jak pani powiedziała, że od 1 stycznia nagle oni się muszą rejestrować. Jeżeli państwo zmieniają art. 88a w prawie działalności gospodarczej i zamiast 31 grudnia 2003 r. będzie 31 grudnia 2004 r., to załatwia wszystko, bo jest regulacja, a nie popełnia się błędu. Jestem święcie przekonany, że państwo za dwa miesiące będą dyskutować nad zmianą tego przepisu, bo powstanie potrzeba stworzenia tej bariery, bo brak takiej bariery to aferałna rzecz, a okaże się, że część przedsiębiorców po 1 stycznia będzie się zupełnie niepotrzebnie ewidencjonować według nowych reguł. To jest po prostu pochojna decyzja.

Druga sprawa. Skąd się u państwa wzięła „spółka kapitałowa w organizacji”, żeby o niej tutaj przesądzać? Odpowiadając pani senator, spółka kapitałowa w organizacji to jest spółka z o.o. albo spółka akcyjna, która zgodnie z art. 11 kodeksu spółek handlowych, jest taką spółką od momentu zawiązania do momentu zarejestrowania. W spółce z o.o. – umowa, rejestr, w spółce akcyjnej – statut, rejestr.

Kiedy był realizowany kodeks spółek handlowych, nie było jednego zdania, ale przeważała taka koncepcja spółki kapitałowej w organizacji, aby spółka w organizacji nabyła w tym czasie pewne atrybuty, umożliwiające jej nabycie nieruchomości, założenie konta, organizowanie działalności, rynku itd., ale przecież nie było możliwe, żeby prowadziła działalność gospodarczą, bo przede wszystkim musiała ona zebrać kapitał. Gdyby zaczęła prowadzić działalność gospodarczą, to znaczy zaciągać zobowiązania, doprowadziłoby to za chwilę do tego, że będzie kłapa. Czy państwo chcą doprowadzić do sytuacji, żeby spółka kapitałowa w organizacji była podmiotem upadłościowym? To wszystko razem... Przepraszam, to znaczy dzisiaj tak już jest, powoduje to... Nie, przepraszam, zmyliłbym państwa, chodzi o osoby, które nie są osobami prawnymi, a uzyskały zdolność prawną. Tak się stało w prawie upadłościowym. Doprowadza to przecież do niekonstytucyjnej równości, to znaczy do konstytucyjnej nierówności podmiotów.

Dlaczego spółka kapitałowa może prowadzić, a spółdzielnia od momentu powstania do zarejestrowania nie może? A spółka osobowa, która powstaje z chwilą zawarcia umowy, nie może? A fundacja, która ma możliwość prowadzenia działalności gospodarczej do chwili zarejestrowania, nie może? To dlaczego ten podmiot, który przecież ma w tym czasie gromadzić kapitał, ma prowadzić działalność od pierwszego dnia po zawarciu umowy? Przecież mamy już przykłady, prasa to podaje, że ten sam kapitał wkłada się do kilku spółek, bo nie ma możliwości skontrolowania tego. A pań-

stwo chcą tu wprowadzić pełną działalność gospodarczą? Po co? Przecież w tej sytuacji on nigdy nie będzie musiał być przedsiębiorcą. Wtedy można przechodzić z jednej spółki w drugą zawierając kolejne umowy i płacąc jedynie opłatę notarialną. To jest druga sprawa.

Pytanie: jeżeli jest taki pomysł w prawie działalności gospodarczej, czy w tej nowej o swobodzie, w porządku, tylko dlaczego ma to być wprowadzane dzisiaj? Przecież to wcale nie jest konieczne. Poza tym pytam, co z innymi przedsiębiorcami? Dla mnie to jest niekonstytucyjne.

Mając to na uwadze, wydaje mi się, że po prostu to wszystko jest nieprzemysłane. To jest efektowne, jeśli powie się przedsiębiorcom: macie wolność. Tylko przecież to wszystko to jest kompletna lipa, o czym wiemy. Wydaje mi się, że z ustawy uchwalonej 14 października można utrzymać art. 2–6, jeżeli nie ma w tej mierze opozycji ze strony statystyki itd., bo parę lat temu to było nie do osiągnięcia. Przecież myśmy chcieli tak zrobić, jeden adres dla wszystkich. Dlatego to rozwiązanie jest słuszne. Utrzymałbym art. 2–6, ale uważam, że art. 1 powinien mieć brzmienie: w art. 88a prawa działalności gospodarczej zamiast 31 grudnia 2003 r. wstawia się 31 grudnia 2004 r. Przez przyszły rok, jak słusznie mówi pani senator Ferenc, jeżeli to ma się zacząć grudniu, to się będzie rozstrzygać w krótkim czasie i będzie wiadomo na stałe, jaka będzie regulacja.

Oczywiście to, o czym mówię, wymagałoby także, aby w art. 5 skreślić pkt 6 – w ten sposób nie ma destabilizacji gospodarczej, dlatego że przedsiębiorcy... Przedsiębiorcy to pół biedy, proszę państwa, rozmawiają ze mną asystenci, prowadzący zajęcia i mówią: Panie Profesorze, nic nie rozumiemy, tu jest projekt ustawy, tu jest już następna ustawa, co mamy studentom mówić? Czy to bez przerwy się będzie zmieniać? Czy tam ktoś jest bez głowy? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję, Panie Profesorze.

Gdyby pan profesor był uprzejmy wyłączyć mikrofon, bo to się nie da tak razem mówić.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciał jakąś opinię wyrazić?

Czy pani minister chce się podjąć polemiki?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej

Małgorzata Okońska-Zaremba:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, cieszę się z dzisiejszej z dyskusji, aczkolwiek kiedyś zawsze musi nastąpić ten moment, że poznaje się ocenę krytyczną. Chciałabym zapewnić pana profesora, że jest to pierwsza tego rodzaju ocena. Jest pan pierwszą osobą, która zgłasza takie zastrzeżenia.

Projekt nowelizacji ustawy był szeroko konsultowany. Są opinie, również medialne, bo chcę się skoncentrować na tym, nad czym dzisiaj komisja pracuje, nie mówię o ustawie, która już wpłynęła do łaski marszałkowskiej.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Przepraszam, Pani Minister, chciałbym powiedzieć tylko jedną rzecz.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Okońska-Zaremba: Tak ogólnie, i już.)

Nie. Przerywam pani, bo muszę za chwilę wyjść i chciałbym tylko ustalić, że kontynuujemy posiedzenie o godzinie 18.00, będziemy głosowali nad poprawkami do ustaw podatkowych. Po tym punkcie nastąpi przerwa do godziny 18.00.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. W ciągu pół godziny jesteśmy gotowi.

(Głos z sali: Panie Przewodniczący, mamy przygotowane poprawki.)

Proszę panią, ale ja muszę wyjść.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No to pani wyjedzie. Przepraszam bardzo, ale ja prowadzę to posiedzenie.

(Głos z sali: Nie będziemy mieli kworum.)

Będziemy mieli albo będziemy głosowali w innym dniu.

(Senator Genowefa Ferenc: Będziemy. Czoro nas jest.)

(Głos z sali: Senator Wnuk jest na posiedzeniu samorządowym.)

To przyjdzie. Dobrze. Bardzo przepraszam, kontynuujemy o godzinie 18.00.

Bardzo przepraszam, Pani Minister. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej

Małgorzata Okońska-Zaremba:

Panie Przewodniczący, ponieważ ustosunkowałam się do zastrzeżeń Biura Legislacyjnego, a zastrzeżenia pana profesora dostałam w tej chwili, zapoznałam się tylko z pierwszą stroną, gdzie były wybite najważniejsze tezy. Wysłuchałam wypowiedzi i w takim razie może się wycofam, chyba że państwo chcą, żeby odpowiadać na zadane mi przez państwa pytania?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Nie. Bardzo proszę, mówiłem o innym głosowaniu, Pani Minister, o innych ustawach.

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej

Małgorzata Okońska-Zaremba:

Pani senator Genowefa Ferenc pytała o możliwość rejestracji jeszcze w ZUS i o możliwość złożenia wniosku w Państwowej Inspekcji Pracy i Inspekcji Handlowej. Bardzo dogłębnie to analizowaliśmy, ale jeśli chodzi o PIP i PIH, to mówiąc krótko, jest to taki przypadek, że wymaga to prowadzenia działalności gospodarczej, a nie tego pierwszego momentu, kiedy rejestrujemy działalność, dlatego myśmy to odłożyli, ale w wyniku prac nad pakietem „Przede wszystkim przedsiębiorczość” w znacznym stopniu odbiurokratyzowaliśmy kontakty ZUS – przedsiębiorca. Te zmiany weszły w życie

dopiero 1 kwietnia tego roku, jeszcze nie wszyscy przedsiębiorcy się zorientowali, na czym one polegają, ale odstąpiliśmy od miesięcznego składania różnego rodzaju deklaracji i wniosków, powiedzieliśmy wręcz, że jeśli w relacjach ZUS – przedsiębiorca w Polsce nie zmieniają się dane podstawowe z woli przedsiębiorcy, tylko ze względu na pewne wskaźniki makroekonomiczne, na przykład minimalna pensja, wynagrodzenie itd., to przedsiębiorca przez lata może się w ogóle w ZUS nie pojawiać, bo to ZUS i system informatyczny automatycznie będzie zmieniał treść tej deklaracji.

W związku z tym wyszliśmy z założenia, że przynajmniej raz, w momencie rejestracji tej działalności, chociażby po to, żeby mógł dostać pewne informacje o działaniu tego systemu, przedsiębiorca mógłby się zjawić w ZUS. Dlatego przy tej konkretnej nowelizacji zostawiliśmy ZUS, można powiedzieć, nie poddaliśmy go regulacjom zaproponowanym dla NIP i REGON. Jednak docelowo ZUS jest również włączony.

Jeżeli chodzi o adres – pan senator podnosił kwestię związaną z adresem – to właśnie zgodziliśmy się na poprawkę Biura Legislacyjnego, które doprecyzowuje ten przypadek i przywraca adres.

Pani senator pytała o art. 7, mówiła że go nie rozumie. Art. 7, oprócz części związanej ze spółką kapitałową w organizacji, w pierwszym przypadku mówi o rejestracji osób prawnych. Pani mówiła, że piszemy dwa razy to samo. W trzecim przypadku jest mowa o tym, że spółka kapitałowa w organizacji może podjąć działalność gospodarczą. Odpowiedź jest też częściowo odpowiedzią na pytanie pana profesora Katnera. Po raz pierwszy instytucja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji pojawiła się w kodeksie spółek handlowych, który wszedł w życie 1 stycznia 2001 r. Skoro pewne rozwiązania przyjęte w tym kodeksie nie są negowane, konsekwencją musi być doprecyzowanie zwrotu „w różnych obszarach”.

Zgadzam się z panem profesorem, że kodeks spółek handlowych mówi jasno, że spółka w organizacji może zaciągać zobowiązania. Nie jestem, jak państwo wiedzą, reprezentantem ministra sprawiedliwości, do którego właściwości należy kodeks spółek handlowych, tylko wiceministrem gospodarki, ale wiem, Panie Profesorze, co pan miał na myśli – bardzo szeroki obrót gospodarczy. Jednak pan profesor podczas dyskusji podał przykład, że spółka w organizacji przygotowując się do rozpoczęcia działalności gospodarczej może nabywać nieruchomości – skoro może, to zaciąga zobowiązania, jest w obrocie gospodarczym. Teraz jest kwestia wyinterpretowania tej sytuacji w doktrynie prawa. Nie ukrywam, że przy większości aktów prawnych współpracuję na bieżąco z autorami kodeksu spółek handlowych, także przy tej nowelizacji. Nie chciałabym tutaj wygłaszać wywołu na ten temat, jak pan profesor, i używać aż tak mocnych słów, że jest chaos, jakieś nieporozumienie.

Panie Profesorze, przepraszam, ale mnie jako wiceministra gospodarki do spraw przedsiębiorczości interesuje opinia osób, które wykładają na wydziałach prawa w Polsce, a najbardziej interesuje mnie interes polskich przedsiębiorców. To nie jest pierwsza legislacja prowadzona przez nasz resort, gdzie upraszczamy prawo, wygaszamy pewne rzeczy i nawet zmieniamy, przepraszam, jakieś lapsusy, idiotyzmy prawne, które się przydarzyły nawet temu rządowi. Myślę, że tej linii polityki nie zmienimy, państwo mogą śledzić, jaką opinię na temat wysiłków ministra gospodarki mają przedsiębiorcy. Tak jak mówię, pierwszy raz spotkałam się z tak negatywną oceną. Wszystko, co robimy, robimy na wniosek organizacji przedsiębiorców, które postulują i zarysowują pewne obszary do zmian. Panie Profesorze, naprawdę mamy bardzo szeroki roz-

dzielnik, pracujemy z dużym gronem i ekspertów, i samych zainteresowanych. Dopóki przedsiębiorcy będą nam zakreślali pewne obszary do zmiany, będziemy to robić, mimo że nie ma stabilizacji prawa, zgadzam się z tym zarzutem. Myśmy zastanawiali się nad tym przy pakiecie „Przede wszystkim przedsiębiorczość”, pan to podnosi przy nowej ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, ale jeżeli dzięki zmianom walczymy o wzrost konkurencyjności polskich przedsiębiorców w dobie akcesji z Unią Europejską, jeżeli likwidujemy administracyjne bariery prawne, jeżeli doprecyzowujemy przepisy, jeżeli w nowej ustawie, którą pan dzisiaj tak bardzo skrytykował, zmieniamy koncesję, zmieniamy zezwolenia, ograniczamy kontrolę i wielu innych rzeczy?

Sądzę, że pan profesor nie zna tego projektu, czułam się więc trochę zażenowana tą dyskusją, nie ukrywam.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, pan profesor mówił, że ktoś pana zapraszał do grona ekspertów. Nie ukrywam, że jako wiceminister gospodarki jestem współautorką tej ustawy, jest to moja ustawa, znam grono zaproszonych ekspertów, nikt z profesorów mi nie odmówił pracy też przy tej ustawie, to ja koordynowałam prace przy tej ustawie, jestem za nią odpowiedzialna w rządzie. Mam jednak nadzieję, że nigdy nie będę tak przywiązana do swoich rozwiązań legislacyjnych, jeżeli przedsiębiorcy będą protestować, jak pan to dzisiaj zaprezentował w stosunku do obecnie istniejącego prawa działalności gospodarczej.

Pan profesor mówił jeszcze o tym – bo tak naprawdę, Wysoka Komisjo, spieramy się o doktrynę – że jeżeli nawet jest dopuszczalny dualizm systemów rejestracji w Polsce, to go powinniśmy skomplikować i założyć jakiś tam próg obrotu gospodarczego, że powyżej tego progu trzeba już rejestrować się w Krajowym Rejestrze Sądowym. Panie profesorze – nie. Chciałabym panu przedstawić naszą intencję. Dwa czytelne systemy – mówimy o formie prawnej – czyli osoba prawna rejestruje się w KRS, osoba fizyczna ewidencjonuje się w urzędzie gminnym. Nie ma żadnego progu, właśnie staramy się wygaszać te wszystkie takie rzeczy, które komplikują te systemy.

Pan przytoczył przykład spółki cywilnej. Faktycznie, na bazie kodeksu spółek handlowych wymusiliśmy takie zachowania polskich przedsiębiorców, aby przywrócić rangę spółce akcyjnej, aby to była instytucja małego biznesu, małego obrotu, wręcz nawet czasami okazjonalnego. To, o czym pan mówił, że na przykład duże firmy budowlane były prowadzone w Polsce w formie spółki cywilnej, ze względu na funkcjonowanie, już bez ograniczeń, na arenie międzynarodowej polskich przedsiębiorców – chcemy doprowadzić do tego, aby korzystali oni z odpowiednich form prawnych. Co innego spółka cywilna, wymuszamy jej przekształcenie, ale zmieniając formę prawną. Zapomniał pan, Panie Profesorze, powiedzieć Wysokiej Komisji o tym, że ona się przekształca w spółkę jawną, na przykład...

(Głos z sali: Wspólnicy, umowa się przekształca w spółkę...)

Tak, ale nie tylko ze względu na próg, wymuszamy zmianę formy prawnej i wtedy przejście na wyższy poziom ze względu na obroty.

Reprezentuję po prostu taki pogląd, Panie Profesorze, i namawiałabym bardziej do merytorycznych rozmów, jeżeli pan zechciałby się z nami podzielić zastrzeżeniami, ale nie przy takim napięciu emocjonalnym.

To tyle, jeżeli chodzi o wszystkie państwa pytania.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję, Pani Minister.

Sądę, że ta temperatura wynika z faktu, że państwo po prostu przywiązali się do swoich poglądów. Może jeszcze wyjaśnię jedną rzecz, ponieważ zadała pani pytanie, kto prosił profesora Katnera o obecność.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Okońska-Zaremba: Mówiłam o gronie ekspertów. Nie, broń Boże, nie chodziło mi o obecność, Panie Przewodniczący.)

Pani Minister, z wnioskiem wystąpiła pani senator Janowska, a ja wyraziłem na to zgodę.

Proszę państwa, de facto nikt nie zgłosił żadnego wniosku o charakterze legislacyjnym, głosujemy nad tymi wnioskami, które już posiadamy.

Jakie pani zgłosiła wnioski o charakterze legislacyjnym?

(Senator Zdzisława Janowska: Tak jest, zgłaszam takie wnioski.)

Jakie? Jakie?

(Senator Zdzisława Janowska: Te, które przejmuję od pana profesora Katnera.)

Ale jakie? Nad czym mamy głosować?

Senator Zdzisława Janowska:

W art. 1 w miejsce obecnego brzmienia wprowadza się następujące brzmienie: „w art. 88a ustawy z dnia 19 listopada, w miejsce 31 grudnia 2003 r. wprowadza się 31 grudnia 2004 r.”.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Przepraszam, tak pani sformułowała pierwszy wniosek o charakterze legislacyjnym, tak? Tak brzmi pierwszy wniosek?

(Senator Zdzisława Janowska: Tak.)

Dobrze. Mamy, jest pierwszy wniosek. Nikt go nie przeczytał, tak on brzmi.

Dobrze. Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, głosujemy. Jeżeli pani wygłosi pięć wniosków, to nie będziemy pamiętać, co było w pierwszym wniosku. Taki wniosek pani sformułowała.

Stanowisko rządu?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Okońska-Zaremba:

Rząd się nie zgadza.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (2)

Kto jest przeciw? (3)

Bardzo dziękuję.
Kolejny pani wniosek.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Co?
(*Senator Zdzisława Janowska: Przepraszam...*)
Dziękuję.
Następny wniosek.
(*Senator Zdzisława Janowska: Nie mam.*)
Koniec? Wszystko? Dziękuję.
Teraz wnioski zgłoszone przez Biuro Legislacyjne.
Poprawka pierwsza, właściwie wyłącznie terminologiczna.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:**

To są propozycje trzech poprawek polegające na zmianie terminologii. Wniosek o wpis...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Rozumiemy. Dziękuję. Czytamy.
Kto z państwa jest za? (5)
Dziękuję.
Poprawka druga, poparta przez rząd, jak rozumiem. Tak, Pani Minister?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Tak.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Kto z państwa jest za? (5)
Dziękuję.
Poprawka trzecia, poparta przez rząd?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Tak.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Kto z państwa jest za? (5)
Dziękuję.
Poprawka czwarta. Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Tak.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.
Kto z państwa jest za? (5)
Dziękuję.
Poprawka piąta. Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Tak.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Kto z państwa jest za? (4)
(*Głos z sali: 5...*)
(*Senator Genowefa Ferenc: Nie ma kto jest przeciw, kto się wstrzymał?*)

(1)

Powiedział: „5”...
Poprawka szósta. Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Tak.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (4)
Kto jest przeciw? (0)
Kto wstrzymał się od głosu? (1)
Dziękuję.
Poprawka siódma. Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Tak.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję.

Poprawka ósma, w takim brzmieniu, że z tekstu Biura Legislacyjnego skreślamy pkt 1, a pkt 2 otrzymuje brzmienie: „W art. 3 pkt 2 w art. 5a ust. 2 skreśla się drugie zdanie”. Dokładnie tak.

Kto z państwa jest za?

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Przewodniczący, bardzo przepraszam, w teście Biura Legislacyjnego w pkt 8 są podpunkty 1, 2 i 3.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Mówię, pktu 1 nie ma.

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Jeden skreślamy?*)

Tak jest, a w pkt 2 jest zmiana. Czytam: „W art. 3 pkt 2 w art. 5a ust. 2 – to jest dopisane – skreśla się zdanie drugie”.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dobrze. Bardzo przepraszam, ponieważ sam poruszałem tę sprawę i w dalszym ciągu jestem do niej przekonany, wobec tego będę wnosił o utrzymanie poprawki pierwszej w pkt 8.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo proszę, Pani Mecenass.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:**

Może wyjaśnię, o co chodzi. Otóż cały układ wszystkich zależności jest taki, że podatnik, który chce uzyskać numer NIP zgodnie z ustawą o zasadach ewidencji identyfikacji podatników i płatników, może nie podatnik, tylko osoba, która ma zamiar rozpocząć działalność gospodarczą czy prowadząca działalność gospodarczą, w tym również osoba fizyczna, bo to wynika z nowelizowanego tutaj art. 4b, żeby uzyskać

numer NIP, musi przedstawić dokument potwierdzający uprawnienie do korzystania z lokalu lub nieruchomości, w którym znajduje się siedziba.

Dodanie w art. 1 pkt 2 w art. 7b ust. 4 wyrazów, o co początkowo wносиłam, nic nie zmienia, ponieważ jeżeli będzie stosowany ten uproszczony tryb, to osoba która będzie chciała mieć numer NIP, czyli w ogóle będzie chciała podjąć działalność gospodarczą, musi ten dokument złożyć od razu w organie ewidencyjnym. To, że to nie jest napisane...

(Senator Andrzej Wielowieyski: Nie będzie miał tego w ewidencji.)

Ale to nic nie zmienia, dlatego że zgodnie z ustawą o zasadach ewidencji identyfikacji podatników i płatników występując o numer NIP należy złożyć ten dokument. W zależności od tego, czy tryb jest uproszczony czy nie, podatnik składa to do organu ewidencyjnego lub nie. Jeżeli nie korzysta z trybu uproszczonego, wtedy składa ten dokument wprost do urzędu skarbowego. Jeśli korzysta z trybu, o którym mowa w art. 7b ust. 4, wtedy musi złożyć również wszystkie dokumenty, wymagane przez inne urzędy, do których droga się skraca. Nie jest to wyraźnie powiedziane, ale to nic tutaj nie zmienia.

(Senator Andrzej Wielowieyski: W pkcie 4 jest tylko REGON i PESEL, tam nie ma NIP.)

Jest: „oraz inne dokumenty dołączone przez przedsiębiorcę”. Można to wyraźnie stwierdzić, tak początkowo proponowałam, ale obawiam się że Sejm, który na początku pracy miał taki dopisek, potem to usunął, i tak by tę poprawkę odrzucił, a sytuacja się nie zmienia.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Bardzo dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki ósmej w tym brzmieniu? (5)

Dziękuję. Jednogłośnie.

Poprawka dziewiąta. Stanowisko rządu?

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej

Małgorzata Okońska-Zaremba:

Tak.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Bardzo dziękuję.

Poprawka dziesiąta.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu?

(*Senator Genowefa Ferenc: Wszyscy byli za.*)

Cała ustawa wraz z poprawkami.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy? (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję.

Sprawozdawcą jest pani senator Ferenc.

(*Senator Zdzisława Janowska: Wniosek mniejszości pana Wielowieyskiego i mój.*)

Oczywiście, bardzo proszę. Są wnioski mniejszości, pani senator Janowskiej i senatora Wielowieyskiego.

Zamykam posiedzenie.

(*Senator Genowefa Ferenc: Dotyczące tego punktu.*)

Chwileczkę. Zamykam rozpatrywanie tego punktu, tak.

Dziękuję, Pani Minister, dziękuję panu profesorowi Katnerowi, dziękuję państwu za udział.

Pozostało nam głosowanie nad poprawkami zgłoszonymi do projektu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i o podatku dochodowym od osób prawnych.

Teraz jest kwestia, o której godzinie możemy to zrobić. Może ustalmy, już poza protokołem, o której godzinie państwo mają obowiązkowe odjazdy?

(*Głos z sali: Muszę wyjść o 17.05.*)

No to choćbyśmy nie wiadomo co robili, tego nie przegłosujemy, bo stron jest czternaście.

Pan senator?

(*Głos z sali: Ja mam o godzinie 20.00.*)

Dobrze, czyli mamy czas. Pan marszałek Wielowieyski?

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Ja jestem.*)

Dobrze. Pani senator? Jest.

Przerwa do godziny 18.00.

(*Przerwa w obradach*)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Poprawki zgłoszone podczas posiedzenia komisji. Pierwsza będzie ustawa o podatku od osób fizycznych? Chyba będzie logiczniej zacząć od tej, a potem przejdziemy do tej o osobach prawnych, czy to się nawzajem zgadza.

Pani Minister, proponuję z pełną otwartością odnosić się do tych wszystkich tekstów, proszę bez skrupułów odnosić się do tych zapisów, dobrze?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha: Dobrze.*)

Bez skrupułów, to znaczy mówić wszystko, co się tylko da na ten temat powiedzieć.

Poprawka pierwsza, pana senatora Mietły.

Pani Minister, stanowisko rządu?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha: Do pierwszej, tak?*)

Tak. Mówimy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Przy poprawce pierwszej stanowisko rządu jest za. Pozytywne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? (5)

Dziękuję.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński: Czy mogę?*)

Tak. Przepraszam.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński:**

Bardzo przepraszam, chciałbym tylko powiedzieć, że zachodzi potrzeba dokonania większych zmian w pkt 2 tej poprawki, to znaczy po wyrazach „z tytułu objęcia udziałów akcji” należy dodać „w spółkach mających osobowość prawną albo wkładów spółdzielni”. Takie zmiany należy wprowadzić w lit. a.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo dziękuję.

Będzie pan uprzejmy zrobić to w druku oficjalnym.

Poprawka druga lub trzecia. Którą pani uważa za bardziej zjadliwą, Pani Minister?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Mówimy o drugiej czy trzeciej. Trzecia, Panie Senatorze.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze.

Głosujemy nad poprawką drugą.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki drugiej? (2)

Kto jest przeciw? (3)

Muszę przegłosować swoją poprawkę. (*Wesołość na sali*)

(*Głos z sali: One dotyczą tego samego.*)

Całe szczęście, że jest nas pięcioro.

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Wobec tego, trzecia poprawka.

Kto jest za? (5)

Bardzo dziękuję.

Poprawka czwarta. Pani Minister?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Panie Przewodniczący, to jest poprawka Biura Legislacyjnego... Przepraszam, poprawka pana senatora, dotycząca ograniczenia. Oczywiście decyzja należy do Wysokiej Komisji, do państwa, ale w tym zakresie rząd zajął jednoznacznie stanowisko, rekomendując swoją poprawkę, rekomendując ograniczenie w dotychczasowym brzmieniu. Niemniej mogę powiedzieć tak: zarówno jedno, jak i drugie rozwiązanie jest dobre. Jednak ograniczenie wynikające z tego przepisu idzie trochę dalej, dlatego że bez względu na to, kiedy ktoś zaprzestał prowadzenia działalności i był związany ze spółką, nie mógłby skorzystać z dziewiętnastoprocentowej stawki opodatkowania. Dlatego chciałabym utrzymać stanowisko rządowe w dotychczasowym brzmieniu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Czy mogę niegrzecznie przypomnieć, skąd dostałem tę poprawkę? Od was.

W takim razie głosujemy.

Kto jest za poprawką czwartą? (0)

Kto jest przeciw? (2)

Kto wstrzymał się od głosu? (3)

Bardzo dziękuję.

Poprawka piąta, senatora Mietły. Proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka szósta, senatora Mietły.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Teraz poprawka siódma lub ósma. Proszę nam powiedzieć otwartym tekstem, która idzie dalej? Która dla pani jest bardziej zjadliwa?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Siódma, tak. Poprawka siódma.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Lepiej się konsumuje, tak?

Dobrze, Głosujemy nad poprawką siódmą.

Kto jest za? (5)

Dziękuję.

Wobec tego nad poprawką ósmą nie musimy już głosować.

Poprawka dziewiąta, pana senatora Mietły.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka dziesiąta.

(Sygnał telefonu komórkowego)

Przepraszam, dzisiaj jest gorąca linia.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Poprawka dziesiąta – za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Poprawka jedenasta.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Poprawka dwunasta, senatora Mietły.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka trzynasta.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Ta poprawka zmierza do przywrócenia stanu obecnie obowiązującego. Chcieliśmy ulepszyć, ale...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To jest to, co Stec wymyślił. Zostawmy to, wrócimy do tego. To jest z przedłożenia rządowego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Trzynasta? Nie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Trzynasta. Była w przedłożeniu rządowym?

(*Głos z sali:* Nie.)

Nie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Pozostawiamy to do decyzji Wysokiej Komisji.

(*Senator Genowefa Ferenc:* Kto to jest uczestnik? O kogo chodzi?)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę nam to wyjaśnić.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Pkt 58 brzmi: „zwolnione z opodatkowania są wypłaty środków z pracowniczego programu emerytalnego dokonywane na rzecz uczestnika lub osób uprawnionych do tych środków w razie śmierci uczestnika”. Tutaj napisaliśmy „na rzecz członka”...

(*Przewodniczący Jerzy Markowski:* Tam jest: „uczestnika”.)

Było źle, chcieliśmy poprawić, ale tak naprawdę...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Zrobimy „uczestnika”, będzie wszędzie tak samo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:* Możemy się zgodzić. To jest dla nas obojętne. Właściwie merytorycznie nic nie zmienia.)

Dobrze. Poprawka trzynasta.

Kto jest za? (5)

(*Senator Andrzej Wielowieyski:* Nie mylimy z dwunastką? To są te same punkty.)

Nie. To jest co innego.

(*Senator Genowefa Ferenc:* Zupełnie coś innego. Tu pkt 58, a tu pkt 38.)

Panie Marszałku, poprawka dwunasta dotyczy pktu 38, a poprawka trzynasta pktu 58.

Poprawka czternasta?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka piętnasta?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

(*Senator Genowefa Ferenc: O co tu chodzi?*)

Chodzi o to, żebyś nie musiała płacić podatku za dopłatę do mieszkania senatorskiego i świadczenia za bilet kolejowy. Tak, oczywiście, pani senator teraz się dowiedziała że jest za.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha: Chyba jest dobrze.*)

Poprawka szesnasta, senatora Mietły.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za? (5)

Bardzo dziękuję.

Poprawka siedemnasta?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Kto jest przeciw? (0)
Kto wstrzymał się od głosu? (0)
Poprawka osiemnasta, senatora Mietły.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)
Dziękuję.
Poprawki dziewiętnasta, dwudziesta, dwudziesta pierwsza. Co z tym robimy?
Chwileczkę.
Pani Minister?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Od razu mogę określić stanowisko do wszystkich poprawek jednocześnie. Rząd jest za przyjęciem poprawki dziewiętnastej, co automatycznie...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.
(*Senator Genowefa Ferenc: Czyli dokładamy kult religijny, tak?*)
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha: Tak, ale do kwoty nie większej niż 350 zł łącznie.*)
Chwileczkę, jeszcze raz. To co nam z tego zostało?
(*Senator Genowefa Ferenc: Dokładamy kult religijny.*)
Nie, nie dokładamy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Nie. Wyjaśnię. Obecnie sytuacja darowizn wygląda w sposób następujący. Osoby fizyczne mogą przekazywać darowizny w wysokości 350 zł na rzecz organizacji na cele określone w ustawie o pożytku publicznym oraz 10% na cele kultu religijnego.

Poprawka pana senatora Mietły zmierza w następującym kierunku. Darowizny mogą być przekazywane: po pierwsze, na cele określone w ustawie o działalności pożytku publicznego do wysokości 350 zł i na cele kultu religijnego, też 350 zł, ale łącznie wspólna kwota darowizn nie może przekroczyć 350 zł na wszystkie cele.

(*Senator Genowefa Ferenc: 350 zł i 350 zł?*)

Nie. 350 zł na wszystkie cele łącznie z kultem religijnym. Czyli łącznie cele: pożytek publiczny plus kult religijny – 350 zł.

(*Senator Genowefa Ferenc: Pożytek publiczny nie będzie miał nic, a kult religijny bardzo dużo.*)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Słuchajcie, w tym momencie nie rozwiązujemy sprawy tego procentu tylko mówimy o kwocie. Tak, Pani Minister?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Tak, Panie Senatorze. Byłam uczestnikiem jednego z ostatnich posiedzeń Rady Ministrów, gdzie dyskutowaliśmy nad problemem związanym z wysokością odpisów na darowizny, takie jest stanowisko rządu w tym zakresie. Reprezentuję stanowisko rządu, więc...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Rozumiem. Oj, Boże kochany.)

(Senator Genowefa Ferenc: A skąd wyroby piwowskie w pkt 2 ust. 2?)

To jest przepis, który obowiązuje również obecnie. Chodzi o to, że łączna kwota odliczeń z tytułów określonych powyżej nie może przekroczyć w roku podatkowym 350 zł, z tym że odliczeniu nie mogą podlegać darowizny poniesione na rzecz osób fizycznych albo organizacji, które działają przy wytwarzaniu wyrobów przemysłu elektronicznego, paliwowego, tytoniowego, spirytusowego itd. Chodzi o wykluczenie tego rodzaju organizacji, na rzecz których mogłyby być dokonywane darowizny. Ten przepis obowiązuje również obecnie zarówno w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych, jak i w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Niech mi pani powie, jak wyście wyliczyli tych 140 milionów zł, tak naprawdę, co?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Przyjęliśmy pewne założenia, Panie Senatorze. *(Wesołość na sali)*. To znaczy, mogę powiedzieć w inny sposób. Przeciętna kwota odliczanych darowizn przy liczbie podatników nie wynosi więcej niż 26 zł, przeciętna kwota per capita, na liczbę podatników.

(Senator Genowefa Ferenc: Przeciętna kwota na dających darowiznę?)

822 zł. Przy czym chciałam zaznaczyć, że jest 350 zł, ale jednocześnie 1% odpisu od podatku, czyli wyjdzie na kwotę 822 zł. 1% odpisu od podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Dlatego tutaj jest to zróżnicowanie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Tak, tak. Tutaj się zupełnie cofamy. Trudno, musimy nad tym głosować. Proszę, Panie Mecenasiu.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński:**

Chciałbym zwrócić uwagę, że w ust. 7i w celu ujednolicenia ustaw o podatku od osób prawnych i fizycznych trzeba powiedzieć o osobach prawnych oraz jednostkach

organizacyjnych niemających osobowości prawnej, a nie o tych organizacjach, o których tu jest powiedziane, czyli ma być bardziej ogólnie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pani Minister, czemu wam poprawka dwudziesta pierwsza tak nie pasuje?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

To znaczy chciałabym tutaj podkreślić, że w przedłożeniu sejmowym mamy dwie kwoty na cele – nazwę je w skrócie – o których mowa w ustawie o pożytku publicznego: 350 zł plus na kult religijny 10%. Czyli mamy tutaj brak równości pomiędzy podmiotami, usankcjonowanie tego zapisu następuje w poprawce osiemnastej.

(*Senator Genowefa Ferenc: Dziewiętnastej. Nad osiemnastą już głosowaliśmy.*)
Dziewiętnastej. Przepraszam.

W związku z tym w naszej ocenie nie może nastąpić takie zróżnicowanie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy nad poprawką dziewiętnastą.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dziewiętnastej? (1)

Kto jest przeciw? (2)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka dwudziesta, senatorów Markowskiego i Janowskiej.

(*Senator Genowefa Ferenc: One są wszystkie złe.*)

Wszystkie złe.

Kto jest za? Ja jestem za, bo to moja poprawka.

Pani Minister?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Przeciw.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Przeciw, oczywiście.

Jeśli bym zrobił tu dwudziestą pierwszą, to byłoby lepiej.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Senatorze, w tej chwili musimy już głosować, ale uważam że może wszystkie odrzucić, a zastanowić się nad jakimś rozwiązaniem do posiedzenia Senatu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Tak, dlatego możemy jeszcze coś zrobić, ale... Chwileczkę. Co się stanie, jeśli przejdzie poprawka dwudziesta pierwsza, a nie przejdzie dwudziesta? To lepiej? Pani Minister?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

To znaczy, mamy tutaj określone limity, skoro nie przeszła poprawka dziewiętnasta, to w takim układzie poprawka dwudziesta pierwsza powinna zostać.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej? Ja będę dla zasady za, bo sam ją zgłosiłem.

Kto jest za? (2)

Kto jest przeciw? (3)

(*Senator Genowefa Ferenc: Ratujemy pana.*)

Nie ratujecie, tylko poprawka przepadła.

Poprawka dwudziesta pierwsza, państwo wybierają ją jako lepszą, tak?

Kto z państwa jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Poprawka dwudziesta druga.

Pani Minister?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka dwudziesta trzecia.

Pani Minister?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Bardzo dziękuję.

Poprawka dwudziesta czwarta, senator Janowskiej. Teraz już zupełnie się zgubiłem.

Bardzo proszę, niech pani powie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Negatywnie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (0)

Kto jest przeciw? (4)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję.

Nad poprawkami dwudziestą piątą, dwudziestą siódmą, dwudziestą ósmą i dwudziestą dziewiątą głosujemy łącznie.

(*Senator Genowefa Ferenc*: Tak krótko, o co chodzi.)

Pani Minister?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Chodzi tu o wyrażenie „i ich jednostki organizacyjne przy płatniku”. Rzecz polega na tym, że wolelibyśmy, aby to zostało, aby było tak, jak w przedłożeniu rządowym, ponieważ powstają tutaj wątpliwości, jeśli chodzi na przykład o jednostki organizacyjne poczty, które rzeczywiście płacą renty...

(*Senator Genowefa Ferenc*: Jak było w przedłożeniu rządowym?)

„I ich jednostki organizacyjne”, zostawiliśmy to. Wprawdzie jest...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Ta poprawka przywraca?

(*Senator Genowefa Ferenc*: Nie. Odwrotnie, skreśla.)

Skreśla, przepraszam, ale mówię już od dziesiątej.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

W związku z tym wprawdzie poniekąd moglibyśmy to wyinterpretować z definicji płatnika z ustawy – Ordynacja podatkowa, ale w stosunku do jednostek organizacyjnych Poczty Polskiej powstały duże wątpliwości związane z wypłatą rent zagranicznych, bo dotychczas były banki, a w tej chwili również jednostki Poczty Polskiej mogą je wypłacać. W związku z tym, jeśli można, rząd proponowałby, żeby to zostać w obecnym kształcie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Innymi słowy, żeby nie przyjąć poprawek dwudziestej piątej, dwudziestej siódmej, dwudziestej ósmej i dwudziestej dziewiątej?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha*: Tak, żeby nie przyjąć tej poprawki.)

To znaczy wszystkich czterech.

(*Senator Genowefa Ferenc*: Wszystkich, bo dotyczą tego samego.)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha*: Tak. Wtedy trzeba by było wydać urzędową interpretację.)

Kto z państwa jest za? (0)

Kto jest przeciw? (3)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dobrze. Czyli mamy poprawki dwudziestą piątą, dwudziestą siódmą...

(*Senator Genowefa Ferenc*: Dwudziestą szóstą jeszcze.)

Nie. Nad poprawką dwudziestą szóstą głosujemy osobno. Teraz jest poprawka dwudziesta szósta.

Rząd?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Bardzo dziękuję.

Poprawka trzydziesta.

(*Głos z sali*: Była przyjęta.)

Przyjęta, rzeczywiście, bardzo przepraszam.

Poprawka trzydziesta pierwsza, pana senatora Mietły.

Rząd?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Przeciw.

(*Głos z sali*: To jest jedno, ale naprawdę ratujmy polską gospodarkę, bo jak pieniądze uciekną z rynku, to już rolnicy...) (*Wesołość na sali*)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (1)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Bardzo dziękuję.

Poprawka trzydziesta druga, senatora Mietły.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

(*Senator Genowefa Ferenc*: Pan senator ma jakąś hodowlę?) (*Wesołość na sali*)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To jest tak, tu widać jawny podział na żonę i na kochankę: króliki, i w górę. (*Wesołość na sali*)

(*Głos z sali*: Chcę tylko powiedzieć jedną rzecz, że myśmy już raz się wykazali, głosując za odebraniem ulg.)

(*Senator Genowefa Ferenc*: Panie Senatorze, tych zwierząt niczym nie uzasadnisz.)

To jest tak: a, b, c, d to jest kochanka, e i f to jest już... (*Wesołość na sali*)

(*Senator Genowefa Ferenc: Albo teściowa.*)

O, to jeszcze gorzej. Nie ma takiego zwierzęcia. O kotach nikt nie pisze.

Rząd?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Przy trzydziestej drugiej – za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka trzydziesta trzecia. O Matko Boska, „samicy stada podstawowego”!

(*Senator Genowefa Ferenc: Co żeście się uparli na te zwierzaki?*)

(*Wesołość na sali*)

Matko, co ja powiedziałem, „samice stada podstawowego”. Boże, żeby to się tylko do prasy nie dostało.

Poprawka trzydziesta czwarta, senatora Mietły.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Poprawka trzydziesta trzecia jest bezprzedmiotowa.

(*Senator Genowefa Ferenc: Trzydziesta trzecia została już wykluczona.*)

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Mówię o trzydziestej czwartej.*)

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję.

Poprawka trzydziesta piąta.

Rząd?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję bardzo.

Głosujemy nad całością, wraz z poprawkami.

Kto z państwa jest za? (5)

(*Senator Genowefa Ferenc*: Pan przewodniczący zaczyna stado od dwóch sztuk.)
I to jeszcze samic.

(*Senator Genowefa Ferenc*: Same samice, to co z tego stada wyjdzie?)

Nic. Dobrze.

Proszę państwa, ustawa o podatku dochodowym od osób prawnych. Jedziemy.
Poprawka pierwsza.

Rząd?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka druga, senatora Mietły.

Rząd?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka trzecia Biura Legislacyjnego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję bardzo.

Poprawki czwarta, piąta i ósma.

Rząd?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Chwileczkę. Jeszcze biuro.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:**

Chciałabym jeszcze uzupełnić. W związku z rozwiązaniami przyjętymi w poprzedniej ustawie musi tu być jeszcze jedna poprawka w tym samym duchu. Konkretnie chodzi o to, żeby w art. 1 pkt 9 lit. b zmienić... Nie wiem, może ja podam cały tekst?

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę. Niech pani mi da ten tekst.)

W art. 1 pkt 9 lit. b:

Lit. a poprawki: wyrazy „lit. a otrzymuje” zastępuje się wyrazami „lit. a–c otrzymują” – tu chodzi o brzmienie.

Lit b poprawki: dodaje się lit. b i c w brzmieniu:

„b) umorzeniu postępowania upadłościowego – zmiana polega na tym, że dodaje się – obejmującego likwidację majątku, gdy zachodzi okoliczność wymieniona pod lit. a lub

c) ukończeniu postępowania upadłościowego, obejmującego likwidację majątku, albo”.

To są propozycje zbieżne z tym, co zostało przegłosowane przed chwilą w podatku od osób fizycznych.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Chwileczkę, bo nie mogę doszukać się tu jednej rzeczy. Pani Mecenasz, proszę mi pokazać moją poprawkę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dobrze. Bardzo przepraszam. Chciałem, aby był porządek, a widzę, że senator Mietła pomyślał to samo.

(Senator Genowefa Ferenc: To może będziemy głosowali nad tym, co pani przed chwilą odczytała.)

Wszystko na raz. Tak jest. To są poprawki czwarta, piąta, ósma. Jak nazwiemy tę poprawkę?

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Ona będzie pomiędzy poprawką siódmą i ósmą, czyli poprawka siódma z lit. a.)

Poprawka siódma z lit. a. Dobrze.

Czyli głosujemy nad poprawkami czwartą, piątą, siódmą z lit a i ósmą, tak?

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Teraz poprawki szósta i dziewiąta.

Rząd?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję bardzo.
Poprawka siódma.
Rząd?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)
Dziękuję.
Poprawki dziesiąta i dwudziesta druga.
Rząd?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Przeciw.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Poprawka dwudziesta druga. Co to jest?
(*Głos z sali: Pięć i sześć brak.*)
Nie jest to tak, że...?
(*Głos z sali: Nie, tutaj chodzi o traktowanie w ogóle bariery rocznej, jeżeli chodzi o możliwość opodatkowania.*)
(*Wypowiedzi w tle nagrania*)
(*Głos z sali: Nie, to nie jest giełdowe, to jest poufne.*)
Co jest w poprawce dziesiątej?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Tutaj nastąpiło chyba przywrócenie zwolnienia z art. 17 ust. 1 pkt 4: „zwalnia się z opodatkowania dochody przeznaczone na cele...”.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Senator Genowefa Ferenc: Chodzi o to, że w tej chwili na rok, do końca 2004 r., przedłużamy status quo.*)

Tak jest. Do końca 2004 r. utrzymujemy status quo według obecnego przedłożenia z Sejmu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Poprawki dziesiąta i dwudziesta druga.
Rząd jest przeciw?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Przeciw.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (1)

Kto jest przeciw? (4)

Dziękuję.

Poprawka jedenasta.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawki dwunasta i trzynasta.

Pani Minister opowie się za którąś?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Tak. Opowiadam się za poprawką dwunastą, pana senatora.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

(*Senator Genowefa Ferenc: Czy można mieć krótkie pytanie?*)

Jasne.

Senator Genowefa Ferenc:

Czy w zależności od tego, co przyjęliśmy przy podatku od osób fizycznych, ta dwunastka odpowiada tamtym rozwiązaniom, czy nie? Bo zrobimy dokładnie kogel-mogel.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Nie. W tej poprawce cała filozofia polega na tym, że przy podatku od osób prawnych mamy sytuację odwrotną niż przy podatku od osób fizycznych w stosunku do przedłożenia sejmowego. Jeżeli chodzi o odliczanie darowizn według przedłożenia sejmowego, do Senatu przeszły darowizny odliczane na cele określone w art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego, a darowizny na cele kultu religijnego zostały wykreślone.

Zgodnie ze stanowiskiem rządu darowizny na obydwa cele powinny być utrzymane na dotychczasowych zasadach, z tym że łączna kwota darowizn nie może przekroczyć więcej niż 10%. Czyli mamy limit 10% na te i inne cele, ale łącznie nie może więcej niż 10%.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Pracujemy.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Można jeszcze?)

Proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:**

Chciałabym zwrócić uwagę na wyrazy „w realizującym te cele” w pkt 12 w lit. a pkt 1. Należy się nad tym zastanowić z dwóch powodów.

Po pierwsze, dlatego że w brzmieniu pozostawionym w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych nie ma odpowiednika tych wyrazów.

Po drugie, jest to problematyczne dlatego, że należy się zastanowić, skąd podatnik ma wiedzieć, czy przysługuje mu zwolnienie. Warunkiem tego zwolnienia jest bowiem realizowanie celów określonych w art. 4 przez organizację, o których mowa w art. 3 ust. 2 i 3.

Sądę, że to jest zbyt daleko idące. Podatnik powinien wiedzieć tylko, jaki jest cel, spojrzeć w ustawę o organizacjach pożytku publicznego i zobaczyć, czy jest to cel wykazany w art. 4 i czy jest to organizacja, o której mowa w art. 3 ust. 2 i 3, ale chyba nie jest w stanie sprawdzić, czy ta organizacja realizuje takie cele.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Rzeczywiście, w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych przyjęto zapis z wyłączeniem słów „realizującym te cele”, a powinno być jednolicie. Może autopoprawka, żeby była jednolitość zapisów w obu ustawach?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Rozumiem, że pan senator zrobi taką autopoprawkę?

(Głos z sali: W tym momencie właśnie robię.)

Dobrze. Pani ją dokładnie zredaguje?

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Tak.)

Dziękuję.

Głosujemy nad poprawką dwunastą.

Kto jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka czternasta.

Stanowisko rządu?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka piętnasta. Tu jest dylemat.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Na pewno? Dobrze. Pytam jeszcze raz: na pewno?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha: Na pewno.)

(Głos z sali: Jeszcze może zapytanie do poprawki szesnastej.)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:**

W propozycji oznaczonej numerem szesnastym Biuro Legislacyjne sugeruje, aby wyrazy „podatnik uzyskujący” zastąpić wyrazami „spółka uzyskująca”, Jeśli byłoby to zaakceptowane, to brzmienie tej poprawki mogłoby uwzględniać już poprawkę szesnastą, ale tylko w ust. 4 pkt 3, ponieważ w ust. 5 nie będzie to już aktualne. Czy może takie...

(Senator Genowefa Ferenc: Taka kombinacja.)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Tak. Jesteśmy za merytorycznym rozwiązaniem według poprawki osiemnastej, z uwzględnieniem...

(Senator Genowefa Ferenc: Piętnastej.)

Piętnastej, przepraszam, z uwzględnieniem modyfikacji Biura Legislacyjnego w poprawce szesnastej.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czyli musi pani zredagować tę poprawkę, bo w takim brzmieniu jej nie ma.

(Senator Genowefa Ferenc: Ale wiemy już, o co chodzi.)

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Zmiana polegałaby na tym, aby w pkt 3 lit. a wyrazy „podatnik uzyskujący” zastąpić wyrazami „spółka uzyskująca”.)

O.K. Głosujemy nad poprawką piętnastą.

Kto jest za? (5)

Dziękuję.

Nad poprawką szesnastą już nie trzeba głosować.

Poprawka siedemnasta.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka osiemnasta.

Przepraszam, nie spytałem rządu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Rząd jest za obydwoma poprawkami.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka dziewiętnasta.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka dwudziesta i dwudziesta pierwsza. Co państwu bardziej się podoba?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Jesteśmy za poprawką dwudziestą.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:**

Może słówko. Te poprawki różnią się tylko tym, że w poprawce dwudziestej jest dodatkowo dodawane zdanie trzecie: przepis art. 16 ust. 1 pkt 58 ustawy itd. stosuje się odpowiednio. Z punktu widzenia Biura Legislacyjnego jest to zasadne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czyli de facto głosujemy nad dwudziestą.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję.

Poprawka dwudziesta trzecia.

Rząd?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

(*Głos z sali: Dwadzieścia trzy.*)

Poprawka dwudziesta trzecia, Panie Marszałku, ostatnia.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:**

W związku z tym, że została przyjęta poprawka trzydziesta piąta do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, polegająca na zmianie daty z 31 grudnia 2003 r. na 30 września 2003 r. i w związku z tym, że identyczny przepis zawiera art. 10 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, należałoby przyjąć tu analogiczną poprawkę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Tam była moja, to tu też będzie moja.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Za.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Zbliżamy się do końca, a tu pojawia się zupełnie generalna sprawa. Nie byłem na naradzie w kancelarii prezydenta z profesorem Orłowskim, ale wiem, że był pan senator Mietła. Wiem o dwóch spotkaniach: trzy dni temu właśnie u Orłowskiego, gdzie był minister Raczko, i dwa dni temu u wicepremiera Hausnera. Nasi partnerzy społeczni w obydwu wypadkach otrzymali obietnicę załatwienia spraw zarówno działalności gospodarczej, jak i opodatkowania dochodu. W związku z tym tutaj pkty 4 i 5 były przewidziane do skreślenia, tak jak chcieliśmy to zrobić z panią Janowską.

Co ja mam powiedzieć tym ludziom? Czy to, co w tej chwili powiedziała nam pani minister, oznacza, że pan premier Hausner i pan minister Raczko zmienili zdanie? Obietnica padła publicznie, senator Mietła jest tego świadkiem.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha: Mogę?*)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Mucha:

Panie Senatorze, byłam uczestnikiem spotkania u pana premiera Hausnera. Uczestnikiem spotkania u pana prezydenta był pan minister Raczko i nasze zdania w tym zakresie się nie różniły.

Oczywiście pan minister Raczko prosił, abym przekazała organizacjom pozarządowym zapewnienie – zresztą sama deklarowałam takie stanowisko u pana premiera Hausnera – że Ministerstwo Finansów na pewno, na 2005 r. będzie dążyć, aby w roku 2005 były stosowne zapisy, które zagwarantują zwolnienie, jeżeli chodzi o dochody przeznaczane na cele statutowe, na cele dobroczynne. Taka była deklaracja z naszej strony.

Jednak stanowisko rządu w tym zakresie w ogóle było bardzo restrykcyjne, ponieważ mówiło się o wykreśleniu tego zwolnienia już na 2004 r. Rada Ministrów aprobowała poprawkę poselską utrzymującą status quo jeszcze w 2004 r. Zatem pan minister Raczko złożył obietnicę idącą w kierunku zapewnienia, że na 2005 r. będą podjęte stosowne działania wspólnie z organizacjami pozarządowymi. Jest to dosyć trudny temat, aby rzeczywiście nie opodatkowywać dochodów tam, gdzie są realizowane cele dobroczynne.

Oczywiście Rada Ministrów zajmuje stanowisko kolegialnie, muszę więc prezentować stanowisko kolegialnie przyjęte przez rząd. Bardzo dziękuję.

Ale zapewniam, jestem członkiem Rady Pożytku Publicznego...

(Senator Andrzej Wielowieyski: Ministerstwo Finansów zmieniło swoje stanowisko.)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Chwileczkę. Może inaczej.

Proszę, senator Mietła.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, byłem na tym spotkaniu i cały czas dokładnie śledziłem padające tam wypowiedzi. Wszyscy uczestnicy otrzymali zapewnienie, że w tym roku te punkty nie będą skuteczne, a pan minister Raczko solennie obiecał, że poprzez swoich pracowników z Ministerstwa Finansów będzie się spotykał z poszczególnymi środowiskami i od tych środowisk będzie zależało, co w ciągu tego roku zostanie wynegocjowane. Powiedział, że jest elastyczny, a w ciągu tego roku niech ten zapis zostanie w zaproponowanej formie.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Innymi słowy w 2004 r. jeszcze to funkcjonuje, a w 2005 r. nie ma.)

Jeszcze funkcjonuje. Po prostu nikt nikomu nic nie zabiera, ale trzeba będzie pracować w tym kierunku. Takie było stanowisko pana ministra.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy nie ma szansy, żeby coś jeszcze zmieniło się w tym poglądzie do czasu, kiedy Senat się tym zajmie?

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Przewodniczący, tu się nic nie dzieje. Jest pełna gwarancja, że przez ten rok te organizacje nie będą opodatkowane. Jest to chyba najważniejsze stwierdzenie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Jeszcze musimy przegłosować poprawkę dwudziestą czwartą w brzmieniu dostosowującym daty ustawy tamtej do tej ustawy.

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję.

Cała ustawa z poprawkami.

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (1)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Bardzo dziękuję.

Sprawozdawcą będzie pan senator Mietła.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu za obecność, wysiłek i w ogóle za wszystko.

(Koniec posiedzenia komisji o godzinie 18 minut 50)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Halina Ewa Pieniążek

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851